PRZEGLĄD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Projekt Konstytucji Ludowej spotkał się z tak żywą i powszechną aprobatą mas pracujących, ponieważ jej zasady, jej treść ustrojowa i prawna — w odróżnieniu od konstytucji burżuazyjnych — oparta jest na twardej podstawie urzeczywistnionych już przemian gospodarczych i społeczno-politycznych. Prawa i zasady nowej Konstytucji nie wiszą w próżni, nie są deklaracjami czy postulatami, ale mają pod sobą mocny i nieugięty fundament nowej ekonomiki, której istotę stanowią uspołecznione środki produkcji i oparta na nich planowa gospodarka narodowa. W nowej Konstytucji znalazł wyraźne odbicie wspaniały proces historyczny — przekształcanie się naszego narodu w nowy naród socjalistyczny. Oto dlaczego Konstytucja Ludowa stanowić będzie mocne oparcie dla szerokiego frontu narodowego, frontu, którego hasłem jest walka o pokój, o coraz szybszy rozwój sił wytwórczych kraju przez uprzemysłowienie i nową technikę, walka o utrwalenie i pogłębienie zdobyczy konstytucyjnych.

(B. Bierut — VII Plenum)

Nr 7 1952

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

TREŚĆ:

22. VII. 1944 — 22. VII. 1952 . . . . . str. 190

W ósmą rocznicę manirestu wolności, pokoju i socjalizmu — Kazimierz Rusinek str. 191

Decydujący kapitał — to ludzie pracy — Mieczysław Tureniec . . str. 193

Rozwój zatrudnienia w latach 1925—1952 w świetle kształtowania się liczb ubezpieczonych — FK — AW . . . . . str. 195

Budowa jednolitego ubezpieczenia społecznego powiązanego z socjalistycznym stosunkiem pracy — R.G. . . . . str. 200

Zabezpieczenie bytu rodziny pracowniczej — mgr F. Łuczyński . . str 203

Zasiłki rodzinne — to największa pozycja w wydatkach ubezpieczeń społecznych — A.W. . . . . str. 205

Rozszerzenie ubezpieczeniowej ochrony zdrowia pod względem ilości i jakości świadczeń — M. Brojewski . . . . . str. 207

Przemiany na odcinku ubezpieczeń rentowych — Roman Garlicki . str. 209

O rozwoju planowania finansowego i w instytucjach ubezpieczeń społecznych — Z. Radzimowski . . . . . str. 211

Zakres i wyniki szkolenia zawodowego — A. Woźnicka . . str. 212

Rozwój socjalistycznego stylu pracy wśród pracowników ubezpieczeń społecznych — K. Weyman . . . . . str. 215

Prawo w Polsce Ludowej wyrazem interesów i woli ludu pracującego — St. Garlicki . . . . . str. 217

Zmiany i uzupełnienia ustawodawstwa ubezpieczeń społecznych w okresie od 1944—1952 roku . . . . . str. 219

Akty prawno-ubezpieczeniowe wydane w latach od 1944 do 1952 r. — opracował J. Szczygielski . . . . . str. 220

Prawotwórcza działalność ZUS w latach od 1945—1952 opracował T. Wasylecki . . . . . str. 222

PRZEGLĄD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Rok XX LIPIEC 1952 Nr 7

22.VII.1944 – 22.VII.1952

W ciągu 8 lat zmieniło się całkowicie oblicze naszego kraju. Były w tym okresie akty, zwłaszcza w dziedzinie utrwalenia władzy ludu pracującego, zjednoczenia partii robotniczych, nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej, których rewolucyjna wymowa była bezpośrednia. Lecz akty te wyznaczając zasadnicze kierunki rozwoju nie wyczerpują wielkości odbytej drogi.

„Każdy dzień i każda godzina — mówił Prezydent Bierut zamykając VII Plenum Partii — przynosi nowe dowody naszej prężności i naszych rosnących, niewyczerpanych sił w budowaniu nowego życia i w usuwaniu niezmierzonych krzywd, całej brzydoty i wykoszlawienia, którymi obarczyły nas wieki wyzysku feudalnego a potem kapitalistycznego. Z każdym dniem coraz mocniejszym blaskiem jaśnieje w naszym życiu to, co jest najpiękniejszą spuścizną naszych ojców i przodków, ich myśli i tęsknot".

Z dnia na dzień dokonywały się przemiany we wszystkich dziedzinach naszego życia, codziennie następowały przeobrażenia, których rewolucyjne znaczenie i istota nie zawsze ujawniały się od razu i w pełni. Dopiero uświadomienie sobie i porównanie układu stosunków politycznych, społecznych, gospodarczych, kulturalnych odziedziczonych w 1944 roku po Polsce przedwrześniowej i latach okupacji hitlerowskiej oraz stanu tych stosunków po 8 latach twórczych i ofiarnych wysiłków całego ludu pracującego Polski ukazuje w pełni to, co dokonało się w życiu Polski.

Dzień 22 lipca 1952 narzuca ze szczególną mocą taki obrachunek, bo jest to nie tylko święto 8 rocznicy Manifestu PKWN. Po pierwszych latach odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, odbudowy, w której już zdecydowanie wyraziła się wola mas do ukształtowania stosunków w kraju zgodnie z potrzebami i interesem ludzi pracy, po zwycięskim wykonaniu Planu Trzyletniego i zadań pierwszych lat Wielkiego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce — nadeszła pora podsumowania „zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego, który stał się rzeczywistym gospodarzem swego kraju, jedynym i wolnym twórcą losów narodu, gwarantem jego rosnącej siły, niezawodną ostoją jego wielkiej przyszłości". Podsumowaniem takim jest nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dając w niniejszym numerze PUS przegląd rozwoju ubezpieczeń społecznych w okresie od wydania Manifestu Lipcowego do uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, chcemy pokazać nie tylko rozwój i nową rolę ubezpieczenia społecznego w Polsce Ludowej, lecz także naświetlić od strony ubezpieczenia społecznego, powołanego do sprawowania poważnych zadań w zakresie opieki nad warunkami bytu człowieka pracy, rewolucyjne przeobrażenia w strukturze społeczno-gospodarczej Polski i w całym jej życiu dokonane na przestrzeni ubiegłych 8 lat.

Obserwowane z płaszczyzny ubezpieczeń społecznych wyraziły się one chyba najwymowniej w wygaśnięciu ubezpieczenia na wypadek bezrobocia z jednej strony i w ustanowieniu ubezpieczenia rodzinnego z drugiej.

W 1938 roku Instytut Spraw Społecznych wydał pracę opartą na gruntownych studiach statystycznych i demograficznych pod tytułem „Młodzież sięga po pracę". Wynik badań streszczał się w stwierdzeniu, że młodzież sięga po pracę bezskutecznie, że corocznie dla kilkuset tysięcy młodzieży brak warsztatów pracy i że zjawisko to — nawarstwiając się wobec wolnego tempa rozwoju gospodarczego kraju — staje się z roku na rok coraz bardziej katastrofalne: „Bezrobocie... opóźnia, a nawet uniemożliwia uzyskanie zarobkowego zajęcia, wytwarza długotrwałe w nim przerwy, utrudnia zdobycie przez młodzież odpowiednich kwalifikacji, spycha ją na poziom pracy najmniej wydajnej i opłacanej, czyni z niej element w życiu gospodarczym „zbędny", „wegetujący"... (str. X)

Autorzy widzieli dwa rozwiązania problemu bezrobocia w Polsce: zmniejszenie przyrostu naturalnego lub zasadnicza przebudowa życia gospodarczego Polski.

Zasadnicza przebudowa życia gospodarczego Polski nie mogła się oczywiście dokonać w Polsce sanacyjnej w kraju półkolonialnym, rządzonym przez obcy kapitał. Mogła dokonać się tylko na gruncie rewolucji ludowej i dokonała się siłami rewolucyjnymi ludu pracującego. Dane ze statystyki ubezpieczeniowej ZUS są wymownym dokumentem przebudowy Polski z kraju rolniczego i to zacofanego kraju rolniczego, w kraj uprzemysławiający się w szybkim tempie. W ciągu kilku lat odsetek ludności utrzymującej się z pracy najemnej poza rolnictwem wzrósł z około 16% do prawie 50%.

W Polsce Ludowej bujny przyrost naturalny nie jest katastrofą, lecz dobrodziejstwem, nie ciąży na życiu gospodarczym, lecz jest potężnym motorem jego rozwoju. „Rodziny o licznym potomstwie państwo otacza szczególną troską" (art. 67 Konstytucji). Wyrazem tego są — na odcinku ubezpieczenia społecznego — zasiłki rodzinne.

W Polsce Ludowej nie ma bezrobocia, lecz jest zagadnienie niedostatecznego napływu sił roboczych do potężnie rozbudowującego się przemysłu, jak to wykazało VII Plenum KC PZPR, zagadnienie jak największej oszczędności w gospodarce siłą roboczą i jak najlepszego jej wykorzystania.

W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej młodzież nie jest „zbędna" nie spycha się jej do pracy najmniej wydajnej, lecz przeciwnie ogromny wysiłek jest skierowany na zapewnienie jej najwyższych kwalifikacji zawodowych i wartości osobistych, aby zapewnić najwyższą jakość jej pracy tak bardzo krajowi potrzebnej.

Realizując uprzemysłowienie kraju, zgodnie z prawem budowy socjalizmu, Polska Ludowa raz na zawsze ocaliła młodzież przed tą sytuacją beznadziejności i zwątpienia, w jakiej żyła ona w Polsce sanacyjno-kapitalistycznej.

„Dziesiątki tysięcy inżynierów i techników wychowanych w naszych uczelniach zasiliło już nasze zakłady..." „Wielu młodych robotników z honorem nosi miano przodowników pracy" stwierdził tow. Bierut.

Wielki zlot młodych przodowników pracy budowniczych Polski Ludowej jest nie tylko przeglądem osiągnięć młodzieży wychowanej przez państwo ludowe, jest także przeglądem osiągnięć państwa ludowego w przebudowie stosunków społeczno-gospodarczych Polski, które zapewniają młodzieży pełny wzrost jej uzdolnień, dają szerokie pole przejawienia się jej zamiłowań i umiejętności, otwierają przed rosnącymi pokoleniami wspaniałe perspektywy szczęśliwej, pewnej i pięknej przyszłości. Nigdy w dziejach Polski nie miała młodzież tak szerokiej i prostej drogi przed sobą i nigdy nie było prawdziwsze powiedzenie, że „młodzież jest przyszłością narodu".

Dlatego też — jak stwierdził premier Cyrankiewicz — „w tym roku klasa robotnicza i jej partia oraz przodujące chłopstwo, najlepsze siły narodu, składają w ręce młodzieży dorobek walki całych pokoleń ludu polskiego, dorobek walki na śmierć i życie z hitleryzmem, dorobek walki klasy robotniczej z krzywdą i wyzyskiem, dorobek zwycięskich 8 lat niepodległej Polski Ludowej — naszą Konstytucję. Młodzież ją weźmie, ten najcenniejszy dorobek i poniesie w Polskę, ażeby swoją pracą i walką — prawa i zdobycze ludu polskiego utrwalać, zabezpieczać i rozszerzać, ażeby swoją pracą i walką pomnażać siły i pomyślność Ojczyzny, żeby w dalszym rozwoju Polski i wzmacnianiu sił pokoju w coraz większym stopniu odpowiedzialność brała nasza młodzież".

Polska Ludowa i jej młodzież wzrastają w ścisłej wzajemnej zależności. Krocząc ku socjalizmowi Państwo Ludowe otworzyło przed młodzieżą ogromne pole rozwoju twórczego i twórczej pracy, wychowało socjalistyczną młodzież, która staje w pierwszych szeregach budowniczych socjalistycznej Polski.

Sprawom młodzieży należy więc poświęcić szczególną troskę we wszystkich dziedzinach naszego życia. Również na odcinku ubezpieczenia społecznego potrzeby młodych robotników oraz potrzeby rodzin pracowniczych wychowujących dzieci muszą być zaspokajane ze szczególną dbałością. W instytucjach zaś ubezpieczenia społecznego młodzi pracownicy muszą mieć zapewnione warunki ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji; trzeba ich uczyć i szkolić, udostępniać w pełni wiedzę i doświadczenie zawodowe, umożliwiać branie i wykonywanie coraz bardziej odpowiedzialnych obowiązków i zadań.

KAZIMIERZ RUSINEK

W ÓSMĄ ROCZNICĘ MANIFESTU WOLNOŚCI, POKOJU I SOCJALIZMU

Wcielając w życie wiekopomne wskazania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 lipca 1944 roku i rozwijając jego zasady programowe, Władza Ludowa — dzięki ofiarnym i twórczym wysiłkom polskiego ludu pracującego, w walce z zaciekłym oporem rozbitków starego ustroju kapitalistyczno-obszarniczego — dokonała wielkich przeobrażeń społecznych. W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utworzyło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerszych mas ludowych. (Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej).

...Było to dnia 22 lipca 1792 roku.

Król Stanisław August zwołał Radę Gabinetową, przeczytał list carowej, następnie wygłosił wiernopoddańcze przemówienie i zgłosił przystąpienie do Targowicy. W przemówieniu tym król Stanisław August podnosił wspaniałomyślność carowej, mówił o dobrodziejstwach, jakie spadną na naród (w świetle obietnic danych przez carową), jeżeli naród zrezygnuje z niepodległości i wyrzeknie się raz na zawsze walki o niepodległość.

Był to akt narodowej zdrady.

Akt ten otworzył drogę zaborcom do nowych rozbiorów Polski i wiekowej niewoli narodu.

Taka była postawa króla, szlachty i wysokiego duchowieństwa.

Naród — wyłączywszy klasę bogaczy — zdradzony przez króla, szlachtę i biskupów, nie zaakceptował zdrady narodowej, poprzysiągł zemstę, zerwał się do powstania.

24 marca 1794 roku Tadeusz Kościuszko złożył przysięgę ludowi polskiemu, Kościuszko ślubował, że poprowadzi lud do walki o wolność narodu, o zrzucenie kajdan, w które szlachta zakuła biedne chłopstwo. Król, szlachta i wysokie duchowieństwo nazwali Powstanie Kościuszkowskie „obcą intrygą, której nowy cel przedajnym jest narzędziem, a rewolucja szaleństwem, które zgubę narodowi gotuje".

Magnateria polska w błagalnych listach prosiła cara Rosji o uwolnienie kraju spod grozy „komunistycznego spisku".

Lud polski nie skapitulował, broni nie złożył. Z rąk do rąk przechodził manifest Szymona Konarskiego. Ludzie czytali:

Polskę może zbawić tylko czyn zbrojny i męstwo ludu, pisane prawami s p o ł e c z n e j r e w o l u c j i. Wiemy, że krwawa walka wymaga ofiar. Wiemy również, że w czasie wojny o niepodległość i wolność wyrównają się różnice społeczne. Majątki pojedynczych ludzi staną się skarbem publicznym. Celem tak pojętej rewolucji jest oswobodzenie Ojczyzny, oswobodzenie pokrzywdzonych. Jej siłą — cała ludność, jej funduszami — wspólna własność, jej pierwszym krokiem — zniesienie tyranii i nadużyć, jej hasłem — wszystko dla Ojczyzny, wszystko dla ludu. Wolne i spokojne propagowanie zasad bez poparcia krwią — to słowo bez miecza, to bezustanna doktryna bez wcielenia jej w życie za pomocą gwałtownych środków, to nieudolne i od wieków ciągnące się płaczkowanie nad nieszczęściami ludności, bez podniesienia mas uciskanych.

Dnia 17 kwietnia 1794 roku wybuchło powstanie w Warszawie, pod wodzą Jana Kilińskiego. 25 kwietnia, Tadeusz Kościuszko w odezwie do dzielnych i bohaterskich Warszawian, pisał:

Stolica Polski — Warszawa, wolna i oswobodzona dzielnością jej mieszkańców. Chwila burzy i zamieszania przemieniona w porządek i regularne Tymczasowego Rządu odbywanie — to świetny przykład, dany reszcie narodu. To są dzieła Wasze, cnotliwi Warszawy Obywatele, godni tej nadziei, którą w Was pokładała Ojczyzna, godni sławy, którą współcześni i potomność samym tylko miłośnikom wolności gotują.

Powstanie upadło.

Rok 1795, rok trzeciego rozbioru Polski, okrywa naród żałobą przez prawie półtorawiekową utratę bytu niepodległego. Polska została podzielona na trzy części, naród popadł w niewolę trójprzymierza: Rosji carskiej, Austro-Węgier i Niemiec.

Po nieudanych powstaniach, krwawo tłumionych przez wroga w latach trzydziestych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, nastąpił okres walk rewolucyjnych i strajków. Coraz bardziej krystalizowała się świadomość polityczna proletariatu, łączącego hasła walki o narodowe wyzwolenie z hasłami walki o przebudowę ustroju.

I nie tylko to.

Wychodząc ze słusznych założeń rewolucyjnego internacjonalizmu, partia „Proletariat" wysuwała konieczność wspólnej walki proletariatu polskiego i proletariatu państw zaborczych, w celu obalenia władzy despotów, stojących na czele tych państw... W obozie burżuazyjnym, zwłaszcza w szeregach drobnomieszczaństwa i inteligencji pochodzenia szlacheckiego rozwijał się kierunek nacjonalistyczny, który przykrywał się frazesami socjalistycznymi po to, by znaleźć dostęp do robotników... Wybuch Rewolucji Październikowej głęboko poruszył masy pracujące w Polsce (B. Bierut).

Zdrada prawicowego kierownictwa PPS, pogłębiająca rozbicie w ruchu robotniczym — jest główną przyczyną odpływu fali rewolucyjnej w kraju, jest rozbrajaniem ideologicznym klasy robotniczej. Utworzony w 1918 roku tzw. ,,rząd ludowy" i zapowiedź reform społecznych — to dalsze oszustwa, popełnione na klasie robotniczej, która została ostatecznie rozbita i pokonana przy pomocy wojska, policji, krwawego terroru burżuazji, brutalnych metod prowokacji, stosowanych przez agentury Piłsudskiego.

W okresie międzywojennym, w warunkach panowania kapitalizmu i faszyzmu klasa robotnicza dawała dowody bezprzykładnego hartu i poświęcenia. Proklamowała strajki głodowe i generalne, współdziałała z radykalizującą się wsią i okazywała walczącej wsi pomoc w przeprowadzaniu strajków chłopskich.

Bereza Kartuska, więzienia, wyroki śmierci — oto droga, jaką szła polska klasa robotnicza i pracujące chłopstwo od niewoli kapitalistycznej i walki z ustrojem głodu i nędzy — poprzez walkę z okupantem — do Polski Ludowej, do Polski wolności, pokoju i socjalizmu.

W tej walce robotnicy komuniści wraz z robotnikami pepesowskimi — wbrew zdradzie kierownictwa PPS i ugodowego kierownictwa klasowego ruchu zawodowego — znajdowali język porozumienia. W walce konsolidował się jednolity front proletariatu, któremu przewodziła w okresie międzywojennym Komunistyczna Partia Polski, a w latach wojny — Polska Partia Robotnicza.

Alfred Lampe, jeden z kierowników Komunistycznej Partii Polski, w latach wojny pisał:

Od 150 lat staje przed Polską zagadnienie, jak być współczesnym krajem? Misją naszego pokolenia jest uspołecznienie Polski.

Drogę do przemian ustrojowych, do Polski Ludowej, do Socjalizmu wskazał Manifest Lipcowy PKWN.

Dnia 17 czerwca 1943 roku tow. Stalin pisał do Związku Patriotów Polskich:

Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co w jego mocy, aby przyśpieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowy silnej i niepodległej Polski.

Zwycięstwo Armii Radzieckiej nad faszyzmem, uwolnienie kraju spod okupacji, obecność Armii Radzieckiej na wyzwolonych ziemiach — umożliwiły powstanie demokracji ludowej.

Idąc za wskazaniami Manifestu Lipcowego, Władza Ludowa zlikwidowała podziemie, rozgromiła ośrodki dywersji i utrwaliła przemiany społeczno-gospodarcze.

Zgodnie z wolą narodu, zgodnie z dążeniami wielu pokoleń polskich rewolucjonistów, których tylu padło w walce z przemocą obcych zaborców i rodzimą reakcją, w oparciu o przykład i pomoc Związku Radzieckiego — Polska weszła w sposób trwały na drogę budownictwa socjalistycznego (B. Bierut).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nawiązując do najszczytniejszych, postępowych tradycji narodu polskiego — utrwala idee wyzwoleńcze i zdobycze mas pracujących w Polce Ludowej.

Utrwalając i pomnażając zdobycze ludu pracującego, zapewniając prawo do pracy, wypoczynku, płatnych urlopów — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w art. 60 stanowi:

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy.

2. Coraz szerszemu urzeczywistnianiu tego prawa służą:

1) rozwój ubezpieczenia społecznego robotników i pracowników umysłowych na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy oraz rozbudowa różnych form pomocy społecznej,

2) rozwój organizowanej przez państwo ochrony zdrowia ludności, rozbudowa urządzeń sanitarnych i podnoszenie stanu zdrowotnego miast i wsi, stałe polepszanie warunków bezpieczeństwa, ochrony i higieny pracy, szeroka akcja zapobiegania chorobom i ich zwalczania, coraz szersze udostępnianie bezpłatnej pomocy lekarskiej, rozbudowa szpitali, sanatoriów, ambulatoriów, wiejskich ośrodków zdrowia, opieka nad inwalidami.

Art. 66 mówi, że:

1. Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

2. Gwarancję równouprawnienia kobiety stanowią:

1) równe z mężczyzną prawo do pracy i wynagrodzenia według zasady ,,równa płaca za równą pracę", prawo do wypoczynku, do ubezpieczenia społecznego, do nauki, do godności i odznaczeń, do zajmowania stanowisk publicznych,

2) opieka nad matką i dzieckiem, ochrona kobiety ciężarnej, płatny urlop w okresie przed porodem i po porodzie, rozbudowa sieci zakładów położniczych i żywienia zbiorowego.

Art. 67 postanawia:

1. Małżeństwo i rodzina znajdują się pod opieką i ochroną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rodziny o licznym potomstwie państwo otacza szczególną troską.

2. Urodzenie poza małżeństwem nie uszczupla praw dziecka.

To, co było romantyzmem w ,,Składzie Zasad" rewolucyjnego legionu Adama Mickiewicza — stało się rzeczywistością, przypieczętowaną wiecznym sojuszem Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

To, co było codzienną modlitwą Opolan, ludu Warmii i Mazurów — dziś jest polskie. Wróciły w granice Polski Gdańsk i Szczecin, Wrocław i Bytom, Gliwice i Olsztyn. Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej — stała się granicą pokoju i przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

To, co było apelem Szymona Konarskiego, Worcela, Lelewela, ks. Ściegiennego i Dembowskiego, co było programem „Ludu Polskiego" „Gromady Grudziąż", o co walczyli polscy rewolucjoniści, „Proletariat", SDKPiL, Komunistyczna Partia Polski i lewicowy nurt w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej, o co walczyła w okresie okupacji Polska Partia Robotnicza, o co walczy i co realizuje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — stało się treścią Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Budujemy wielkość i siłę Polski.

Budujemy szczęście i dobrobyt narodu.

Szybciej, niż inni, musimy maszerować w wyścigu pracy i szybciej, niż inni, musimy odbudować nasz kraj ze zniszczeń wojennych. Musimy szybciej, niż inni, budować podstawy socjalizmu, to znaczy: budować wielki przemysł i przyśpieszać przebudowę wsi.

Kto chce ludowładztwa — powiedział tow. Bierut — *kto chce szczęścia i pomyślności ludu, kto jest szczerym patriotą, kto chce rozkwitu i suwerenności Polski — ten jest obrońcą pokoju, demokracji i socjalizmu. Kto chce wywłaszczenia i ujarzmienia ludu, kto chce powrotu obszarników i kapitalistów, kto jest wyznawcą dolarowego imperium — ten, mimo swej pseudomocarstwowej i nacjonalistycznej frazeologii, jest kosmopolitą i zdrajcą niepodległości.*

Dzień 22 lipca 1792 roku był dniem narodowej zdrady — Targowicy, która zaprzedała niepodległość narodu, doprowadziła do ostatecznego podziału Polski, do upadku gospodarczego, do zacofania i nędzy ludu pracującego.

Dzień 22 lipca 1944 roku był dniem Manifestu Wyzwolenia Narodowego, dniem, który wskazał drogę do wielkości Polski, do WOLNOŚCI, POKOJU I SOCJALIZMU.

Kazimierz Rusinek

MIECZYSŁAW TURENIEC
Kierownik Wydziału Socjalno-Ubezpieczeniowego CRZZ

Decydujący kapitał — to ludzie pracy

„Ze wszystkich istniejących na świecie cennych kapitałów najcenniejszym i najbardziej decydującym kapitałem są ludzie — kadry" — mówi tow. Stalin. Dlatego też zagadnienie opieki nad człowiekiem pracy jest w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, wzorujących się na doświadczeniach i osiągnięciach Kraju Rad, przedmiotem najżywszego zainteresowania wszystkich czynników: partyjnych, rządowych i społecznych.

W Polsce Ludowej, od chwili jej wyzwolenia przez Armię Radziecką i walczącą u jej boku młodą Armię Polską, zagadnienie to należy do zagadnień czołowych.

Manifest Lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, którego 8 rocznicę cały naród polski z klasą robotniczą na czele obchodzi w tym roku w wyjątkowo doniosłym momencie historycznym — uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wytyczył jako jedno z zasadniczych zadań państwa ludowego podwyższenie materialnego i kulturalnego bytu mas pracujących.

Ubezpieczenia społeczne są ważnym czynnikiem wpływającym na poprawę bytu mas pracujących. Dlatego też po wyzwoleniu kraju Rząd Ludowy podjął nie tylko odbudowę zrujnowanych ubezpieczeń społecznych, lecz przystąpił również do ich przebudowy i przystosowania do potrzeb nowego ustroju. Ubezpieczenia społeczne objęły wszystkich bez wyjątku robotników i pracowników umysłowych, bez względu na to gdzie oni pracują — w państwowych, społecznych, spółdzielczych przedsiębiorstwach lub instytucjach, w przemyśle, rolnictwie, transporcie itd. Rozszerzono uprawnienia świadczeniowe i wprowadzono nowe rodzaje świadczeń ubezpieczeniowych, wśród których wymienić trzeba przede wszystkim świadczenia rodzinne. Pracownicy nie ponoszą żadnych wydatków na ubezpieczenie społeczne, którego koszty są w całości pokrywane przez zakłady pracy.

Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce Ludowej wymownie świadczy o opiece Partii i Rządu nad człowiekiem pracy. Zdobycze ludu pracującego w zakresie ubezpieczeń społecznych utrwalone zostały w artykule 60 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przemiany na odcinku ubezpieczeń społecznych polegają nie tylko na podniesieniu ilości i jakości świadczeń, znajdują one również swój wyraz w zmianach organizacyjnych zmierzających do najściślejszego powiązania ubezpieczenia z zakładem pracy, z produkcją i z warunkami pracy. W oparciu o doświadczenie Związku Radzieckiego następuje stopniowe przekazywanie zadań w dziedzinie ubezpieczeń społecznych związkom zawodowym, prawowitemu ich gospodarzowi.

W miarę dokonywających się w Polsce przemian wzrastają zadania i obowiązki Związków Zawodowych. Partia i Rząd powierzyły związkom zawodowym jako najbardziej masowej organizacji klasy robotniczej i inteligencji pracującej ogromne zadania. Czołowym zadaniem wykonywanym w codziennej działalności najszerszego aktywu związkowego — to budownictwo gospodarki socjalistycznej i uprzemysłowienie kraju poprzez rozwój współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa, poprzez walkę o oszczędności i obniżanie kosztów produkcji.

Z tym zakresem działania wiąże się ściśle roztoczenie codziennej opieki nad pracującymi i ich rodzinami. Niedocenianie zagadnień bytowych i kulturalnych ludzi pracy przez organizacje związkowe szkodziłoby walce o jak najofiarniejszy wysiłek produkcyjny rzesz pracujących i doprowadziłoby do wypaczenia roli organizacji związkowych. Z zagadnieniem rozwoju współzawodnictwa i wykonywania planów gospodarczych wiąże się jak najściślej zagadnienie troski o człowieka pracy, o podnoszenie jego

warunków materialnych i kulturalnych.

Mobilizując klasę robotniczą do realizacji planów gospodarczych związki zawodowe muszą więc równocześnie czuwać nad tym, aby wytyczne Partii i Rządu zmierzające do poprawy bytu klasy robotniczej były należycie i w pełni realizowane, aby olbrzymie kwoty przeznaczane corocznie przez Rząd na cele podniesienia materialnych i kulturalnych warunków życia mas pracujących były właściwie i racjonalnie wykorzystywane. Sumy te stanowiące około $^1/_3$ części ogólnego funduszu płac są dodatkowym wynagrodzeniem, które państwo z ogólnego dochodu przekazuje w różnej postaci na potrzeby klasy robotniczej.

Opieka nad robotnikami i pracownikami umysłowymi w zakresie potrzeb zaspokajanych przez ubezpieczenia społeczne powinna być realizowana w ścisłym powiązaniu z podstawowymi celami państwa ludowego, a zwłaszcza z zadaniami w dziedzinie wykonania Wielkiego Planu 6-letniego. Ubezpieczenia społeczne muszą spełniać we właściwy sposób rolę czynnika mobilizującego klasę robotniczą do wykonywania tych zadań. Spełnią ją przede wszystkim przez zapewnienie najsprawniejszej i najpełniejszej ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązującego prawa przez ścisłe przestrzeganie obowiązujących zasad i tępienie marnotrawstwa i lekkomyślności przy przyznawaniu świadczeń. W walce o wzmocnienie dyscypliny pracy, obniżenie kosztów produkcji i o oszczędzanie, w walce o najlepsze wykonanie planów gospodarczych — ubezpieczenia społeczne powinny stosować przywileje dla wzorowych robotników i pracowników umysłowych zwłaszcza przodowników i racjonalizatorów i ograniczenia uprawnień w stosunku do łamiących dyscyplinę, zmieniających bez uzasadnienia miejsce pracy, bumelantów i symulantów, przestrzegając przy tym oczywiście zasad praworządności socjalistycznej.

Ogromne znaczenie dla planowego wykonywania zadań produkcyjnych ma stałe i uporczywe czuwanie organizacji związkowych nad zmniejszaniem zachorowań wśród pracujących, dbałość o podniesienie stanu zdrowotnego załogi. W tym zakresie szczególnie wielka odpowiedzialność spoczywa na radach zakładowych i na zakładowym aktywie socjalno-ubezpieczeniowym. Muszą one rozwinąć najściślejsze współdziałanie z zakładową służbą zdrowia, przede wszystkim na odcinku profilaktyki, podniesienia stanu sanitarnego miejsca pracy, walki z wypadkowością oraz innymi przyczynami powodującymi zachorowania.

Mając do spełnienia tak ogromne i zaszczytne zadania organizacje związkowe powinny pamiętać, że skuteczną i pełną realizację tych zadań może zapewnić jedynie oparcie się na szerokim aktywie społecznym w zakładach pracy.

Walka o polepszenie warunków bytu materialnego i kulturalnego pracujących posiada ogromne znaczenie dla podniesienia wydajności pracy i aktywności produkcyjnej mas. Drogowskazem Związków Zawodowych w tej walce są wytyczne Partii, a szczególnie wytyczne VII Plenum KC PZPR oraz doświadczenia i osiągnięcia radzieckich związków zawodowych.

Mieczysław Tureniec

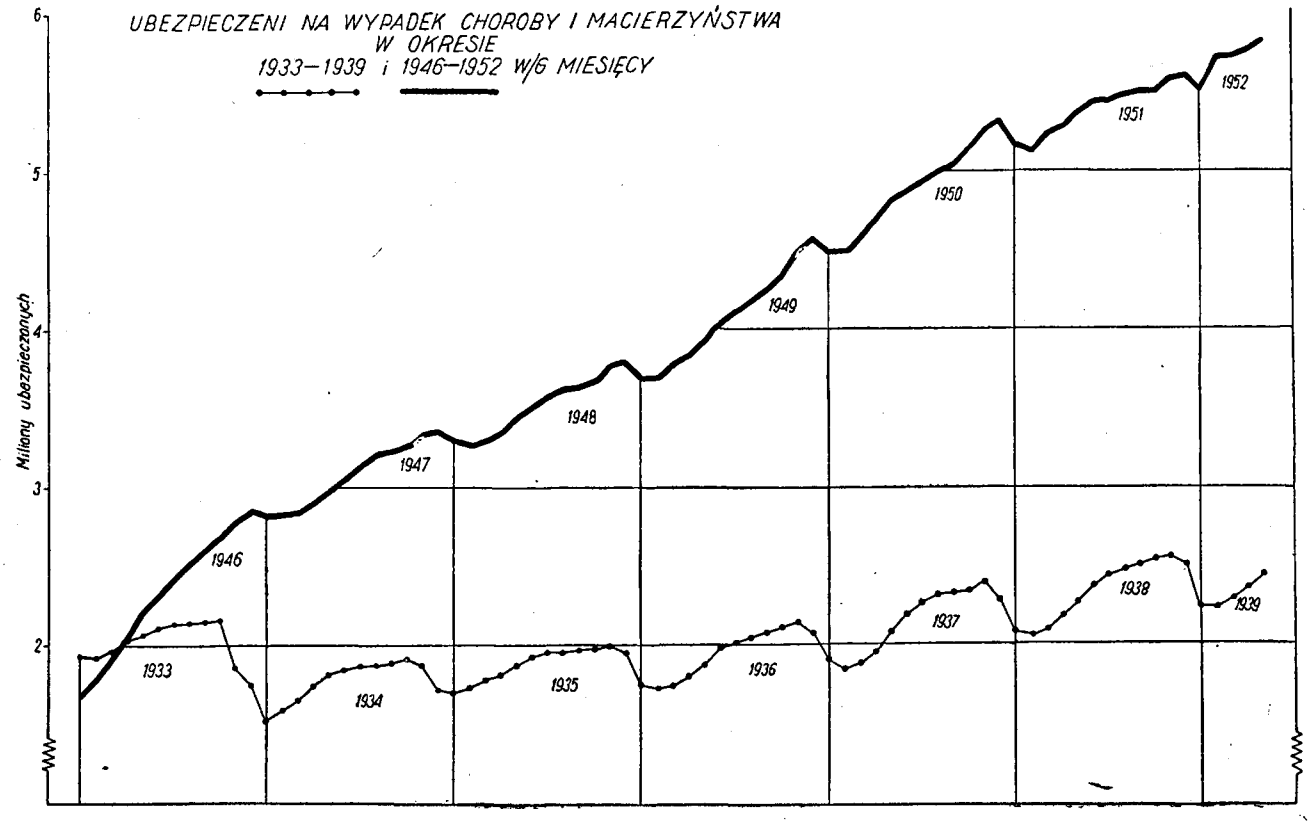

Wykres 2. *W latach zastoju gospodarczego w Polsce przedwojennej liczba ubezpieczonych na wypadek choroby, tj. liczba pracowników najemnych wykazywała niewielki wzrost i znaczne wahania sezonowe. W Polsce Ludowej, w związku z bujnym rozwojem życia gospodarczego, zatrudnienie rośnie gwałtownie i stale, bez istotnych wahań sezonowych.*

Rozwój zatrudnienia w latach 1925 – 1952

w świetle kształtowania się liczby ubezpieczonych

Troska o umocnienie naszej suwerenności gospodarczej i politycznej przed wszelkimi zakusami imperialistycznymi, o nasze bezpieczeństwo i obronność, o nasz najwydatniejszy wkład do dzieła obrony pokoju, nadal pozostaje naczelnym zadaniem naszej polityki. Realizujemy tę politykę poprzez szybkie tempo naszego uprzemysłowienia, przede wszystkim przez rozwój przemysłu ciężkiego, maszynowego i obronnego, poprzez dalszy rozwój naszego rolnictwa, przede wszystkim jego sektora socjalistycznego, poprzez dalsze umacnianie naszego państwa ludowego. Takie jest pierwsze, naczelne zadanie naszego planowania gospodarczego. Drugie zadanie sprowadza się do tego, aby osiągnąć u nas niepodzielne panowanie gospodarki socjalistycznej, ograniczać i wypierać elementy kapitalistyczne (B. Bierut — VII Plenum KC PZPR).

W opracowaniu niniejszym przedstawiamy szereg informacji o rozwoju gospodarczym naszego kraju przed wojną i w okresie po Wyzwoleniu w oparciu o rozwój liczby ubezpieczonych oraz liczby zakładów pracy, w których byli oni zatrudnieni.

Liczby te świadczą o rewolucyjnych przemianach struktury społeczno-gospodarczej naszego kraju, przekształcającego się szybko z kraju zacofanego w kraj uprzemysłowiony, przede wszystkim w oparciu o potężną rozbudowę przemysłu socjalistycznego.

Dynamika zatrudnienia

Jednym z najwymowniejszych wskaźników rozwoju gospodarczego kraju jest rozwój liczby zatrudnionych w produkcji, zwłaszcza w przemyśle i handlu. Dla celów porównawczych operuje się przy tym obok liczb bezwzględnych, liczbami względnymi np. odsetkiem zatrudnionych w produkcji w stosunku do ogółu ludności itp.

Należy zaznaczyć, że liczba ubezpieczonych nie jest jednoznaczna z liczbą osób czynnych zawodowo, zwłaszcza w okresie przedwojennym. Nie obejmuje ona większości pracowników zatrudnionych w rolnictwie, zarobkujących samodzielnie, rzemieślników, kupców itp. Ponadto w okresie przedwojennym nie obejmowała ona pracowników państwowych i częściowo samorządowych oraz stałych pracowników PKP. Wymienione grupy pracowników najemnych zostały po wojnie stopniowo objęte ubezpieczeniem społecznym. Mimo tych różnic należy stwierdzić, że liczba ubezpieczonych już przed wojną obejmowała ogromną większość pracowników najemnych. Zmiany w liczbie ubezpieczonych można bez obawy większego błędu uważać za zmiany w stanie zatrudnienia, ponieważ największa z grup wyłączonych — pracownicy państwowi odznaczała się stosunkowo największą stabilizacją.

Przedstawione w zestawieniu 1 liczby ubezpieczonych na wypadek choroby oraz procentowe stosunki liczby ubezpieczonych do liczby ludności Polski w latach 1925—1938 oraz 1945—1952 dają jasny obraz jaskrawo różnej dynamiki rozwoju gospodarczego kraju w tych dwu okresach.

Zestawienie 1. Rozwój przeciętnej liczby ubezpieczonych na wypadek choroby

Rok	Liczba ubezpieczonych na wypadek choroby		Stosunek ubezpieczonych do ogółu ludności	
	w tys.	wskaźnik	%	wskaźnik
1925	1881,4	100	6,4	100
1926	1916,7	102	6,5	101
1927	2202,2	117	7,3	114
1928	2518,5	134	8,3	129
1929	2662,4	142	8,6	135
1930	2579,9	137	8,3	129
1931	2390,7	127	7,4	116
1932	2149,8	114	6,6	103
1933	2068,6	110	6,3	98
1934	1818,3	97	5,5	86
1935	1864,1	99	5,6	87
1936	1957,1	104	5,8	90
1937	2167,3	115	6,3	99
1938	2357,0	125	6,8	105
1946	2318,8	100	9,7	100
1947	3079,7	133	12,9	133
1948	3514,3	152	14,8	153
1949	4066,4	175	16,8	173
1950	4878,5	210	19,8	205
1951	5382,4	232	21,6	223
1952	5581,3	241	22,1	228

W okresie przedwojennym obserwujemy tylko krótki okres wzrostu zatrudnienia w latach 1925—1929, w którym liczba ubezpieczonych wzrosła o 41,5% w stosunku do stanu z 1925, a więc przeciętny roczny wzrost wynosił ok. 10% początkowego stanu. Okres depresji od 1929—1936, trwający 7 lat, szybko zredukował liczbę ubezpieczonych i to do poziomu niższego niż w 1925 roku (lata 1934 i 1935). W ostatnich przedwojennych latach zaznacza się wzrost, o natężeniu podobnym do okresu 1925—1929 — po ok. 10% stanu ubezpieczonych z okresu depresji.

Wybuch wojny przerywa nasze obserwacje.

W roku 1946, pierwszym roku mniej więcej normalnej pracy, liczba ubezpieczonych sięga ostatniego stanu przedwojennego (przy znacznie niższej ludności). Odtąd obserwujemy wzrost tej liczby w całym okresie powojennym; jest on dwukrotnie szybszy niż obserwowany w latach „koniunktury" przedwojennej. W okresie 6 lat liczba ubezpieczonych wzrosła o 140%, czyli przeciętnie ponad 20% rocznie.

Liczby te stają się jeszcze wymowniejsze, gdy zamiast obserwować bezwzględną liczbę ubezpieczonych obliczymy odsetek ubezpieczonych w stosunku do ludności kraju. Przy rosnącej stale ludności powinniśmy uważać za okres stabilizacji zatrudnienia — zatrudnienie wzrastające w takim samym stopniu jak liczba ludności. Wzrost słabszy — to właściwie cofanie się, to spadek zatrudnienia a nie wzrost.

Podane w ostatniej kolumnie zestawienia 1 wskaźniki obrazujące rozwój odsetka ubezpieczonych wykazują, zwłaszcza przed wojną wzrost słabszy od wskaźników rozwoju liczby ubezpieczonych. Wykazują, że w okresie depresji odsetek zatrudnionych spadł znacznie poniżej stanu z roku 1925 i dopiero w roku 1938 ledwo nieznacznie przekroczył stan z 1925 roku.

Jednocześnie te procentowe wskaźniki ujawniają ogromną zasadniczą różnicę stosunków w okresie przedwojennym i po Wyzwoleniu: w okresie powojennym szybko wzrastają nie tylko wskaźniki liczby zatrudnionych lecz także wskaźniki liczb procentowych i to prawie w tym samym stopniu.

Przy najwyższym stanie zatrudnienia w roku 1929 odsetek ubezpieczonych sięgnął 8,6% ludności. Już w roku 1946 zaczynamy od stanu wyższego, mianowicie od 9,7% ludności. Odsetek ten wykazuje systematyczny, można powiedzieć gwałtowny wzrost i w roku 1925 dochodzi do 22%.

W omawianych liczbach znalazła odbicie nie spotykana dotąd w naszym kraju rozbudowa gospodarki, dla której przyrost ludności nie jest katastrofą, lecz dobrodziejstwem, która nie pozostawia na rynku wolnych rąk roboczych, ściąga nadwyżkę ludności rolniczej do zatrudnień w przemyśle i budownictwie, wciąga do zatrudnienia znaczną ilość poprzednio samodzielnie zarobkujących oraz dotąd zawodowo nieczynnych kobiet. Tylko w pewnym nieznacznym stopniu znalazło odbicie również rozszerzenie zakresu obowiązku ubezpieczenia i objęcie nim grup pracowników pozostających przed wojną poza ubezpieczeniem.

Zatrudnieni poza rolnictwem

Aby dać pełniejszy obraz zmiany w strukturze gospodarczej kraju na podstawie obserwacji rozwoju liczby zatrudnionych, trzeba w oparciu o liczbę ubezpieczonych oszacować liczbę zatrudnionych poza rolnictwem i dodać do niej liczbę członków rodzin utrzymujących się z ich zarobków. Oszacujemy w ten sposób jaka część ludności Polski w kolejnych latach utrzymywała się z pracy poza rolnictwem. Wynik oszacowania podaje zestawienie 2.

W kolumnie 2 podano liczbę zatrudnionych poza rolnictwem ustaloną na podstawie liczby ubezpieczonych po wyłączeniu zatrudnionych w rolnictwie i dodaniu pracowników nie objętych obowiązkiem ubezpieczenia w danym roku. W kol. 4 podano oszacowaną liczbę członków rodzin pracowników, wykazanych w kol. 2, wreszcie w kol. 5 ogólną liczbę ludności utrzymującej się z pracy poza rolnictwem. Ostatnia kol. podaje odsetek jaki stanowi ta część w stosunku do ogółu ludności.

Przed wojną, w 1938 roku około 16,6% ludności utrzymywało się z pracy poza rolnictwem. W r. 1946 odsetek ten przekroczył 18,2%.

Lata następne świadczą o całkowitej przebudowie naszego gospodarstwa. Z kraju wybitnie rolniczego stajemy się w ciągu bardzo krótkiego 6-letniego okresu krajem przemysłowym.

Już w 1952 roku około 47% ogółu ludności utrzymuje się z pracy poza rolnictwem i wzrost ten trwa nadal, choć oczywiście nie może trwać w tak żywiołowym tempie. Wzrost zatrudnienia poza rolnictwem ograniczony będzie oczywiście potrzebami zatrudnienia w rolnictwie.

Dotychczasowy rozwój odsetka zatrudnionych poza rolnictwem oraz odsetka ludności utrzymującej się z pracy najemnej poza rolnictwem w okresie powojennym podaje wykres 1.

Zestawienie 2. Ludność utrzymująca się z pracy najemnej poza rolnictwem (Obliczenie szacunkowe)

Data	Zatrudnieni (w tys.)	Współczynnik rodzinny	Członkowie rodzin na utrzymaniu (w tys.)	Zatrudnieni wraz z człon. rodzin (w tys.)	Zatrudnieni i członk. rodzin w stos. do ogółu ludności (w %)
1	2	3	4	5	6
1.I.46	1925	1,26	2425	4350	18,2
47	3068	1,25	3835	6903	28,8
48	3375	1,24	4185	7560	31,8
49	3741	1,23	4600	8340	34,3
50	4469	1,22	5453	9923	40,3
51	5085	1,21	6153	11238	45,1
52	5413	1,20	6498	11913	47,2

Sezonowość zatrudnienia

Zbadanie zmian w liczbie zatrudnionych w okresach miesięcznych dostarcza informacji o wahaniach sezonowych zatrudnienia. Dane z tego zakresu dla ostatnich lat przedwojennych i okresu powojennego podaje wykres 2.

Cechą charakterystyczną struktury zatrudnienia przed wojną była sezonowość zatrudnienia, jak to wyraźnie widać na wykresie.

Za liczbę stale zatrudnionych możemy uważać liczby ubezpieczonych poniżej linii łączącej minima poszczególnych lat. Liczby ubezpieczonych powyżej tej linii przedstawiają pracowników sezonowych, którzy w „sezonie martwym" (zimą) tracą pracę i pozostają przez kilka miesięcy bez zatrudnienia. Maksimum zatrudnienia sezonowego przypada normalnie na październik, minimum na styczeń. Za miarę sezonowości możemy przyjąć stosunek punktu maksymalnego w danym okresie do bezpośrednio następującego punktu minimalnego.

W omawianym okresie stosunek ten wyniósł: w 1936 — 116% w 1937 — 116% i w 1938 — 113%, tzn. że zatrudnienie sezonowe wynosiło 13—16% zatrudnienia stałego. Zatrudnienie stałe w tych latach wzrastało bardzo powoli; wzrost ten wynosił w 1936 — 110 000, w 1937 — 214 000, w 1938 — 190 000, co w stosunku do ogółu ludności wyniosło w 1936 — 0,3%, w 1937 — 0,6% i 1938 — 0,5%.

Pracownicy zwolnieni w okresie sezonu martwego z trudem otrzymywali pracę na ogół dopiero w następnym okresie „ożywienia sezonowego" przede wszystkim ze względu na dużą podaż sił roboczych (bezrobocie), a małe zapotrzebowanie na pracę. Wyrównanie liczb ubezpieczonych w następnym okresie do stanu maksymalnego z okresu poprzedniego następowało dopiero po 7 miesiącach.

W Polsce Ludowej krzywa zatrudnienia kształtuje się zupełnie inaczej. Sezonowość zatrudnienia jest minimalna i przypada pod koniec roku. Krzywa zatrudnienia i krzywa stałego zatrudnienia są prawie identyczne. Stosunek punktu maksymalnego do bezpośrednio następującego minimalnego wynosił: w 1949 — 102%, w

1950 — 104%, 1951 — 102%, tzn. że zatrudnienie sezonowe wynosiło w stosunku do stałego zatrudnienia od 2—4%. Zatrudnienie stałe wzrasta szybko; przyrost netto wyniósł w 1949 — 795 000, w 1950 — 631000, w 1951 — 348 000. W stosunku do ogółu ludności wzrost ten stanowi: 1949 — 3,3%, 1950 — 2,6%, 1951 — 1,4%. Maksimum zatrudnienia przypada na listopad, minimum na styczeń. Osiągnięcie w następnym roku liczby ubezpieczonych równej liczbie stanu maksymalnego w roku poprzednim następuje mniej więcej po 3—4 miesiącach.

Można stwierdzić, że sezonowość zatrudnienia niemal zniknęła. Wobec istniejącego zapotrzebowania na pracę — pracownicy sezonowi nawet „w martwym sezonie" znajdują dość łatwo zatrudnienie; w okresie zimy nie następuje sezonowy spadek zatrudnienia a tylko przejściowe zahamowanie jego wzrostu.

Socjalizacja gospodarki

Od roku 1945 Polska wkroczyła zdecydowanie na drogę do socjalizmu. Brak danych nie pozwala niestety przedstawić zmian, jakie nastąpiły w najciekawszym pierwszym okresie przebudowy. Dopiero od 1949 wprowadzono bowiem w statystyce ubezpieczonych ZUS podział na gospodarkę uspołecznioną i prywatną. Wykres 3 przedstawia więc tylko zmiany, jakie zaszły w tej dziedzinie w ciągu ostatnich 3 lat.

Z wykresu 3 widać, że w gospodarce nieuspołecznionej było zatrudnionych pracowników najemnych na początku 1949 jeszcze 12,5% ogółu pracowników. Udział ten stopniowo maleje w latach 1949 i 1950 dość szybko, bo z 12,5% na 1.1.1949 do 7,6% na 1.1.1950 i do 3,9% na 1.1.1951, w 1951 roku już słabiej — z 3,9% do 2,7% na 1.1. 1952. Zmniejszenie się tempa spadku liczby pracowników w prywatnych zakładach pracy polega na tym, że większe prywatne zakłady pracy zostały już na ogół zlikwidowane, pozostały jeszcze przeważnie gospodarstwa domowe, zatrudniające pomocnice domowe, gospodarstwa rolne i drobne, nieliczne stosunkowo zakłady handlowe i rze-

Wykres 1. **Ludność zatrudniona poza rolnictwem w % ogółu ludności.**

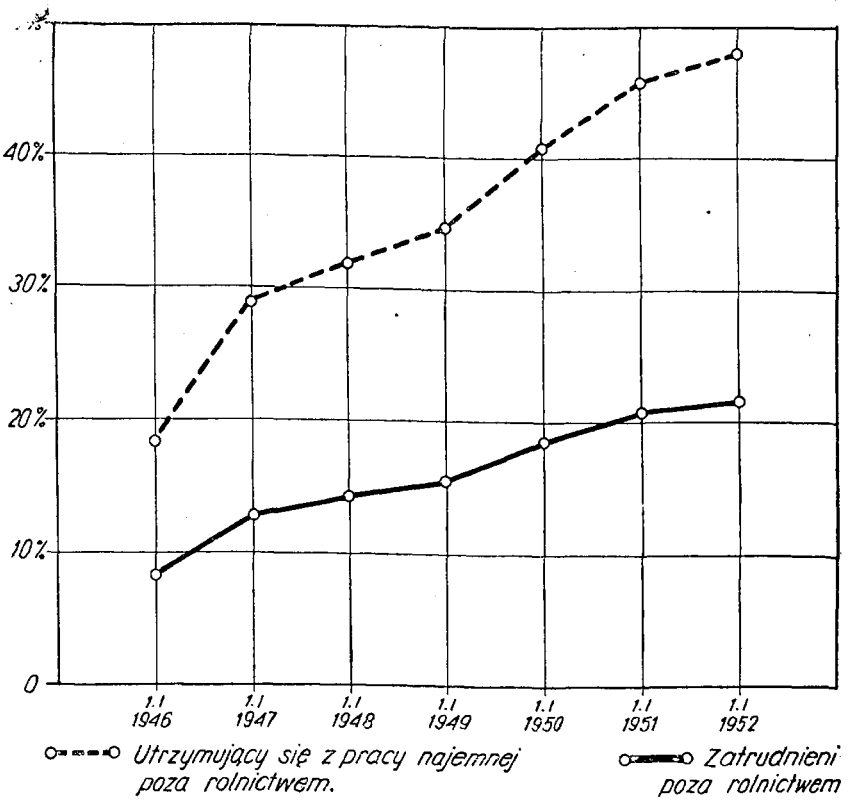

Ludność utrzymująca się z pracy najemnej poza rolnictwem (zatrudnieni wraz z rodzinami) stanowiła w 1952 r. już 47% ogółu ludności; w 1938 — 16,6%.

Wykres 3. **Zatrudnieni w zakładach gospodarki**

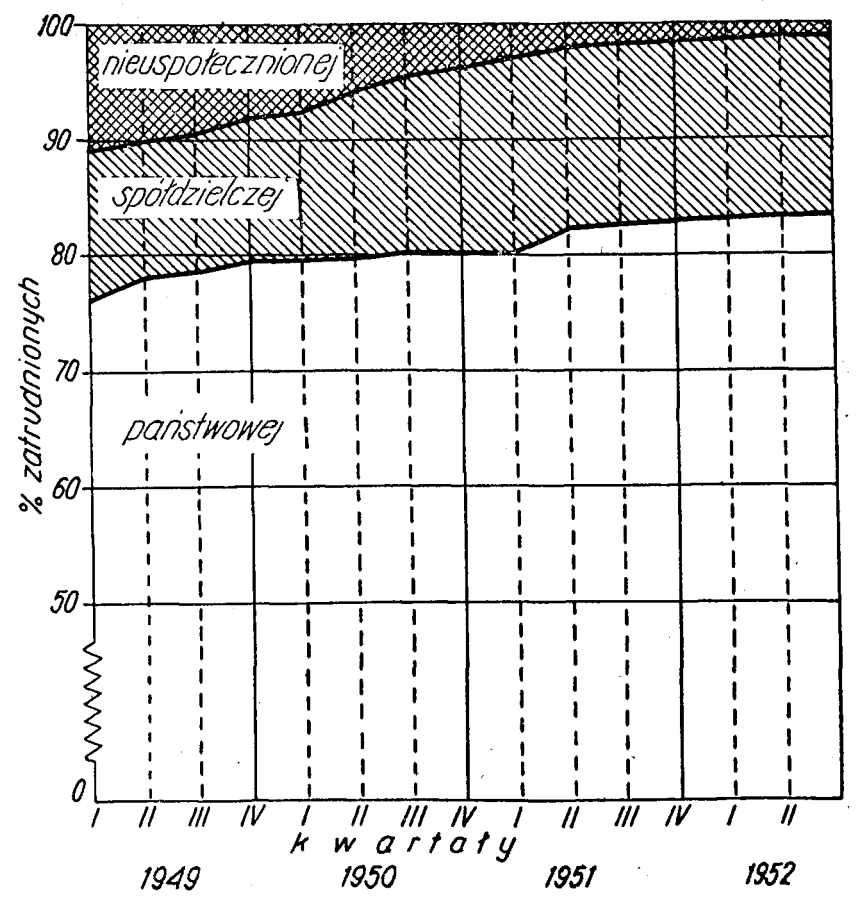

W związku z socjalizacją gospodarki w ostatnich 3 latach zmniejszył się pięciokrotnie odsetek pracowników zatrudnionych u prywatnych pracodawców.

mieślnicze zatrudniające pracowników najemnych.

Wśród zakładów uspołecznionych szybko wzrasta liczba zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach i instytucjach (udział ich w ogólnej liczbie ubezpieczonych wynosił na 1.1.49 — 75,7%, na 1.1.52 — 82,7%) i spółdzielcze (udział na 1.1.49 — 8,3% a na 1.1.1952 — 12,6%).

Koncentracja zatrudnienia

Wraz z socjalizacją gospodarki narodowej następuje koncentracja zatrudnienia w wielkich zakładach pracy. Przed wojną w 1938 roku pracowało 2357 tys. ubezpieczonych w 482700 zakładach pracy (poza rolnictwem), przeciętnie zatem na 1 zakład pracy przypadało 4,9 ubezpieczonych pracowników. W 1946 roku przypada już na 1 zakład pracy 16,6 p acowników, w roku 1952 — 37,4. Wzrostowi liczby ubezpieczonych pracowników towarzyszy spadek liczby zakładów pracy [1]) o czym informuje wykres 4.

Duży spadek liczby zakładów pracy po wyzwoleniu oznacza zastępowanie licznych, drobnych, prywatnych warsztatów wytwórczych, mniej licznymi, lecz większymi i nowoczesnymi, oznacza powstawanie wielkich obiektów fabrycznych o zwiększonej wydajności pracy, zatrudniających b. wielu pracowników.

Do roku 1949 wzrasta obok liczby ubezpieczonych także liczba zakładów pracy, przy czym zmniejsza się nieco liczba pracowników w przeliczeniu na 1 zakład pracy. Był to okres odbudowy życia gospodarczego po wojnie, w którym powstają obok uspołecznionych także liczne prywatne zakłady pracy. Od roku 1950, od początku realizacji Planu 6- letniego, gdy przystąpiliśmy do przebudowy naszej gospodarki dla położenia podstaw socjalizmu w Polsce — zmniejsza się liczba zakładów pracy, lecz stosunkowo

[1]) Trzeba wyjaśnić, że pod liczbą zakładów pracy w tym artykule należy rozumieć liczbę kont pracodawcy w oddziałach ZUS, a więc w zasadzie liczbę jednostek gospodarczych, mających uprawnienia finansowo-dyspozycyjne w stosunku do podległych im jednostek organizacyjnych. Liczby te nie odzwierciedlają więc ściśle rzeczywistej koncentracji produkcji.

Wykres 4. **Zakłady pracy i liczba ubezpieczonych na 1 zakład**

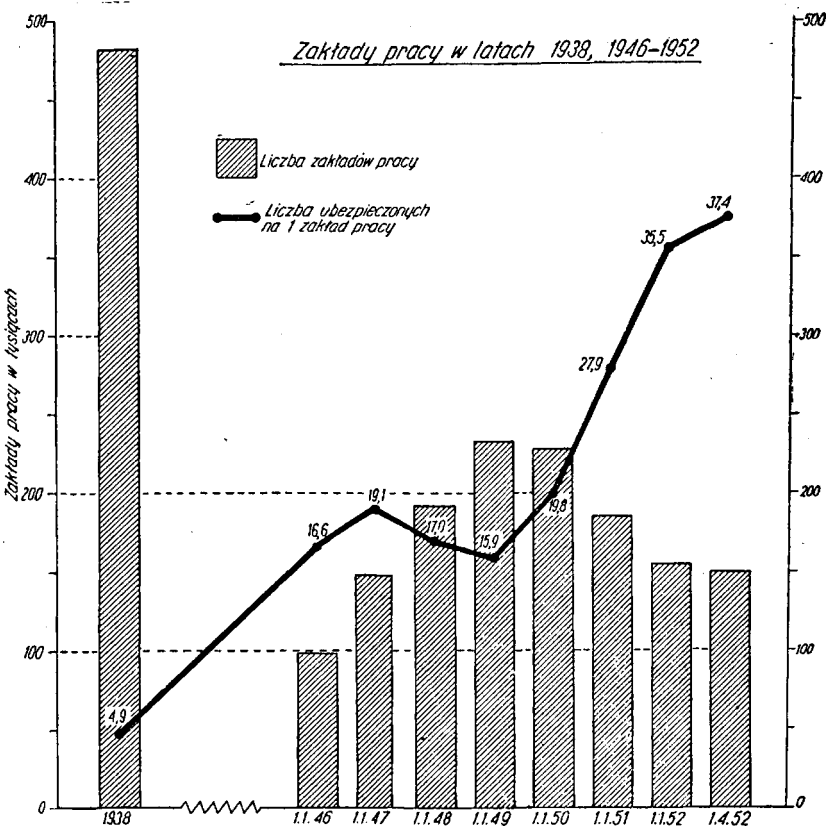

W miarę koncentracji wytwórczości w nowoczesnych zakładach, wzrasta liczba pracowników przypadających na 1 zakład i spada liczba zakładów.

Wykres 5. **Wielkość zakładów pracy w poszczególnych działach gospodarki.**

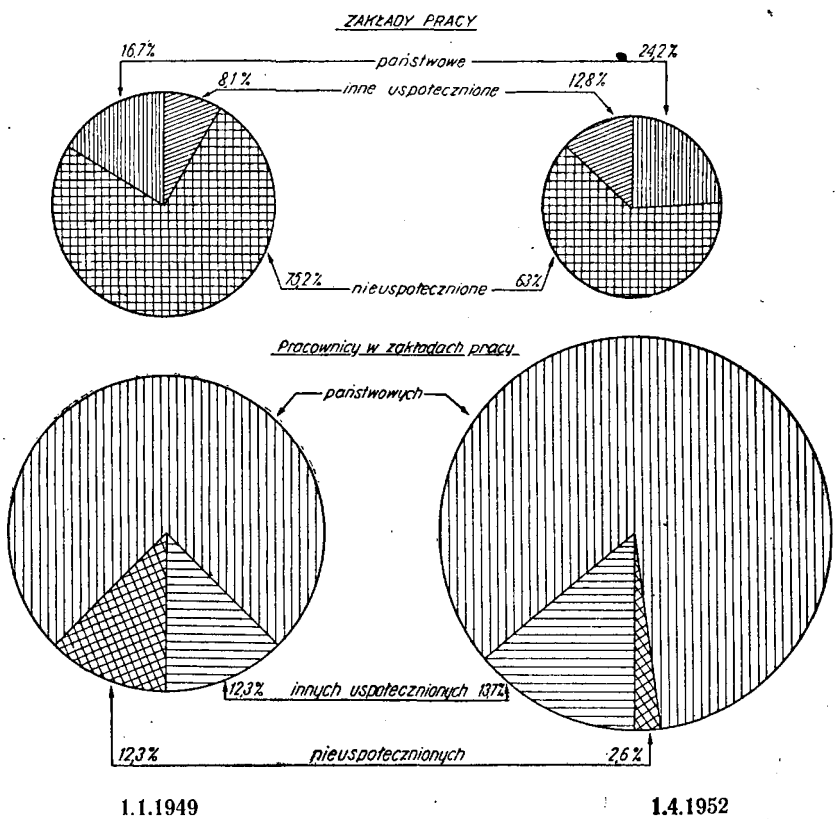

W ogólnej liczbie kont pracodawców prywatne zakłady stanowią wysoki odsetek, lecz ich ciężar gatunkowy jest stosunkowo niewielki — zatrudniają zaledwie 2,6% ogółu pracowników. Do gospodarki socjalistycznej należy 37% zakładów, lecz zatrudnia ona ponad 97% pracowników najemnych.

szybciej rośnie liczba pracowników przypadających na 1 zakład.

W gospodarce nieuspołecznionej i uspołecznionej przebieg tych zjawisk jest nieco odmienny.

W gospodarce nieuspołecznionej liczba zakładów pracy i liczba zatrudnionych w nich pracowników najemnych gwałtownie spada. Ubywają wprawdzie drobne, ale nie najmniejsze zakłady pracy wskutek czego liczba pracowników na 1 zakład pracy w gospodarce nieuspołecznionej z 2,60 w 1949 spada do 1,57 w 1952.

W gospodarce uspołecznionej liczba zakładów początkowo w ciągu 1949 roku wzrasta, następnie jednak maleje, przy czym liczba ubezpieczonych przypadających na 1 konto wzrasta prawie dwukrotnie, bo z 56,3 na 100,9, w państwowych zakładach pracy wzrost ten jeszcze jest wyższy, bo z 71,7 w 1949 na 132,5 w roku 1952.

Gdy w 1949 roku liczba zakładów pracy nieuspołecznionych wynosiła 75% ogólnej liczby, to liczba zatrudnionych w nich pracowników stanowiła tylko 12,3% ogółu ubezpieczonych. W 1952 zakłady nieuspołecznione stanowią jeszcze 63% ogólnej liczby zakładów pracy, chociaż liczba pracowników w nich zatrudnionych spadła do 2,6% ogółu ubezpieczonych. Natomiast zakłady pracy gospodarki uspołecznionej stanowią w 1949 — 25% a w 1952 — 37% ogólnej liczby zakładów pracy, podczas gdy zatrudnieni w nich pracownicy stanowią w 1949 — 87,7% a w 1952 — 97,4%.

Wykres 5 przedstawia te stosunki w plastyczny sposób.

Rozmieszczenie terytorialne ubezpieczonych

Zestawienie 3 przedstawia w kol. 2 rozmieszczenie ubezpieczonych wg województw, a w kol. 3 stosunek liczby ubezpieczonych wraz z szacunkową liczbą członków rodzin będących na ich utrzymaniu do liczby ludności w każdym województwie.

Pierwsze miejsce co do liczebności ubezpieczonych zajmuje województwo katowickie. Liczba ubezpieczonych w tym województwie jest prawie dwukrotnie większa od liczby ubezpieczonych w drugim co do liczebności województwie wrocławskim i w trzecim — warszawskim. Najmniej ubezpieczonych jest w województwach białostockim i koszalińskim. Oczywiście, liczebność ubezpieczonych w poszczególnych województwach zależy przede wszystkim od wielkości województw, a następnie ich uprzemysłowienia.

Zestawienie 3. Odsetek ludności objętej ubezpieczeniem wg województw (stan w dniu 1.4.1952)

Województwo	Rozmieszczenie ubezpieczonych wg województw (w %)	Stosunek liczby ubezpieczonych wraz z członk. rodzin do ogółu ludności w województw. (w %)	
1	2	3	
m. st. W-wa	8,9	148,7	48,1
warszawskie	3,1	18,2	
bydgoskie	5,0	45,3	
poznańskie	7,8	47,9	
m. Łódź	6,0	99,1	
łódzkie	3,2	28,1	
kieleckie	3,9	34,1	
lubelskie	3,2	25,7	
białostockie	1,8	25,4	
olsztyńskie	2,7	48,9	
gdańskie	5,2	72,7	
koszalińskie	2,1	51,6	
szczecińskie	3,1	66,7	
zielonogórskie	2,4	55,1	
wrocławskie	9,9	65,0	
opolskie	3,3	51,6	
katowickie	17,6	81,1	
krakowskie	7,6	46,1	
rzeszowskie	3,2	31,6	
Polska	100,0	48,9	

Wyraźniejsze pod tym względem wskazówki daje kol. 3.

Paradoksalna sytuacja dla m. st. Warszawy, dla której odsetek ubezpieczonych wraz z rodzinami przewyższa liczbę ludności o prawie 50% pochodzi stąd, że rejestracja ubezpieczonych w oddziałach ZUS odbywa się nie wg miejsca zamieszkania, ale miejsca zatrudnienia, wiadomo zaś że wielka liczba pracowników zatrudnionych w Warszawie mieszka poza Warszawą i dojeżdża codziennie do pracy.

Z kol. 3 wynika, że w ośrodkach miejskich (Warszawa, Łódź) prawie cała ludność utrzymuje się z pracy najemnej, w pozostałych województwach wysokość odsetka ludności utrzymującej się z pracy najemnej zależy od stopnia uprzemysłowienia terenu i charakteru pracy w rolnictwie (w PGR lub własnych gospodarstwach).

*

Przedstawiony materiał statystyczny, oparty na danych zbieranych dla potrzeb ubezpieczeniowych, nie może dać — rzecz zrozumiała — pełnej charakterystyki przeobrażeń stosunków zawodowych i ekonomicznych, dokonanych w rewolucyjnych latach 1944—1952. Ale już i te dane świadczą jaskrawo o gwałtownym rozwoju naszej gospodarki i formowaniu się socjalistycznych stosunków produkcji. Obrazują one również olbrzymie rozszerzenie zadań ubezpieczeń społecznych, których usługi obejmują już prawie połowę ludności naszego kraju.

FK-AW

Zjednoczyć wszystkie siły, nadać im świadomy, planowy kierunek i podnieść zacofany do niedawna byt materialny i siły wytwórcze społeczeństwa na najwyższy poziom jaki może osiągnąć wojny, wyzwolony naród. Zjednoczyć wszystkie siły narodu, aby w czasie jak najkrótszym, przebudować gospodarkę Polski z zacofanej, jednej z najsłabszych w Europie — w przodującą technicznie i jedną z najsilniejszych w Europie. Zjednoczyć wszystkie siły narodu, aby z kraju na wpół rolniczego, w którym ziemia dawała — i jeszcze daje niestety — bardzo niskie urodzaje (nie dlatego, że jest zła, ale dlatego, że jest uprawiana w sposób przestarzały) uczynić kraj wysokoprzemysłowy, kraj żelaza, betonu i stali kraj maszyn i elektryczności, kraj wysokiej techniki zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie, kraj korzystający w pełni ze swych ukrytych dotąd i słabo wykorzystanych, ale bezspornie wielkich bogactw naturalnych, kraj jednolity gospodarczo i kulturalnie, kraj wielkiej metalurgii i wielkiej chemii, kraj żeglugi morskiej i portów światowych, kraj wysokich urodzajów i wysokiej kultury. Oto jakie jest zadanie naszego frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni. Oto jest wielki program, który nazywa się planem przebudowy gospodarczej, planem uprzemysłowienia Polski Ludowej, Planem Sześcioletnim.

(B. Bierut — VII Plenum KC PZPR).

Budowa jednolitego ubezpieczenia społecznego
powiązanego z socjalistycznym stosunkiem pracy

Gdybyśmy chcieli w sposób możliwie krótki określić najbardziej charakterystyczną różnicę między systemami ubezpieczenia społecznego w państwach kapitalistycznych a ubezpieczeniem społecznym socjalistycznym, którego formy i zasady ukształtowały się najpełniej w Związku Radzieckim, musielibyśmy podkreślić ścisły i głęboki związek między socjalistycznym ubezpieczeniem społecznym i pracą w uspołecznionej gospodarce, przede wszystkim pracą opartą na pracowniczym stosunku pracy [1]). Związek ten jest absolutny i niedopuszczający odchyleń — nie ma pracowniczego stosunku pracy bez ubezpieczenia, nie ma ubezpieczenia społecznego bez takiego stosunku pracy, który jest jego jedynym źródłem.

W ideologii kapitalistycznych ubezpieczeń społecznych związek ubezpieczeń z pracą jest ukrywany i rozrywany mimo, że ubezpieczenia są i tu zdobyczą wywalczoną przez jedną klasę społeczną, klasę robotniczą. Dla zrywania związku z pracą używane są tu różne metody — rozbijania ubezpieczeń na poszczególne systemy dla różnych grup pracowniczych, nieobejmowanie ubezpieczeniami poważnych odłamów świata pracy, wreszcie łączenie w jednych systemach „zabezpieczenia społecznego", zarówno robotników jak i szerokich grup ludności samodzielnej.

Szczególnie charakterystyczny jest dziś ten ostatni kierunek — łączenia ubezpieczenia pracowników i osób samodzielnych. Temu zagadnieniu poświęcona była m. in. ostatnia sesja międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, która odbyła się w czerwcu br. Tą drogą pragną rządy kapitalistyczne łagodzić odruchy buntu tych odłamów klas średnich, które ustawicznie padają ofiarą ustroju kapitalistycznego. Przede wszystkim jednak w dążeniach tych przejawiają się teorie ponadklasowego ujmowania potrzeb społecznych, teorie usiłujące zaprzeczyć rzeczywistości walki klasowej. Traktowanie ubezpieczeń jako urządzenia ogólnospołecznego, solidarystycznego, uzasadnia ponadto niedopuszczenie do pełnego administrowania ubezpieczeniami przez samych pracowników.

Ścisły związek ubezpieczenia społecznego z pracą najemną w ustroju socjalistycznym nie oznacza bynajmniej, aby świadczenia zaopatrzeniowe miały być przywilejem tylko jednej klasy aby inne grupy ludności pozbawione były zabezpieczenia materialnego w wypadku choroby, inwalidztwa i na starość. Przeciwnie, właśnie w Związku Radzieckim powszechność zaspokajania potrzeb ubezpieczeniowych jest możliwie pełna. Opieka nad zdrowiem sprawowana przez Państwo obejmuje wszystkich obywateli. Obok ubezpieczeń społecznych działają tu dwa wielkie piony funduszów zaopatrzeniowych dla członków spółdzielni rolniczych (kołchozów) oraz ubezpieczenia wzajemnego członków przemysłowych spółdzielni pracy, poza tym zaś działa szereg systemów zaopatrzeń socjalnych, dla inwalidów wojennych, dla inwalidów cywilnych itp.

Jeżeli ubezpieczenie pracowników najemnych gospodarki uspołecznionej wyodrębnione jest w pion szczególny, to wynika to przede wszystkim z dwu przyczyn. Po pierwsze, ubezpieczenie tych pracowników prowadzone jest zgodnie z zasadniczym postulatem sformułowanym jeszcze w r. 1912 przez Lenina — całkowicie na koszt państwa, z funduszów państwowych i w obrębie budżetu państwowego. Po drugie, ubezpieczenie społeczne łączy w sobie elementy zabezpieczenia materialnych potrzeb pracownika w wypadku przejściowej i trwałej niezdolności do zarobkowania oraz członków jego rodziny w razie śmierci żywiciela — z elementami niesłabnącej walki całej klasy robotniczej o osiągnięcie jak najwyższego poziomu produkcji, o wykonanie i przekroczenie planów — drogą stałego zwiększania wydajności pracy i podwyższania jej dyscypliny.

Ubezpieczenie społeczne w ustroju socjalistycznym nie może być więc oderwane od całej problematyki socjalistycznego pracowniczego stosunku pracy. Podobnie, jak w zbiorowej umowie o pracę tak i w warunkach ubezpieczenia znajdują wyraz podstawowe, idące od dołu, aspiracje i dążenia klasy robotniczej dotyczące, zarówno wyróżniania dodatniego takich elementów jak ciężkość pracy, jej staż i ciągłość, osobiste osiągnięcia na polu współzawodnictwa i przodownictwa, jak i przeciwdziałania zjawiskom ujemnym, jak bumelanctwo, płynność zatrudnienia, naruszanie dyscypliny. Warunki ubezpieczenia stają się więc tu niejako jednym z elementów kształtujących stosunki pracy i przyczyniających się do osiągnięcia zadań gospodarczych na każdym odcinku. Dzięki temu nie tylko dają one pełny wyraz socjalistycznej zasadzie „każdemu według jego zasług", ale i odzwierciedlają głęboką prawdę, że poziom świadczeń ubezpieczeniowych zależy przede wszystkim od stałego podwyższania dochodu społecznego.

Jakie najważniejsze konsekwencje prawne i organizacyjne wynikają z tej podstawowej cechy socjalistycznych ubezpieczeń społecznych? Można by je ująć w punkty następujące:

1) ubezpieczenie społeczne powinno obejmować na tych samych zasadach ogół pracowników zatrudnionych na podstawie pracowniczego stosunku pracy (umowy o pracę lub mianowania),

2) ubezpieczenie społeczne nie powinno obejmować żadnych innych grup społecznych ani pracowniczych,

3) ubezpieczenie społeczne powinno być związane w swym wykonawstwie z administracją samych stosunków pracy przy zachowaniu zasady pełnej demokracji i

4) organizacja ubezpieczeń powinna umożliwiać uwzględnia-

---

[1]) Określenie i analizę treści pracowniczego stosunku pracy zawiera artykuł E. Modlińskiego „Stosunek pracy a ubezpieczenie społeczne w Związku Radzieckim" PUS nr 4/52 str. 121

nie szczególnych potrzeb i zadań każdego odcinka gospodarczego.

Ostatnie dwa postulaty w ubezpieczeniu radzieckim znalazły rozwiązanie przez powierzenie związkom zawodowym prowadzenia ubezpieczenia, szczególnie tych działów świadczeń, które dotyczą czynnych pracowników. Związki bowiem nie tylko współdziałają w kształtowaniu się stosunków pracy w każdym zakładzie, ale dzięki skupianiu w ramach jednego związku wszystkich pracowników każdego działu gospodarki współdziałają również w realizowaniu konkretnych zadań każdego z tych działów pracy przy uwzględnieniu jego specyficznych potrzeb i warunków.

W ubezpieczeniu socjalistycznym nie ma więc miejsca na odrębny, „ubezpieczeniowy" podział pracowników ani na odrębne ubezpieczeniowe instytucje, dla poszczególnych kategorii pracowników. Sprawy zasięgu osobowego ubezpieczeń i sprawy wykonawstwa ubezpieczeń stanowią nierozdzielną całość, są dwoma aspektami tej samej zasady naczelnej.

Podsumowując nasze 8-letnie osiągnięcia w dziedzinie budowy ubezpieczenia socjalistycznego, należy więc rozpatrzyć: 1° jak dalece zrealizowana została zasada prawna połączenia całej klasy pracowników najemnych i tylko tej klasy w obrębie powszechnego państwowego ubezpieczenia społecznego oraz 2° jak dalece wykonawstwo ubezpieczeń zbliżone zostało do administracji całości stosunków pracy. Trzeba przy tym pamiętać, że reformy prawa ubezpieczeniowego muszą iść w parze z kształtowaniem się i krzepnięciem zasadniczych pionów zawodowych, oraz organizacji i funkcji związków zawodowych, jako też tworzeniem się zasad nowego kodeksu pracy.

W trakcie szeregu reform, poczynając od dekretu z 8 stycznia 1946, zlikwidowane zostały białe plamy na naszej mapie ubezpieczeniowej, odzwierciedlające brak ubezpieczenia robotników rolnych z wyjątkiem małej grupy robotników górnośląskich, zlikwidowano dzielnicowe systemy na dawnych ziemiach poniemieckich, zlikwidowano odrębny system pomocy leczniczej i świadczeń chorobowych dla pracowników państwowych, zlikwidowano odrębne fundusze emerytalne, służące do wyłączenia z powszechności pracowniczej pracowników samorządów, banków i instytucji finansowych państwowych i komunalnych i różnych instytucji prawno-publicznych.

Możemy już również uznać za zlikwidowany ubezpieczeniowy podział klasy pracowniczej na pracowników umysłowych i robotników, będący jawnym i typowym przykładem wykorzystywania ubezpieczeń przez państwa kapitalistyczne dla rozbijania jedności robotniczej. Wprawdzie obowiązuje jeszcze formalnie dekret z 24.11.1927 o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych, ale faktycznie pozostaje w mocy tylko inna definicja inwalidztwa i niewielka różnica w minimalnym stażu pracy (260 tygodni zamiast 200). Są to różnice tego samego typu, choć pozbawione takiego uzasadnienia, jakie spotykamy i w powszechnym jednolitym ubezpieczeniu jako wyraz uwzględnienia szczególnych warunków pracy i potrzeb pewnych zawodów np. górników i hutników; nie uzasadniają one jednak uznawania odrębności systemu ubezpieczenia.

Zniknięcie niepotrzebnego dziś ubezpieczenia bezrobocia i powstanie nowego systemu świadczeń rodzinnych, stanowiącego w obecnym okresie potężny środek podwyższenia poziomu życia rodziny robotniczej, stanowi jakże charakterystyczny wyraz głębokich przemian stosunków społecznych w Polsce Ludowej.

Jeśli idzie o pomoc leczniczą pozostaje dziś już tylko odrębna organizacja tej pomocy dla kolejarzy, co w tym wypadku ma uzasadnienie ściśle rzeczowe, powodujące wyodrębnienie tej organizacji i w Związku Radzieckim. Trzeba tu zaznaczyć, że uprawnienia do pomocy leczniczej musimy jeszcze w obecnym etapie rozważać jako uprawnienia ubezpieczeniowe, chociaż sama pomoc lecznicza utraciła już charakter świadczenia ubezpieczeniowego.

Dalszą odrębność stanowią świadczenia rentowe (wypadkowe i emerytalne) dla pracowników publiczno-prawnych państwowych i kolejowych. W tym zakresie nastąpiło już scalenie organizacyjne, sprawa scalenia rzeczowego oczekuje na unormowanie ustawowe.

Scalenie prawne i organizacyjne ubezpieczenia społecznego w Polsce

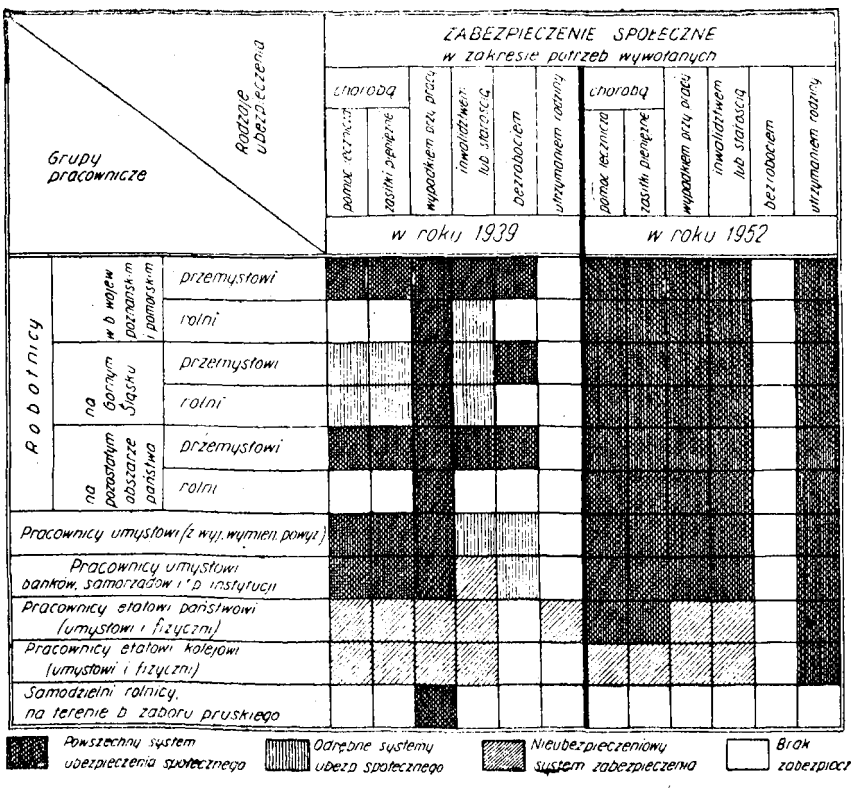

Również na ustawowe włączenie do systemu ubezpieczeń oczekuje ostatnia odrębna grupa a mianowicie obecny system świadczeń emerytalnych dla robotników rolnych na terytoriach centralnych i południowych.

Równolegle z budową jednolitego ubezpieczenia społecznego dla pracowników najemnych musi iść akcja odwrotna — eliminowanie z tego ubezpieczenia grup ubezpieczonych, którzy nie pracują najemnie. Na podstawie dekretu z 2.8.1951 wyłączono z ubezpieczenia wypadkowego samodzielnych rolników na ziemiach zachodnich. Sprawa świadczeń dla somodzielnych rolników ofiar wypadków w zatrudnieniu — ofiar wypadków w zatrudnieniu — znajdzie rozwiązanie bądź w szerszych ramach funduszów zaopatrzeniowych dla spółdzielni rolnych, bądź też w ramach powczechnego dobrowolnego ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie, jakie Państwowy Zakład Ubezpieczeń zamierza prowadzić obok ubezpieczenia ogniowego, nieruchomości i ruchomości w rolnictwie oraz innych rolniczych ubezpieczeń gospodarczych (gradobicia, bydła). Następnym etapem, zapowiedzianym już w uchwale Prezydium Rządu z 16.2.1952 jest wyłączenie w odrębny pion członków przemysłowych spółdzielni pracy, którzy już obecnie nie należą do związków zawodowych. W ramach odrębnego ubezpieczenia członków spółdzielni pracy będą mogły być uwzględnione specyficzne warunki i potrzeby spółdzielczych stosunków pracy, ponadto zaś wyłączenie członków spółdzielni z ubezpieczenia powszechnego jest niezbędnym krokiem dla ściślejszego zespolenia wykonawstwa ubezpieczeń z organizacją pracy w gospodarce socjalistycznej.

Proces formowania zasięgu osobowego ubezpieczenia społecznego dobiega więc już końca, dobiega też końca proces wrastania wykonawstwa ubezpieczeń w ramy związków zawodowych, współkształtujących stosunki pracy w uspołecznionych działach gospodarczych.

Decydujące posunięcia w tej sprawie dokonane zostały już w latach 1949—51: utworzono specjalne organy ubezpieczeniowe związków zawodowych pod postacią komisji socjalno-ubezpieczeniowych w ramach zakładowych organizacji związkowych, powierzono zakładom pracy — przy współdziałaniu i pod kontrolą organów związkowych — wypłatę zasiłków rodzinnych i chorobowych, wydawanie legitymacji ubezpieczeniowych i stwierdzanie uprawnień do pomocy leczniczej i wszelkich świadczeń pieniężnych poprzez wpisy do legitymacji.

Dzięki tym posunięciom pracownik znajduje dziś na miejscu w obrębie swego uspołecznionego zakładu pracy i zakładowej organizacji związkowej coraz pełniejszą obsługę swoich potrzeb życiowych i materialnych w dziedzinie sameg ostosunku pracy, w zakresie spraw wchodzących w obręb akcji socjalnej (np. sprawy opieki nad dzieckiem) oraz w dziedzinie ubezpieczeniowych potrzeb bieżących.

Rola ZUS w zakresie obsługi ubezpieczeniowej pracowników czynnych ogranicza się coraz bardziej do planowania budżetowego i kontroli wykonania budżetu oraz pomocy i instruktarza dla zakładów pracy, natomiast punkt ciężkości obsługi ubezpieczonych przesuwa się w kierunku zakładów pracy i organów związkowych.

Odmiennie z natury rzeczy przedstawia się sytuacja w odniesieniu do świadczeń rentowych, które z reguły przyznawane są tylko raz i to najczęściej w związku z ustaniem zatrudnienia. Tu rola organów związkowych i administracji zakładu pracy sprowadzać się musi do czynności pomocniczych (zbierania materiałów, pomoc dla ubezpieczonych), punkt zaś ciężkości obsługi świadczeniowej musi leżeć raczej w urządzeniach terenowych aniżeli w zakładowych.

Przedstawione wyżej zasadnicze przesunięcie wykonawstwa ubezpieczeń w kierunku zakładu pracy stanowi niezbędną podstawę dla zrealizowania związku ubezpieczeń społecznych z pracą, o którym mowa była na wstępie. Zespolenie wykonawstwa ubezpieczeń z organizacją związkową i administracją pracy w pionach produkcyjnych stworzy warunki do odegrania przez ubezpieczenie roli czynnika mobilizującego klasę pracowniczą w walce o coraz wyższe osiągnięcia, o przyśpieszenie budowy socjalizmu.

R. G.

Istnieją zakłady pracy — fabryki, przedsiębiorstwa i instytucje — które nie potrafią tak zorganizować wypłaty zasiłków i związanych z tym czynności, aby wypłata dokonywała się prawidłowo, bez skarg członków załogi i bez błędów w przyznawaniu i obliczaniu zasiłków. Są inne, w których referaty ubezpieczeniowe pracują wzorowo i w których dobrze działa komisja socjalno-ubezpieczeniowa.

W tysiącach zakładów pracy zostało już nagromadzone bogate doświadczenie w pracy socjalno-ubezpieczeniowej co do rodzaju występujących trudności, sposobu ich przezwyciężania i metod osiągania dobrych wyników. Należy więc przystąpić do dzielenia się zdobytym doświadczeniem z towarzyszami pracującymi w innych zakładach, do zbiorowej analizy istniejących przeszkód w pracy.

Wzywamy towarzyszy pracujących na odcinku ubezpieczenia społecznego w instancjach związkowych i w zakładach pracy, aktywistów związkowych i referentów ubezpieczeniowych, do współpracy z naszym pismem przez nadsyłanie korespondencji opisujących organizację i przebieg ich pracy, wyjaśniających na czym polegają napotykane trudności i jak je rozwiązują.

Wzywamy towarzyszy z ZUS, aby przekazywali nam swe spostrzeżenia z obserwacji wypłaty zasiłków w fabrykach i przedsiębiorstwach, aby udostępnili innym swoje doświadczenia co do najskuteczniejszych form udzielanej zakładom pracy pomocy.

Zabezpieczenie bytu rodziny pracowniczej

Małżeństwo i rodzina znajdują się pod ochroną i opieką Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rodziny o licznym potomstwie państwo otacza szczególną troską

(Artykuł 67 Konstytucji)

Sytuacja ekonomiczna rodziny pracowniczej w Polsce burżuazyjnej była niezwykle ciężka przede wszystkim z powodu chronicznego i masowego bezrobocia.

Wg danych spisu ludności w 1931 r. bezrobocie poza rolnictwem wynosiło około 600 tys. osób, utajone bezrobocie w rolnictwie — również wg szacunku przedwojennego — obejmowało około 8 milionów osób. Ponadto w latach 1927—1938 wyemigrowało z Polski ok. 780 tys. osób (bez emigracji sezonowej). Ogółem więc w Polsce przedwojennej nie było pracy dla około 9,5 miliona osób. Dodać trzeba, że osoby pracujące były przeciętnie zatrudnione w ciągu roku tylko przez 26 do 30 tygodni.

Jak bardzo plaga bezrobocia dotykała rodziny pracownicze, świadczą m.in. następujące liczby, zebrane w roku 1935 przy badaniu budżetów rodzin robotniczych w Warszawie[1]). Na 300 zbadanych było rodzin:

z zatrudnionymi bez bezrobotnych 155,
z zatrudnionymi i bezrobotnymi 55
z bezrobotnymi bez zatrudnionych 71
i bez osób zdolnych do pracy 19.

Jeżeli rodzina nie składała się z samych bezrobotnych lub niezdolnych do pracy, dochód jej był ograniczony niemal tylko do zarobku głowy rodziny. Analizując zarobki rodzin robotników zatrudnionych w roku 1927 w Warszawie ustalono, że zarobki głowy rodziny wynosiły 90,9%, a więc zarobki członków rodziny tylko 9,1% zarobków całej rodziny. Możliwości uzupełnienia budżetu rodzinnego zarobkiem dorastających dzieci i żony były bardzo ograniczone.

Tysiące dorastającej młodzieży skazane były na bezrobocie, bowiem przyrostowi naturalnemu, wynoszącemu rocznie około 400 tys. głów, nie towarzyszył rozwój przemysłu, w którym wzrastająca ludność mogłaby znaleźć pracę. Kobiecie pozostawiono rolę niewolnicy albo we własnym gospodarstwie domowym, albo w cudzym gospodarstwie domowym (służby domowej było około 400 tys.).

W tych stosunkach społecznych niektórzy przedwojenni ekonomiści i publicyści dochodzili do absurdalnych wniosków, że rozrodczość chłopa i robotnika polskiego powinno się uważać za ujemną cechę ludu polskiego, za przeszkodę do pokonania trudności gospodarczych i podniesienia gospodarczego poziomu kraju.

Państwo burżuazyjne nie interesowało się kwestią rodziny. Pracownik z liczną rodziną trudniej znajdował pracę, gdyż kapitalista niechętnie widział w swoim przedsiębiorstwie robotnika, który wnosił do zajęć zawodowych balast kłopotów rodzinnych

N a o g ó l n y m t l e w y z y s k u k l a s o w e g o, g o s p o d a r c z e g o z a s t o j u i b e z r o b o c i a, w P o l s c e b u r ż u a z y j n e j w y s t ę p o w a ł a j a s k r a w o d y s p r o p o r c j a e k o n o m i c z n a m i ę d z y s y t u a c j ą p r a c o w n i k a o b a r c z o n e g o r o d z i n ą, a s y t u a c j ą p r a c o w n i k a s a m o t n e g o. Tej dysproporcji nikt nie korygował. A była ona niemała.

Przy badaniu budżetów rodzin robotniczych przyjęto, że w rodzinie robotniczej głowa rodziny reprezentowała 1,00 jednostek konsumpcyjnych, żona — 0,85, dziecko w wieku 14—17 lat — 0,80, dziecko w wieku 3—7 lat — 0,50, czteroosobowa więc rodzina razem — 3,15 jednostek konsumpcyjnych[2]). Jeżeli zatem — w stosunkach przedwojennych — robotnik obarczony taką rodziną zarabiał np. 100 zł miesięcznie, dochód na jednostkę konsumpcyjną wynosił zaledwie 31 zł 74 gr.

Wydatek tego robotnika na osobistą konsumpcję mógł stanowić w takim przypadku zaledwie 31,7% wydatku na konsumpcję robotnika samotnego o równorzędnych kwalifikacjach zawodowych, inaczej mówiąc mógł on wydać na własne osobiste potrzeby znacznie mniej, niż pracownik samotny. Mimo, że ceny towarów były jednakowe, w rzeczywistości dla obu tych pracowników posiadały różną wymowę, gdyż realna osobista zdolność nabywcza pracownika rodzinnego w stosunku do danego towaru była słabsza, aniżeli zdolność nabywcza pracownika samotnego. Umniejszał ją podział dochodu, dokonywany przez pracownika pomiędzy członków rodziny. Była to swego rodzaju forma podatku, ponoszonego przez pracownika „rodzinnego" na koszty reprodukcji nowego pokolenia pracowniczego.

Uważny obserwator mógł zauważyć na każdym kroku przejawy różnicy w sile nabywczej dwu pracowników, mających podobne zarobki, lecz różniących się stanem rodzinnym; wyrażała się ona w ubiorze, w trybie życia, w korzystaniu z rozrywek itd.

W Polsce Ludowej zaszły już i nadal następują w tym zakresie zasadnicze zmiany dwu rodzajów. Pierwsze są następstwem likwidacji bezrobocia, drugie są wyrazem dokonywanych przez państwo przesunięć w podziale dochodu narodowego.

Na VII Plenum KC PZPR Prezydent Bierut stwierdził, że przyrost zatrudnienia w gospodarce polskiej poza rolnictwem wynosi w latach 1946—1952 dwa i pół miliona osób. Pracownicy zatrudnieni poza rolnictwem stanowili w roku 1938 — 7,8% ogółu ludności, w 1955 r. będą stanowili 21,2% ludności. W Polsce Ludowej nie ma problemu bezrobocia, stoi natomiast zagadnienie mobilizacji jak największej liczby rąk do pracy.

[1]) Mały Rocznik Statystyczny 1939, str. 280 i 281

[2]) Mały Rocznik Statystyczny 1939, str. 280 i 281.

W tym wzroście zatrudnienia uczestniczą członkowie rodziny pracowniczej zdolni do pracy.

Młodzież ma w pełni zapewnioną pracę i warunki doskonalenia swych kwalifikacji zawodowych.

W Planie Sześcioletnim przewiduje się wzrost zatrudnienia kobiet o 1230 tysięcy, a udział kobiet w ogólnym zatrudnieniu poza rolnictwem wynosi już ok. 31%. Aby umożliwić kobietom, posiadającym dzieci, podjęcie pracy, państwo ludowe buduje żłobki i przedszkola, organizuje zakłady żywienia zbiorowego, pralnie itd., które uwalniają stopniowo kobietę od licznych zajęć domowych. Ilość punktów zbiorowego żywienia, ilość pralni itp. jest jeszcze szczupła w stosunku do potrzeb, jednakże państwo wkroczyło już na tę drogę, która prowadzi do przekazania różnych męczących zajęć domowych przedsiębiorstwom usługowym. Kobieta w coraz większym stopniu wkracza do fabryk, do produkcji i również pod względem ekonomicznym uzyskuje faktycznie równorzędne rolę z mężczyzną.

Rozwój gospodarczy kraju oraz odpowiednia celowa działalność dały zatrudnienie także wielu niezdolnym do pracy członkom rodziny. Duża ilość rencistów i emerytów znalazła pracę w przemysłowych i innych zakładach pracy, zwłaszcza pracę w ramach spółdzielczości inwalidzkiej.

W ten sposób, dzięki stałemu rozwojowi gospodarczemu kraju i zapotrzebowaniu na ręce robocze, do budżetu rodziny pracowniczej wnoszą zarobki członkowie rodziny: a) zdolni do pracy, którzy dawniej nie mogli jej uzyskać, b) zdolne do pracy kobiety, c) znaczna część inwalidów.

W zakresie pomocy rodzinom, których członkowie nie są już lub jeszcze nie są zdolni do pracy (starcy i inwalidzi, których nie można objąć akcją reprodukcyjną, dzieci, żony nie mogące korzystać ze żłobków), państwo ludowe stosuje formy pomocy, które można określić jako przenoszenie na całe społeczeństwo części kosztów utrzymania i wychowywania członków rodziny nie mogących pracować.

W ustroju socjalistycznym i ustroju demokracji ludowej wynagrodzenie za pracę jest ustalane wg ilości i jakości pracy. Inaczej mówiąc, stopień wnoszonej pracy do gospodarstwa narodowego jest stopniem udziału w dochodzie narodowym, przeznaczonym do konsumpcji. Gdyby więc państwo ludowe nie wprowadzało korekty, o której dalej mówimy, indywidualne zarobki członków rodziny wyznaczałyby definitywnie jej sytuację ekonomiczną. Państwo ludowe dokonuje jednak przy pomocy budżetu państwowego takich zmian w podziale dochodu narodowego, że obok konsumpcji zabezpieczonej indywidualnie rodzina pracownicza korzysta ze środków konsumpcji zabezpieczonych w formach społecznych.

Trzeba tu w kilku zdaniach nawiązać do podstawowych wiadomości o podziale dochodu narodowego. Dochód narodowy, uzyskany w produkcji materialnej, dzieli się na fundusz akumulacji i na fundusz konsumpcji[3]).

Fundusz konsumpcji w państwie socjalistycznym zawiera następujące części składowe:

1) środki przeznaczone na utrzymanie administracji ogólnej i na obronę kraju,

2) środki przeznaczone na utrzymanie i rozszerzenie instytucji kulturalno-oświatowych (głównie szkół i funduszu stypendialnego),

3) środki przeznaczone na utrzymanie i rozszerzenie lecznictwa, domów uzdrowiskowych i wypoczynkowych, funduszu ubezpieczeń społecznych i pomocy społecznej,

4) środki udzielane indywidualnie w postaci dochodów z pracy robotników, inteligencji, chłopów.

Pracownik korzysta ze środków czwartej grupy w stopniu odpowiednim do wynagrodzenia. Ze środków grupy 2 i 3 płynie pomoc państwa tak socjalistycznego, jak i ludowego dla rodziny pracowniczej. Pomoc ta zaczyna się od ochrony macierzyństwa, a kończy na przygotowaniu młodzieży do zawodu.

[3]) Krasnołobow: „Planowanie i obliczanie dochodu narodowego" str. 122, W-wa, 1950 r.

Opieka państwa ludowego nad ciężarną kobietą jest wszechstronna. Prawa jej w zakładzie pracy zabezpiecza odpowiednie ustawodawstwo ochronne. Opiekę lekarską w czasie ciąży zapewniają poradnie dla kobiet, w czasie porodu — szpitale położnicze i izby porodowe. Rodziny o mniejszych zarobkach otrzymują bezpłatnie wyprawki dla niemowląt. Na odcinku ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa w stosunku do okresu przedwojennego rozszerzono uprawnienia położnicy do zasiłku połogowego z 8 na 12 tygodni i z 50% na 100% zarobku. Wydatki na zasiłki połogowe w 1952 r. wyniosą około 71 mil. zł.

Jedną z form opieki nad dzieckiem są żłobki i przedszkola. W końcowym okresie Planu Sześcioletniego ilość stałych żłobków osiągnie liczbę 1125, ilość sezonowych żłobków — 1500. W przedszkolach będzie już w 1952 r. około 360 tysięcy miejsc.

Na cele opieki nad dzieckiem, na jego wychowanie, wykształcenie ogólne i przygotowanie do zawodu państwo łoży duże środki. Budżet na rok 1952 przewiduje na te cele następujące kwoty wydatków bieżących i inwestycyjnych:

a) na oświatę i wychowanie (z tego głównie na opiekę nad dzieckiem i szkolnictwo podstawowe) — 2618 mil. zł,

b) na szkolnictwo zawodowe — 1.748 mil. zł,

c) na szkolnictwo wyższe i naukę — 1.547 mil. zł [4]).

Godny przypomnienia jest szeroki plan stypendiów dla słuchaczy szkół wyższych, który na rok akademicki 1952/53 przewiduje wydatek na ten cel w kwocie około 200 mil. zł.

Największą i najbardziej bezpośrednią pomocą, jaką daje Polska Rzeczpospolita Ludowa pracownikom, obarczonym liczną rodziną, są zasiłki rodzinne.

Z tej formy uzupełnienia wynagrodzeń pracowniczych niezna-

[4]) Dane zaczerpnięto z Przeglądu Zagadnień Socjalnych nr 5/52 str. 23 i 24.

Przemiany na odcinku ubezpieczeń rentowych

Pomimo, że w zakresie świadczeń pieniężnych z tytułu trwałej niezdolności do zarobkowania, na starość i dla członków rodzin w razie śmierci żywiciela (świadczenia emerytalne) oraz z tytułu zmniejszenia się zdolności do zarobkowania i śmierci wskutek wypadku w zatrudnieniu (świadczenia wypadkowe) nie nastąpiły jeszcze ogólne reformy i nadal formalnie obowiązuje dawne ustawodawstwo z okresu lat 1927-1933, dokonane zostały już i w tym zakresie głębokie przemiany.

Przemiany te możemy dziś ująć w cztery ogólne grupy, charakteryzujące kierunek ewolucji do socjalistycznego ubezpieczenia społecznego a mianowicie dążenie do wszechstronności opieki nad rencistą, dążenie do jednolitości świadczeń rentowych, dążenie do uwzględniania elementów socjalno-gospodarczych przy przyznawaniu świadczeń oraz do uściślenia związku między zatrudnieniem a świadczeniami rentowymi. Przed omówieniem jednak tych przemian trzeba poświęcić nieco uwagi ogólnym zmianom położenia życiowego rencistów socjalnych w Polsce.

Zmiany warunków życiowych rencistów socjalnych

W każdym ustroju kapitalistycznym, a w Polsce przedwrześniowej w sposób szczególnie silny, położenie pracownika w podeszłym wieku lub o zmniejszonej zdolności do zarobkowania, kobiety owdowiałej, przeważnie już starszej i poprzednio nie zatrudnionej w sposób ciągły, uzależnione było i jest od podstawowej cechy kapitalistycznego rynku pracy, to jest od istnienia stałego zjawiska bezrobocia, stałej rezerwowej armii pracy. Osoby o niewielkim nawet upośledzeniu zdolności do pracy mają znikome możliwości otrzymania pracy zarobkowej, a jeżeli pracują są pierwsze w kolejce do zwolnienia. Tym bardziej dotyczy to rencisty.

Ubezpieczenie rentowe jest urządzeniem ułatwiającym przedsiębiorcy kapitalistycznemu usuwanie z pracy bez drażniących wstrząsów każdego już wyeksploatowanego robotnika. Renta staje się jedynym źródłem utrzymania, a wobec płynących z tych samych powodów trudności otrzymania pracy przez kobiety i młodocianych — staje się nieraz jedynym źródłem utrzymania rodziny robotniczej.

W Polsce Ludowej odpadły już funkcje ubezpieczeń, wiążące się z ekonomiką kapitalizmu. Położenie gospodarcze rodziny robotniczej, której członkiem jest rencista częściowo jeszcze zdolny do pracy lub nawet niezdolny całkowicie, zależy już nie od wysokości renty, lecz od faktu łatwości zatrudnienia, pracowników o obniżonej zdolności do pracy, kobiet i młodocianych.

W ramach tego artykułu niesposób omówić choćby pobieżnie wszystkich form akcji umożliwiających pracę ludzi starszych i inwalidów oraz produktywizację kobiet poprzednio nie zatrudnionych. Mieści się tu zarówno akcja lecznictwa rehabilitacyjnego jak i szkolenia zawodowego, stwarzania szczególnych form zatrudnienia w ramach spółdzielni pracy inwalidów i kobiet jak przede wszystkim powszechny prąd umożliwienia odpowiedniej pracy w samych zakładach pracy.

Rząd Polski Ludowej nie w podwyższaniu wysokości rent ale w realizowaniu pełnego zatrudnienia i w trosce o podwyższenie poziomu życia całej klasy robotniczej, przejawiającej się m.in. we wprowadzeniu ubezpieczenia rodzinnego, upatrywał swe pierwsze zadania. Na tle tych zmienionych warunków jasne jest, że dotychczas jeszcze definitywnie nie załatwiona dla ogółu klasy robotniczej sprawa wysokości rent społecznych może być załatwiona tylko razem z reformą warunków uzyskiwania rent, a więc w miarę krzepnięcia socjalistycznego ustroju pracy, dotyczyć będzie bowiem nie jednego z listów figowych, osłaniających zjawisko stałego bezrobocia w ustroju kapitalistycznym, ale zabezpieczenia odpowiedniego poziomu życia dla pracowników, którzy rzetelną i długą pracą uzyskali do tego prawo.

Wszechstronność opieki nad rencistą społecznym

W ustroju kapitalistycznym niewystarczające świadczenie pieniężne było wszystkim, czym ustrój ten kwitował wysłużonego pracownika. Rencista wychodził całkowicie poza obręb klasy pracowniczej i nie korzystał z żadnych, tak zresztą nielicznych, innych uprawnień przysługujących czynnym pracownikom. W ustroju socjalistycznym pracownik — rencista pozostaje nadal pełnoprawnym członkiem klasy robotniczej z tym tylko, że renta zastępuje indywidualny zarobek. Pamiętać trzeba, że zarobek indywidualny stanowi tylko część udziału robotnika w dochodzie narodowym. Różnego rodzaju świadczenia i urządzenia socjalne służące poprawie materialno-bytowych warunków życia sięgają — jak w Związku Radzieckim — jednej trzeciej funduszu rozprowadzanego w formie płac. Pracownik — rencista korzystać winien w pełni z tej uspołecznionej części ogólnego funduszu płac.

W obrębie ubezpieczeń społecznych renciści społeczni uzyskali w okresie rządów demokratycznych kolejno uprawnienia do nieograniczonej w czasie bezpłatnej pomocy leczniczej dla siebie i swych rodzin, obejmujące wszystkie formy lecznictwa otwartego i zamkniętego oraz bezpłatne leki i środki pomocnicze, prawo do zasiłków pogrzebowych tak w razie śmierci samego rencisty jak i członka jego rodziny, wreszcie zasiłki rodzinne dla dzieci w wysokości tej samej jak dla zatrudnionych. Oznacza to pełne zrównanie rencistów z czynnymi pracownikami w zakresie świadczeń ubezpieczeniowych, przysługujących w czasie pobierania zarobku

Jednolitość świadczeń rentowych

Problem rozbicia świata pracy na poszczególne grupy w zakresie świadczeń rentowych i niepowszechności ubezpieczenia emerytalnego jako cechy charakterystycznej kapitalistycznego ubezpieczenia społecznego i problem jednolitości i powszechności ubezpieczenia społecznego dla świata pracy jako zasady socjalistycznego ubezpieczenia społecznego był już nie raz omawiany [1]).

W rozwoju polskiego ubezpieczenia rentowego problem ten przedstawia się w okresie ubiegłym ośmiu lat, jako szereg zagadnień szczegółowych. Oto ich ogólne zastawienie: 1) zapewnienie świadczeń emerytalnych robotnikom pozbawionym uprzednio tego ubezpieczenia, 2) zniesienie odrębności ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, 3) połączenie z ubezpieczeniem powszechnym dzielnicowych systemów ubezpieczeń emerytalnych i odrębnych urządzeń dla pracowników samorządów, banków i niektórych instytucji publiczno-prawnych; 4) uregulowanie, w zgodności z ogólnym systemem, świadczeń emerytalnych dla pracowników publiczno-prawnych, państwowych i kolejowych, 5) zapewnienie świadczeń z tytułu pracy za granicą, 6) zapewnienie dodatkowych świadczeń dla zawodów szczególnie ciężkich, zwłaszcza dla górników, 7) wyłączenie z ubezpieczeń grup niepracowniczych (samodzielnych rolników, spółdzielczości pracy), 8) zbliżenie ubezpieczenia emerytalnego i wypadkowego, 9) scalenie organizacyjne, jako wyprzedzające pełne scalenie rzeczowe.

Rozpatrzmy pokrótce dotychczasowe osiągnięcia na każdym odcinku.

Grupę pozbawioną świadczeń emerytalnych stanowili w Polsce przedwrześniowej robotnicy rolni (poza G. Śląskiem i województwami poznańskim i pomorskim). Reforma rolna z lat 1944/45 jednocześnie uprościła i skomplikowała zagadnienie ubezpieczenia emerytalnego, uniemożliwiając proste rozciągnięcie na robotników rolnych obowiązujących ustaw. Robotnicy rolni rozpadli się, biorąc ogólnie, na trzy grupy — robotników, którzy otrzymali własną ziemię i przeszli do grupy chłopów pracujących (indywidualnie lub spółdzielczo), b. robotników, niezdolnych już do pracy, którzy zostali uprawnieni do specjalnych zaopatrzeń rentowych, równających się właściwie rentom ubezpieczeniowym i wypłacanych obecnie z funduszów ubezpieczeniowych przez instytucje ubezpieczeniowe i robotników nadal zatrudnionych, przede wszystkim PGR, uprawnionych obecnie do zaopatrzeń emerytalnych na podstawie układu zbiorowego pracy. Sprawa ubezpieczenia, tzn. odpowiedniego przekształcenia świadczeń jest dziś aktualna dla tej tylko grupy.

Zadania wymienione w punktach 2 i 3 zostały już w pełni zrealizowane. Dla formalnego zlikwidowania odrębności ubezpieczenia emerytalnego pra-

[1]) Zagadnieniu temu poświęcony jest m. in. artykuł na str. 200.

cowników umysłowych w zasadzie potrzeba już tylko ujednolicenia definicji inwalidztwa i przepisów o minimalnym okresie zatrudnienia. Różnice co do tych fragmentów dotyczą tylko znikomego ułamka uprawnionych i w żadnym razie nie uzasadniałyby uznawania ubezpieczenia pracowników umysłowych za nadal odrębne.

Również wykonane zostało zadanie objęcia jednolitym systemem świadczeń uprawnień nabytych za granicą. Z zachowaniem ważności umów międzynarodowych, wiążących Polskę z Francją, Czechosłowacją a częściowo i Belgią oraz ogólnych zasad prawa międzynarodowego w tej dziedzinie problem ten, dotyczący w Polsce szerokiego grona pracowników, został w pełni unormowany w rozporządzeniu z 3 kwietnia 1950 r. przyznającym prawo do świadczeń polskich robotnikom, którzy pracowali za granicą.

Następne dwa problemy — problem ujednolicenia warunków i wymiarów rent pracowników publiczno-prawnych z rentami ubezpieczeniowymi oraz problem zastąpienia odrębnego dodatkowego ubezpieczenia górników oraz urządzeń emerytalnych w przemyśle hutniczym i w niektórych innych przedsiębiorstwach odpowiednimi szczególnymi uprawnieniami dla ciężko pracujących w ramach ubezpieczenia powszechnego, będą mogły zostać rozwiązane dopiero w ramach zasadniczej ogólnej reformy ubezpieczeń rentowych. Za pierwszy fragment przyszłej ustawy można już dziś uważać postanowienia uchwały Prezydium Rządu o warunkach rent z Karty Górnika dla górników, zatrudnionych pod ziemią, które łączą już i zastępują renty zarówno z obecnego systemu ubezpieczenia powszechnego jak i z dodatkowego ubezpieczenia górników.

Wyłączenie z ubezpieczeń rentowych innych grup społecznych dokonane już zostało w odniesieniu do ubezpieczenia wypadkowego samodzielnych rolników, jest zaś już w toku aktualnych przygotowań w odniesieniu do spółdzielczości pracy, objętej uchwałą Prezydium Rządu z 16 lutego br.

Problem złączenia ubezpieczenia emerytalnego i wypadkowego w jedną całość należy również do tych zagadnień, które będą mogły być w pełni rozwiązane dopiero w ramach zasadniczej reformy ubezpieczeń rentowych. Istotą tego zagadnienia jest przekształcenie ubezpieczenia wypadkowego z urządzenia, które było pierwotnie przede wszystkim ubezpieczeniem pracodawców od odpowiedzialności cywilnej , na ubezpieczenie oparte o momenty socjalne, a nie odszkodowawcze. W tym kierunku dotychczasowe reformy posunęły się już dość daleko; należy tu wspomnieć o uprawnieniach rencistów wypadkowych do ogólnej pomocy leczniczej, a nie tylko w zakresie skutków wypadku, o uprawnieniu do pomocy leczniczej członków rodziny rencisty; o zasiłkach rodzinnych i pogrzebowych dla rencistów, o zmniejszeniu różnic w wymiarze rent wypadkowych i emerytalnych, skasowaniu rent w okresie leczenia, wreszcie o uchyleniu odszkodowań za urazy niskoprocentowe, o czym będzie jeszcze mowa. I pod tym względem unormowanie rent z Karty Górnika stanowi już jakby fragment przyszłego jednolitego systemu.

Bardzo daleko posunięte zostały prace nad organizacyjnym scaleniem świadczeń rentowych. W ramy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiącego bazę przyszłej jednolitej organizacji tych świadczeń, włączono już obsługę systemu emerytur państwowych, dodatkowego ubezpieczenia górników i urządzeń emerytalnych hutniczych, system zasiłków dla b. robotników rolnych oraz rent zagranicznych i zastępujących renty zagraniczne, oraz rent ze wszystkich likwidowanych partykularnych kas i funduszów.

Jak widać więc rozległe i złożone prace nad stworzeniem jednolitego rzeczowo i organizacyjnego systemu świadczeń rentowych wykonane zostały w ubiegłym ośmioleciu w takiej mierze, w jakiej było to możliwe przed dokonaniem ostatecznego unormowania całości tego zagadnienia na nowych podstawach.

Uwzględnienie motywów socjalnych jako warunku świadczeń

W toku tak rozległych prac nad przygotowaniem podstaw jednolitego socjalistycznego systemu świadczeń rentowych pewne odcinki zagadnień, dotyczących warunków uzyskiwania rent, zostały już unormowane.

Jedna z najważniejszych reform fragmentarycznych dotyczyła rent wdowich. W obecnych warunkach zatrudniania kobiet, utrzymywanie rent wdowich dla kobiet samotnych i zdolnych do pracy nie posiada społecznego uzasadnienia, renty te zostały więc wyeliminowane zarówno w ubezpieczeniu pracowników umysłowych jak i w systemach zaopatrzeń dla pracowników publiczno-prawnych.

Wcześniej jeszcze uprawnione zostały do rent wdowy po robotnikach zdolne do pracy, ale wychowujące dzieci, które w Polsce przedwrześniowej, w przeciwieństwie do wdów po pracownikach umysłowych nie korzystały z rent oraz obniżona została granica wieku uprawniająca do rent wdowich z 60 do 55 lat. W ten sposób ustalone zostały jednolite — społecznie uzasadnione — warunki rent wdowich emerytalnych.

Drugą reformą dotyczącą rent pochodnych było uprawnienie do rent sierocych wszystkich dzieci, utrzymywanych i wychowywanych przez pracownika bez względu na istnienie lub stopień pokrewieństwa i bez potrzeby formalnego adoptowania dziecka. I tu czysto społeczne motywy uzyskały pierwszeństwo przed formalno-prawnymi.

Do rzędu reform mających na celu większe uwzględnienie elementów społecznych zaliczyć należy też ograniczenie przyznawania rent wypadkowych do urazów powodujących co najmniej 25% niezdolności. W obecnej strukturze zatrudnienia i przy obecnej opiece w pracy nad niskoprocentowymi „inwalidami" wypłacanie wielkiej ilości drobnych rent stawało się zbytecznym a kosztownym przerostem.

Związek uprawnień z zatrudnieniem

Odcinkiem, na którym ewolucja warunków uprawniających do rent i decydujących o ich wymiarze posiada największe znaczenie na drodze do stworzenia socjalistycznego systemu ubezpieczeń jest niewątpliwie sprawa uściślenia związku świadczeń rentowych z zatrudnieniem i jego cechami — długością, ciężkością, ciągłością, osiągniętymi wynikami. To zagadnienie jest oczywiście punktem węzłowym definitywnej reformy systemu świadczeń rentowych, od którego rozwiązania zależeć będzie możność rozstrzygnięcia szeregu oczekujących jeszcze na nowe unormowanie problemów — między innymi i problemu skali wymiaru rent.

Jasne jest, że to centralne zagadnienie może być rozstrzygnięte po ukształtowaniu się zasadniczych cech socjalistycznego stosunku pracy, co łączy się ze sprawą nowego kodeksu pracy. Jasne jest również, że nowe zasady będą mogły wchodzić w życie tylko stopniowo w miarę upływu lat od powstania nowego ustroju społecznego, kryteriów bowiem ustalonych dla socjalistycznych stosunków pracy nie można stosować do oceny uprawnień opierających się jeszcze w dużym stopniu na zatrudnieniu w stosunkach kapitalistycznych — w Polsce przedwrześniowej i w czasie okupacji.

Dlatego też dotychczasowe reformy w tej sprawie dotyczyć mogły tylko pewnych aspektów problemu. Taką doniosłą reformę ogólną stanowi wprowadzenie zasady, że uprawnienia do świadczeń rentowych wynikają z samego faktu zatrudnienia, bez względu na dawne przepisy ustawowe łączące uprawnienie z opłacaniem składek lub zgłoszeniem do ubezpieczenia, a więc uzależniające uprawnienia robotnicze od woli pracodawcy kapitalistycznego i od sprawności działania instytucji ubezpieczeniowych.

Logicznym uzupełnieniem tej zasady jest wyeliminowanie możności nabywania uprawnień przez osoby nienależące już do świata pracy, a więc skasowanie tzw. dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia wzgl. dobrowolnego ubezpieczenia.

Jeśli chodzi o krok dalszy, o związanie warunków utrzymania i wymiaru renty z cechami konkretnej pracy, jej ciągłością i ciężkością, to w obecnym etapie było to możliwe w stosunku do pewnych wyróżniających się zawodów, charakteryzujących się m. in. stałością pracy w danym zawodzie. Uczynione to zostało w stosunku do górników węglowych i kruszców zatrudnionych pod ziemią we wspomnianej już uchwale Prezydium Rządu o rencie z Karty Górnika, dalszymi krokami na tej drodze są karta stoczniowca z bieżącego roku i ustawa o służbie narynarzy, obniżająca granicę wieku do renty starczej przy długoletnej pracy marynarskiej.

W artykule tym chodziło o to, aby podsumować te przemiany które najbliżej wiążą się z budową socjalistycznego ubezpieczenia społecznego.

R. Garlicki

O rozwoju planowania finansowego
w instytucjach ubezpieczeń społecznych

Ubezpieczenia społeczne w Polsce Ludowej, tak jak pozostałe dziedziny życia gospodarczego są podporządkowane państwowym planom gospodarczym; zadania ubezpieczeń społecznych, wynikające z polityki partii i rządu w tym zakresie zostają ujęte w formę planów. Ten fakt pozwala odzwierciedlić na podstawie planów ubezpieczeń społecznych opracowywanych w czasie od wyzwolenia do chwili obecnej rozwój instytucji ubezpieczeń społecznych i rozwój samego planowania w tych instytucjach.

W rozwoju planowania ubezpieczeń społecznych w Polsce Ludowej można rozróżnić następujące etapy: 1) wznowienia działalności, 2) Planu Trzyletniego i 3) Planu Sześcioletniego.

Okres wznowienia działalności (1944—1946)

Gospodarka narodowa Polski Ludowej w tym okresie ma za zadanie przezwyciężenie olbrzymich zniszczeń wojennych oraz zagospodarowanie ziem odzyskanych.

Ubezpieczenia społeczne mają analogiczne zadania: wznawianie działalności w trudnych warunkach na ziemiach dawnych oraz organizowanie działalności na ziemiach odzyskanych.

Zasięg działalności ubezpieczeń społecznych rośnie gwałtownie, czego najlepszym dowodem może być wzrost liczby ubezpieczonych [1]):

	1945	1946
ziemie dawne	100%	138%
ziemie odzyskane	100%	385%

Organizacja ubezpieczeń społecznych w tym czasie opiera się na zasadach wykształconych w okresie międzywojennym, działa więc Zakład Ubezpieczeń Społecznych wraz z oddziałami oraz ubezpieczalnie społeczne. ZUS wykonuje zasadnicze czynności w zakresie ubezpieczeń rentowych oraz prowadzi działalność leczniczą i profilaktyczną wspólną dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń (WRUCh) i akcję bezpieczeństwa pracy. Ponadto ZUS sprawuje bezpośredni nadzór nad ubezpieczalniami społecznymi oraz normuje i koordynuje ich działalność. Ubezpieczalnie społeczne spełniają czynności związane z ewidencją ubezpieczonych, z wymiarem i poborem składek na wszystkie rodzaje ubezpieczeń oraz wykonują ubezpieczenie chorobowe. Ponadto ubezpieczalnie społeczne przyjmują i opracowują wstępnie roszczenia o świadczenia rentowe.

Planowanie na omawianym etapie rozwojowym znajduje się w formie zalążkowej. Począwszy od IV kwartału 1945 roku całość gospodarki ubezpieczeń społecznych opiera się na kwartalnych planach finansowo-gospodarczych, opracowywanych indywidualnie przez każdą instytucję. Poprzez te plany ubezpieczenia społeczne w sposób bardzo niedoskonały łączą się z planami gospodarki narodowej.

O poziomie planowania świadczyć może sama konstrukcja i treść planu, który obejmował 5 części: 1) organizacja — liczba jednostek organizacyjnych (szpitale itp.), 2) ubezpieczeni — liczba ubezpieczonych, 3) świadczenia — wysokość świadczeń w poszczególnych rodzajach ubezpieczeń, 4) wpłaty — wpływ składek na poszczególne rodzaje ubezpieczeń, 5) polityka finansowa — nadwyżka wzgl. niedobór z rozbiciem na miesiące. Opracowanie planów powierzono komórkom księgowości, bez powołania specjalnego aparatu planowania. Z biegiem czasu, w miarę nabywania doświadczeń, zostaje uchwycona dynamika rozwojowa, co pozwala na przejście do dalszego etapu planowania.

Okres Planu Trzyletniego (1947—1949)

Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej to pierwszy wieloletni narodowy plan gospodarczy. Ustawa o planie wysuwa hasło „podniesienia stopy życiowej pracujących warstw ludności po wyżej poziomu przedwojennego", które miało być zrealizowane w oparciu o odbudowę gospodarczą kraju oraz zagospodarowanie i scalenie ziem odzyskanych z resztą kraju.

Na tle tych ogólnych założeń wysuwają się jako naczelne zadania ubezpieczeń społecznych:

a) włączenie się do „odbudowy człowieka" — twórcy dochodu narodowego, przez rozbudowę świadczeń leczniczych, wzmożenie ochrony ubezpieczeniowej w wypadku choroby i macierzyństwa, inwalidztwa, starości i śmierci ubezpieczonego,

b) rozbudowa urządzeń służących przywracaniu zdolności do pracy ubezpieczonych (szpitale, sanatoria itd.),

c) objęcie ubezpieczeniem coraz liczniejszych rzesz pracowników.

Zadania te znalazły swój wyraz w planach omawianego okresu. Ponieważ rozmiar zadań jest bezpośrednio związany z ilością korzystających z uprawnień ubezpieczeniowych zobaczmy jak kształtuje się wzrost liczby uprawnionych do świadczeń w planach tego okresu (w liczbach względnych):

	1947	1948	1949
ubezpieczeni	100	113,4	127,6
renciści	100	119,3	175,0
razem	100	114,0	132,4

W tym okresie wprowadzono ubezpieczenie rodzinne, co wpłynęło w sposób istotny na dochody i wydatki ubezpieczeń społecznych. Wprowadzenie ubezpieczenia rodzinnego oznacza równocześnie przekazanie niektórych czynności ubezpieczeniowych zakładom pracy, które wypłacają zasiłki rodzinne na rachunek ZUS.

Planowanie na tym etapie przechodzi przez dwa szczeble rozwoju:

I. W 1947 i 1948 działalność ubezpieczeń społecznych opiera się na planach rocznych — preliminarzach budżetowych, po zatwierdzeniu zwanych budżetami (zgodnie z ówczesną terminologią). W związku z rozgraniczeniem kompetencji, zakresu działania oraz istnieniem odrębności finansowej poszczególnych instytucji ubezpieczeniowych, każda z instytucji prowadzi działalność w oparciu o własny budżet, uchwalony przez jej organa samorządowe. Budżet, dla swej prawomocności wymaga zatwierdzenia przez władzę nadzorczą. Zasługuje na podkreślenie że a) każda instytucja ubezpieczeniowa działała nie na podstawie jednego budżetu, a kilku budżetów wzajemnie powiązanych (budżet ogólny, budżety urządzeń pomocniczych, budżet wydatków administracyjnych, budżet inwestycyjny), b) sporządzone są oddzielne budżety na poszczególne rodzaje ubezpieczeń, c) oprócz budżetu sporządzany jest plan finansowy.

Planowanie było więc bardzo rozbudowane i wymagało wielkiej, często zbędnej pracy, a przy tym nie zawsze było dokładne. Wynikało to z oparcia się na zasadach wypracowanych w okresie międzywojennym, które nie nadawały się do nowych potrzeb. Wynikało to z wtłaczania nowej treści w stare, przeżyte już formy.

Zasady budżetowe wynikały z odrębności finansowej poszczególnych instytucji i zakładały:

[1]) Sprawozdanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za lata 1945 — 1947 str. 28.

Preliminarze wydatków ZUS w latach 1950 — 1952 (w milionach zł)

Rodzaj wydatków	1950		1951		1952	
	Kwota	%	Kwota	%	Kwota	%
Ogółem .	5.850	100,0	5.364	100,0	5.898	100,0
Zasiłki rodzinne	2.850	48,7	3.414	63,6	3.754	63,6
„ chorobowe	360	6,2	536	10,0	658	11,2
Pomoc lecznicza	1.200	20,5	—	—	—	—
Renty i zaopatrzenia	885	15,1	1.152	21,7	1.188	20,1
Emerytury	—	—	—	—	188	3,2
Administracja, szkolenie i inne	555	9,5	262	4,7	110	1,9

a) pokrycie wszystkich wydatków okresu gospodarczego własnymi dochodami tego okresu, przy zachowaniu obowiązującej wysokości świadczeń ubezpieczeniowych (zasada równowagi budżetowej),

b) dopłaty dla poszczególnych instytucji z Og. Funduszu Ubezpieczenia na Wyp. Choroby i Macierzyństwa (art. 239 ustawy o ubezp. społ.) jedynie w przypadku rzeczywistej niemożności zrównoważenia budżetu,

c) rozliczenia między poszczególnymi instytucjami ubezpieczeń społecznych z tytułu wzajemnych usług i świadczeń,

d) wygospodarowanie we własnym zakresie środków finansowych na działalność inwestycyjną.

Organizacja finansowa ubezpieczeń społecznych oraz ich zasady i metody planowania były sprzeczne z zasadami gospodarki socjalistycznej i dlatego musiały ulec zmianie.

II. W roku 1949 nastąpiła zasadnicza reforma systemu finansowego ubezpieczeń społecznych w Polsce Ludowej: zniesienie odrębności finansowej poszczególnych instytucji i funduszów ubezpieczeniowych oraz stworzenie jednego Funduszu Ubezpieczeniowego. Odrębność zachował tylko Fundusz Zasiłków Rodzinnych.[2]) Oznaczało to:

a) zniesienie biurokratycznych czynności związanych z wszelkimi rozrachunkami wewnątrz systemu ubezpieczeniowego,

b) uchylenie uzależnienia działalności poszczególnych instytucji ubezp. społ. od własnych źródeł finansowych, a więc uchylenie wpływu nierównomiernego rozwoju poszczególnych dzielnic na wymiar świadczeń,

c) skupienie dyspozycji finansowych w oparciu o jeden fundusz środków i jeden plan finansowy.

Rok 1949 można śmiało nazwać rokiem przełomowym w planowaniu ubezpieczeń społecznych. Od tej pory działalność wszystkich jednostek organizacyjnych ZUS prowadzona jest na podstawie rocznych planów finansowych, które w sumie tworząc ogólny plan finansowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tym roku też lokaty z planu finansowego ubiezpieczeń społecznych zostały włączone do budżetu Państwa. Roczny plan finansowy ma powiązanie z planem gospodarczym tzw. planem usług.

Wykonanie rocznego planu finansowego opiera się na miesięcznych planach działalności, planach usług i miesięcznych planach finansowych, na podstawie których następuje otwarcie kredytów budżetowych oraz przelew środków finansowych. Podstawową zasadą jest przydział środków nie „pod plan", a w miarę wykonywania planu.

Jako nowość pojawia się w 1949 roku odrębny plan etatów i funduszu płac, co jest związane z koordynacyjną polityką państwa w tym zakresie.

Obok działalności zasadniczej ZUS prowadzi na szeroką skalę działalność inwestycyjną, która jest ujęta w Państwowym Planie Inwestycyjnym.

Okres Planu Sześcioletniego (1950)—1952)

Plan Sześcioletni służy zbudowaniu podstaw socjalizmu w Polsce, a to znaczy: „Stworzenie wielkiego socjalistycznego przemysłu, rozwój i częściowa przebudowa społeczna rolnictwa, unowocześnienie i znaczne zwiększenie stopnia uspołecznienia handlu, wzrost wydajności pracy, wzmocnienie siły obronnej kraju, zmiana rozmieszczenia sił wytwórczych, wydatne zmniejszenie roli elementów kapitalistycznych w gospodarstwie narodowym i wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących..."[3])

Plan Sześcioletni stawia więc poważne zadania przed całą gospodarką narodową, a tym samym przed ubezpieczeniami społecznymi. Oprócz zwiększonych zadań wynikających z rozwoju gospodarki narodowej, Plan 6-letni oznacza rozwój samych ubezpieczeń, przebudowę ich na tory socjalistyczne. Wyraża się to m. in. przenoszeniem wypłaty zasiłków chorobowych do zakładów pracy, rozszerzaniem udziału związków zawodowych w bezpośrednim wykonawstwie ubezpieczenia.

Przejrzyjmy kolejno poszczególne lata tego okresu:

Rok 1950

W planowaniu nie następują istotne zmiany, z wyjątkiem:

a) wprowadzenia nowego układu planu finansowego działalności dostosowanego do państwowego planu gospodarki finansowej,

b) planowania dochodów z tyt. składek ubezpieczeniowych w wysokości wpływów (wpłat) w miejsce dotychczasowego planowania w wys. przypisów,

c) likwidacji oddzielnych planów pomocniczych taboru samochodowego i eksploatacji nieruchomości.

[2]) Odrębność zachowuje także ubezpieczeniowy fundusz bezrobocia — nieczynny zresztą w tym charakterze.

[3]) B. Minc — „Wstęp do nauki planowania gospodarki narodowej" str. 242.

Zakres i wyniki szkolenia zawodowego

Instytucje ubezpieczeń społecznych stanęły bezpośrednio po wyzwoleniu wobec dotkliwego braku wykwalifikowanego personelu. Załoga ich składała się w 50% z przedwojennych pracowników ubezpieczeniowych i 50% z sił nowoprzyjętych. W tej sytuacji podjęcie akcji szkoleniowej stało się jedną z pilniejszych konieczności.

W początkowym okresie (1946—1947) szkolenie nowoprzyjętych i doszkalalanie dawnych pracowników nie miało charakteru planowego i było prowadzone dorywczo w miarę narastających potrzeb.

W okresie tym organizowano wobec szczególnego braku wykwalifikowanych rachunkowców, niemal wyłącznie kursy rachunkowości.

Tematyka kursów szkoleniowych zacieśniała się do zakresu fachowo-zawodowego, nie uwzględniając momentów ideologiczno-politycznych.

Przy doborze słuchaczy nie kierowano się celowo ustalonymi kryteriami, przyjmując na kursy każdego zgłoszonego pracownika.

W następnych latach (1948—1950) akcja szkoleniowa przybiera postać bardziej zorganizowaną i zostaje ujęta w plan wewnątrzzakładowy (tzn. nie zatwierdzany i nie kontrolowany przez władze nadrzędne).

Tematyka kursów dotyczyła, wobec licznych w tym okresie zmian prawno-ubezpieczeniowych, przede wszystkim świadczeń.

Do programów szkolenia wprowadzono zagadnienia z zakresu ideologiczno-politycznego.

Rekrutację słuchaczy przeprowadzono wg ściśle określonych kryteriów, kładąc szczególny nacisk na szkolenie młodzieży w wieku do 30 lat.

Od roku 1951 rozmiary akcji szkoleniowej, prowadzonej przez instytucje ubezpieczeniowe, wybitnie zostały poszerzone w związku z przekazywaniem zakładom pracy obliczania i wypłaty zasiłków chorobowych.

W ramach szczegółowo opracowywanych planów szkoleniowych organizowano kursy odrębne dla pracowników własnych i dla referentów ubezpieczeniowych w zakładach pracy.

Plany szkolenia pracowników ubezpieczeniowych są od 1.1.1952 zatwierdzone przez PKPG i stanowią składową część Narodowego Planu Gospodarczego w zakresie szkolenia zawodowego.

Plany szkolenia referentów ubezpieczeniowych w zakładach pracy, przeprowadzanego na kilkugodzinnych kursach i w wąskim przedmiotowo zakresie, nie wchodzą do Narodowego Planu Gospodarczego.

Na przestrzeni okresu 1946—1951 zostało przeszkolonych pracowników instytucji ubezpieczeniowych ogółem 9.376, z czego w zakresie:
ogólnych wiadomości o ubezpieczeniach społecznych (nowoprzyjęci pracownicy) — 3.922

świadczeń z ubezpieczenia — 3.604
rachunkowości i planowania — 718
składek ubezpieczeniowych — 634
różnych innych prac — 498.

W roku 1951 przeszkolono referentów obliczających i wypłacających zasiłki chorobowe w zakładach pracy ogółem 22.062.

Plan szkoleniowy na rok 1952 przewiduje przeszkolenie 660 pracowników instytucji ubezpieczeń i 45.120 referentów ubezpieczeniowych w zakładach pracy.

A. Woźnicka

Aparat planowania instytucji ubezpieczeń społecznych, który przeszedł już pewną ewolucję: od księgowych, poprzez zespoły planowania (komisje) do specjalnych komórek planowania (referaty, wydziały itd.) na obecnym etapie wykazuje już wysokie kwalifikacje. „Na tle metod planowania budżetu państwowego i budżetów samorządowych wyróżniają się ubezpieczenia społeczne... Planowanie finansowe w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych było oparte na szczegółowo rozbudowanych planach usług i normach finansowych dla jednostek miary poszczególnych usług. Dobrze zorganizowana miesięczna sprawozdawczość z realizacji planów usług dostarczała materiałów do analizy i kontroli kosztów usług, do kontroli wykonania planu finansowego (budżetu) ubezpieczeń społecznych i do planowania finansowego" [4]).

W działalności ZUS zachodzą w tym roku istotne zmiany: Począwszy od 1.9.1950 rozpoczyna działalność Zakład Lecznictwa Pracowniczego i następuje wydzielenie lecznictwa z dotychczasowej działalności ZUS. Równocześnie nastąpiło zniesienie ubezpieczalni społecznych i powołanie w to miejsce oddziałów ZUS oraz likwidacja Spółki Brackiej i Kasy Bratniej i przejęcie ich działalności przez ZUS.

Była to druga reforma o dużym znaczeniu także dla systemu planowania ubezpieczeń społecznych w ramach ich rozwoju do socjalistycznego systemu ubezpieczeniowego.

Rok 1951

Jeszcze przed rozpoczęciem tego roku Minister Finansów w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej wydaje instrukcję w sprawie zasad budżetowania ubezpieczeń społecznych na 1951 rok. Na podstawie tej instrukcji budżet ubezpieczeń społecznych wchodzi do budżetu Państwa w ramach zgłoszenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, jako osobna część budżetowa, pełnymi dochodami i wydatkami. Stanowiło to wycinek ogólnej reformy systemu budżetowego Polski Ludowej. Wprawdzie budżet ZUS był już poprzednio powiązany z budżetem Państwa, to jednak powiązanie to miało raczej charakter formalny, gdyż budżet Państwa nie miał większego wpływu, zwłaszcza w okresie wykonywania budżetu, na gospodarkę finansową ubezpieczeń społecznych. W warunkach gospodarki planowej, gospodarki socjalistycznej nie ma uzasadnienia istnienie odrębnych systemów budżetowych, które stanowiłyby rozproszenie dyspozycji finansowych[5]).

Włączenie budżetu ZUS do budżetu Państwa stanowi trzecią zasadniczą reformę w rozwoju systemu finansowego ubezpieczeń społecznych. Odtąd ubezpieczenie wyraźnie opiera się na budżecie Państwa, z którego przydzielane są środki na jego działalność. Wyraziła się w tym w pełni zasada, że ubezpieczenie społeczne w Polsce Ludowej jest urządzeniem państwowym.

Spowodowało to w planowaniu ZUS:

a) zaprzestanie planowania dochodów o charakterze przelewów budżetowych,

b) planowanie wydatków administracyjnych w odrębnej grupie wydatków budżetowych, a nie razem z wydatkami świadczeniowymi,

c) zaprzestanie planowania wydatków na sądy ubezpieczeń społecznych w związku z przejściem tych ostatnich do budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości.

Opracowanie i wykonanie budżetu ZUS na 1951 zostało oparte na ogólnych zasadach opracowania i wykonania budżetu Państwa. Odtąd wszelkie zmiany w metodach planowania ubezpieczeń społecznych uzależnione są od ogólnych zmian w systemie budżetowym wzgl. planowaniu gospodarki narodowej. Po raz pierwszy w tym roku opracowano plan zaopatrzenia.

Rok 1952

Preliminarz budżetowy na 1952 został opracowany w oparciu o następujące zasady:

a) ścisłe powiązanie preliminarza budżetowego z planem gospodarczym,

b) wyeliminowanie preliminarza budżetowego wydatków na działalność, która nie stanowi działalności ubezpieczeniowej, ani nie jest bezpośrednio z nią związana (działalność inwestycyjna, administracja nieruchomości czynszowych, akcja socjalna, wydawnictwa itp.).

c) koncentracja w ZUS wypłaty świadczeń, realizowanych poprzednio przez inne instytucje, przede wszystkim przez Państwowy Zakład Emerytalny, włączony organizacyjnie do ZUS[6]).

d) decentralizacja wypłaty rent, wyrażająca się w tym, że w roku 1952 wszystkie oddziały wojewódzkie ZUS podejmują wypłatę rent.

Strukturę i wzrost preliminarza wydatków ZUS na rok 1952, w porównaniu z preliminarzem poprzednich lat omawianego etapu, charakteryzuje tabelka.

Z. Radzimowski

---

[4]) dr Z. Pirożyński — „System budżetowy Polski Ludowej", str. 90.

[5]) Pisał o tym PUS w nr 5/52 str. 127: „Charakter finansów ubezpieczeniowych w socjalistycznej gospodarce planowej.

[6]) Patrz PUS 2/52 str. 34 — „Dalszy etap scalania ubezpieczeń na drodze do jednolitego systemu".

PRZESZKOLENI W POSZCZEGÓLNYCH LATACH W OKRESIE OD 1946 DO 1952
PRACOWNICY INSTYTUCJI UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
ORAZ REFERENCI UBEZPIECZENIOWI ZAKŁADÓW PRACY

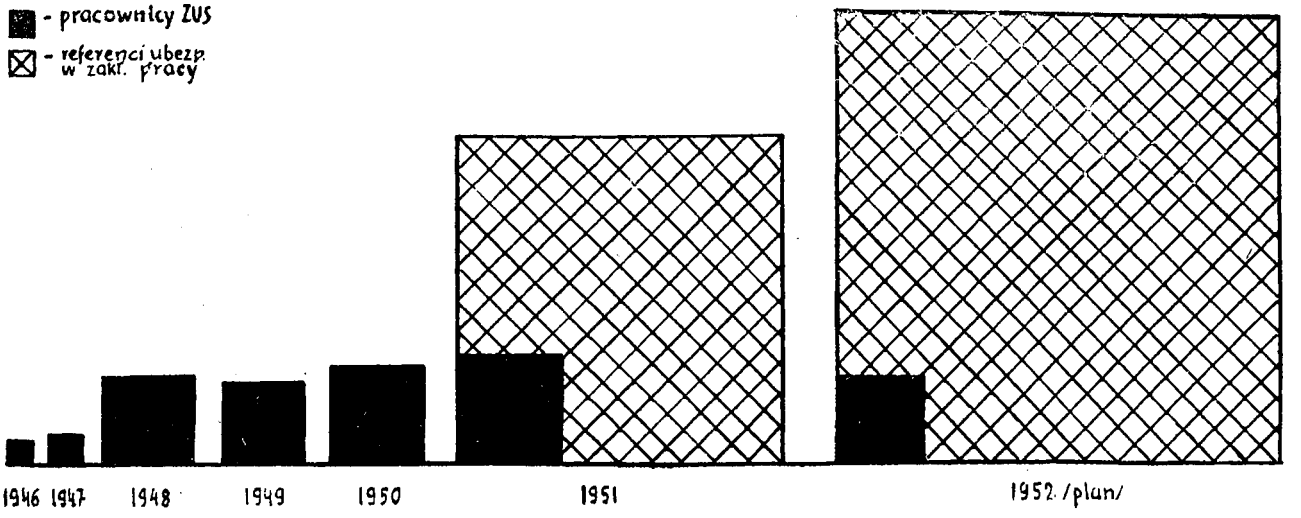

Przebudowa ubezpieczenia społecznego, zmierzająca do nadania mu socjalistycznych form organizacyjnych i do przekazania znacznego zakresu jego działania organizacjom związkowym, rozpoczęła się od powierzenia zakładom pracy wypłaty zasiłków rodzinnych i chorobowych oraz innych zadań w dziedzinie ubezpieczeń. Znalazło to również swój wyraz na odcinku szkolenia fachowego, prowadzonego przez ZUS. Począwszy od 1951 r. wśród liczby szkolonych przeważają referenci ubezpieczeniowi zakładów pracy; w roku 1951 jest ich prawie 10 razy więcej, niż szkolonych pracowników ZUS, w roku 1952 kilkadziesiąt razy więcej. W poszczególnych latach przeszkolono pracowników ZUS: 1946 — 78, 1947 — 220, 1948 — 1.993, 1949 — 1.398, 1950 — 2.428, 1951 — 2.594, 1952 (plan) — 660; referentów ubezpieczeniowych: 1951 — 22.062, 1952 (plan) — 45.120.

PRZYJAŹŃ, POMOC I PRZYKŁAD ZSRR — TO PODSTAWOWE ŹRÓDŁO NASZYCH ZWYCIĘSTW

Zrodzona przed laty w ogniu walk rewolucyjnych przyjaźń klasy robotniczej Rosji i Polski potwierdzona została formalnym układem o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawartym w 1945 r. pomiędzy rządami ZSRR i Polski.

Dzięki przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego naród nasz zwycięsko wykonuje wielkie zadania Planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu.

Źródłem naszych zwycięstw jest również przykład i nauka, jakie czerpiemy z doświadczeń kraju zwycięskiego socjalizmu.

Z doświadczeń i osiągnięć radzieckich korzystamy także przy budowie socjalistycznych ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Zbudowane na zasadach leninowskich radzieckie ubezpieczenie społeczne wykonywane jest w głównej mierze przez związki zawodowe, przede wszystkim przez ich organizacje zakładowe. One czuwają nad właściwym wnoszeniem opłat na cele ubezpieczenia one udzielają tych wszystkich świadczeń, które przysługują pracownikom czynnym w produkcji, one rozwijają szeroko zakrojoną działalność leczniczą i profilaktyczną.

Polskie związki zawodowe przygotowują się do przejęcia w swoje ręce zarządzenia ubezpieczeniami społecznymi. Stopniowo rosną ich obowiązki w tym zakresie. Kształtują się formy i metody związkowej pracy ubezpieczeniowej, zwłaszcza na terenie zakładów pracy.

Na tym etapie szczególną wartość ma nawiązanie bezpośrednich styczności między załogami radzieckich i polskich instytucji ubezpieczenia społecznego, między radzieckimi i polskimi zakładowymi organizacjami związkowymi dla bezpośredniej wymiany doświadczeń nagromadzonych w konkretnej codziennej pracy na polu ubezpieczeń społecznych.

Na uroczystej masówce pracowników ZUS w Warszawie, zorganizowanej z okazji i w przeddzień Święta I Maja odczytano nadesłany za pośrednictwem Redakcji Tygodnika „Przyjaciółka" następujący list od radzieckich kolegów ubezpieczeniowców z Charkowa (ul. Róży Luxemburg Nr 10):

W związku z nadchodzącym Świętem 1-go Maja, świętem wszystkich ludzi miłujących pokój, gorąco pozdrawiamy pracowników polskich ubezpieczeń społecznych i cały Naród Polski oraz życzymy najlepszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej dla utrwalenia pokoju na całym świecie.

W imieniu ogółu pracowników:
Zoja Karolewa, st. inspektor
Maria Maksimowa, sekretarz

P.S. W imieniu pracowników prosimy przysłać świąteczny numer tygodnika na nasz adres, my umiemy czytać po polsku i chętnie przeczytamy, jak Polska Ludowa będzie obchodzić święto robotnicze.

Powyższy list towarzyszy radzieckich, przyjęty przez załogę ZUS radosną falą okrzyków i oklasków, stanowi nowy dowód przyjacielskich stosunków, jakie od dawna już zostały nawiązane między naszymi bratnimi narodami przez robotników i pracujących chłopów, przez techników i naukowców.

Pracownicy ZUS, zgromadzeni na pierwszomajowej masówce uchwalili następujący tekst odpowiedzi na list radzieckich kolegów w Charkowie:

Drodzy Towarzyszki i Towarzysze!

Z prawdziwą radością powitaliśmy list Wasz przysłany za pośrednictwem Redakcji Tygodnika „Przyjaciółka".

List Wasz odczytany został na masówce całej załogi ZUS w Warszawie, odbytej w przeddzień Święta 1-go Maja. Zebrani długotrwałymi oklaskami wyrazili radość i podziękowanie za Wasze pozdrowienia i manifestowali przyjaźń łączącą nasze oba bratnie narody.

Pracownicy polskich instytucji ubezpieczeń społecznych witają międzynarodowe Święto klasy robotniczej zobowiązaniami przyspieszenia i jakościowego polepszenia swej pracy, aby w ten sposób jak najsprawniej i jak najszybciej obsłużyć naszych ubezpieczonych.

Organizacja ubezpieczeń społecznych w ZSRR jest nam dobrze znana z wykładów urządzanych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wasze wzory są i u nas systematycznie wprowadzane w życie, bo tak jak i w innych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, również w zakresie ubezpieczeń społecznych uczymy się na Waszych doświadczeniach i osiągnięciach.

O tym jak święciliśmy dzień 1 Maja napiszemy w następnym liście. Serdecznie Was, Drodzy Towarzyszki i Towarzysze, pozdrawiamy i życzymy najlepszych osiągnięć w Waszej pracy zawodowej i społecznej.

Wasze i nasze wyniki pracy, to skromny wkład w dzieło Pokoju dla szczęścia mas pracujących całego świata.

Załoga
ZUS w Warszawie

W ten sposób nawiązany został pierwszy bezpośredni kontakt z ubezpieczeniowcami z Charkowa. Idzie teraz o to, aby kontakt ten był na stałe utrzymany przez naszą Radę Miejscową ZZPIS oraz miejscowe Koło TPPR.

Rozwój socjalistycznego stylu pracy
wśród pracowników ubezpieczeń społecznych

Odbudowa ubezpieczeń społecznych ze zniszczeń wojennych oraz przebudowa ich podstawy prawnej i struktury organizacyjnej po linii dokonanych w Polsce przeobrażeń — postawiły przed pracownikami ubezpieczeniowymi szereg nowych i trudnych zadań do wykonania.

Zadanie te, wymagające ogromnego wysiłku i wzmożonej wydajności pracy, mogły być wykonane i zostały w ciągu ostatnich siedmiu lat wykonane dzięki temu tylko, że wśród załogi instytucji ubezpieczeń społecznych upowszechnił się szybko i dogłębnie socjalistyczny styl pracy, wyrażający się, między innymi, w normowaniu i planowaniu pracy, w zorganizowanym współzawodnictwie i ruchu racjonalizatorskim.

Normy wydajności pracy

Instytucje ubezpieczeń społecznych były w Polsce pierwszym terenem pracy umysłowej, na którym wprowadzono już w 1946 roku normy wydajności pracy.

Oczywiście, wprowadzenie tych norm nie obyło się bez ostrej walki z panującym wówczas poglądem, iż pracy umysłowej nie da się ująć w techniczne normy wydajności.

Dzięki postawie świadomego aktywu pracowniczego, wspartej pomocą ze strony kierownictwa administracyjnego, pogląd ten ostatecznie przezwyciężono i w rezultacie już w I kwartale 1949 roku ponad 60% załogi instytucji ubezpieczeniowych pracowało na normach

Powyższe osiągnięcie było wynikiem szybko narastającej u ogółu pracowników świadomości, że stosowanie norm pracy zwiększa jej wydajność i przyczynia się do sprawnego wykonywania zadań ubezpieczeń społecznych. Wybitnie sprzyjającą w tym względzie okolicznością było również premiowanie w okresie 1946—1949 (do 28.2.) pracy normowanej systemem premii progresywnej.

Od 1.3.1949 wprowadzono nowe, odmienne od dotychczasowych, zasady normowania wydajności pracy i premiowania. System premii progresywnej zastąpiono premią równo skalowaną, premiując przekroczenie normy w granicach ustalonego pułapu górnego. Wyniki osiągnięte powyżej tego pułapu nie są premiowane.

Świadomość socjalistycznego stylu pracy na normach pogłębiała się wśród pracowników ubezpieczeniowych z roku na rok. W rezultacie na przestrzeni okresu 1949—1952 wysokość ustalonych norm wydajności pracy musiała być z inicjatywy samej załogi dwukrotnie zrewidowana i wydatnie podwyższona.

Według sprawozdań z kwietnia br. normy pracy, obecnie obowiązujące w komórkach świadczeniowych (renty krajowe) wykonują: pracownicy rejestratury w 107,4% referenci w 113,9% i aprobanci w 125,6%.

Okresowe plany pracy

Systemem pracy na normach są objęte tylko te komórki ustrojowe, których prace charakteryzuje masowość jednorodnych i powtarzających się czynności(komórki świadczeniowe). Komórki zaś o zindywidualizowanym typie zadań i czynności pracują według okresowo (miesięcznie) opracowywanych planów pracy.

Planowanie pracy w komórkach tzw. „nienormowanych" zapoczątkowano wprowadzeniem w 1948 roku dla każdego pracownika sprawozdawczej karty pracy. Karta ta była niejako fotografią dnia roobczego, rejestrującą ilość i rodzaj czynności wykonanych w poszczególnych dniach.

Analiza kart pracy ujawniła pewną prawidłowość w skali miesięcznej co do ilości pracy i jej rodzajów. Wobec tego przystąpiono do ujmowania pracy na poszczególnych stoiskach w plany okresowe , łącząc sprawozdawczą kartę pracy z planowaniem pracy na okres miesiąca.

W budowie planów miesięcznych uwzględnia się następujące elementy: rejestr spraw czy zagadnień, które należy w danym miesiącu opracować oraz ilość potrzebnych na to pracowniko-godzin tudzież ścisłe terminy wykonania zaplanowanych prac.

Konfrontacja miesięcznego planu pracy ze sprawozdawczą kartą pracy za dany miesiąc umożliwia analizę sprawności pracy oraz stałe udoskonalanie techniki planowania.

Doświadczenia z zakresu planowania pracy w komórkach tzw. „nienormowanych" ułatwiły stopniowe wprowadzanie planów pracy również w komórkach pracujących na normach. Planowanie bowiem pracy w tych ostatnich komórkach napotykało na opory płynące z poglądu, że praca normowana nie wymaga ścisłego planowania, gdyż rolę tę spełnia tu dążenie do wykonania wzgl. przekroczenia normy. Pogląd ten został ostatecznie przezwyciężony.

Planowanie pracy stanowi obecnie centralne zadanie narad roboczych w każdej grupie związkowej i jest konsekwentnie realizowane na każdym niemal stoisku pracy.

Wśród ogółu pracowników ubezpieczeniowych ugruntowała się świadomość, że plany pracy są: a) podstawowym czynnikiem mobilizującym załogę do przekraczania norm, b) bodźcem do stałego usprawniania pracy poprzez poszukiwanie nowatorskich rozwiązań organizacyjnych i c) bogatym źródłem tematów do zobowiązań zarówno indywidualnych, jak i zespołowych.

Należy przy okazji podkreślić, że w wielu grupach związkowych ujmuje się w okresowe plany nie tylko pracę zawodową, ale również cały wachlarz prac związkowych i społecznych. Dzięki temu rozszerza się wydatnie zespół środków oraz pole ciągłej i wielokierunkowej aktywizacji załogi.

Współzawodnictwo pracy

Pionierska rola pracowników ubezpieczeniowych w zakresie normowania i planowania pracy umysłowej nie znalazła równie twórczego wyrazu na odcinku organizacji socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Do połowy 1949 roku uważano, że walka i wyścig o stałe i

maksymalne przekraczanie norm wydajności pracy stanowi istotną treść pełnego uczestnictwa w ruchu współzawodnictwa. w rezultacie ruch ten nie był ujęty w żadne ramy organizacyjne i tym samym cechowała go chaotyczność żywiołowych przypływów lub odpływów.

Błędne i zwężające pojmowanie istoty współzawodnictwa zostało przezwyciężone w połowie 1949 roku. Cała załoga przystąpiła do zorganizowanego powszechnego współzawodnictwa indywidualnego, którego podstawową formę stanowił tzw. ,,system punktowy".

System ten polegał na tym, że dla każdego pracownika przyjęto miesięcznie 100 punktów, jako normę odpowiadającą 100% przeciętnej wydajności pracy. Pracę wyżej lub poniżej tej normy oznaczono odpowiednią liczbą punktów dodatnich wzgl. ujemnych. Dla oceny pracy w punktach ustalono następujące kryteria: 1) ilość wykonanej pracy mierzona wg norm wydajności bądź planów pracy bądź oceny kierownictwa, 2) jakość pracy, 3) oszczędność w użyciu czasu, materiałów i środków finansowych, 4) dyscyplina pracy, 5) postawa społeczna pracowników, 6) pomysłowość (projekty racjonalizatorskie i nowatorskie).

Równolegle z tą podstawową na tym etapie formą współzawodnictwa zaczęła w instytucjach ubezpieczeniowych zapuszczać korzenie i szybko rozwijać się wyższa forma współzawodnictwa zadaniowego, polegająca na podejmowaniu konkretnych zobowiązań indywidualnych i zespołowych.

Z początkiem 1951 roku pracownicy ubezpieczeń społecznych odstąpili od współzawodnictwa, opartego na tzw. ,,systemie punktowym" i przestawili się wyłącznie na współzawodnictwo zadaniowe.

Uczestnictwo w tej wyższej formie socjalistycznego współzawodnictwa wyraża się podejmowaniem w oparciu o miesięczne plany pracy zespołowych i indywidualnych zobowiązań, dotyczących: — 1) polepszenia jakości pracy, 2) uzyskania oszczędności rzeczowych i 3) podwyższenia wydajności pracy w sensie jej ilości.

Najwyżej wartościuje się zobowiązania, które: a) obejmują wszystkie trzy w/w elementy b) podejmowane są przy tym na długie okresy czasu i c) ponadto uwzględniają progresję w wynikach tj. postęp w kolejnych etapach (kwartalnych) współzawodnictwa.

Ocenę wartości podejmowanych i wykonanych zobowiązań wyraża się w konkretnym mierniku — w złotówkach.

Podstawowym urządzeniem realizacji i rozwoju współzawodnictwa są narady robocze, organizowane przez grupy związkowe na poszczególnych stoiskach pracy.

O rozwoju zorganizowanego ruchu współzawodnictwa zadaniowego na przestrzeni okresu 1951—1952 oraz o jego upowszechnieniu w tym okresie wśród załogi instytucji ubezpieczeniowych mówią poniższe dane:

	IV kwart. 1950	I kwart. 1952
Stan załogi	10.303	5.994
Liczba zobowiązań		
a) zespołowych	966	1.800
b) indywidualnych	562	2.100
Liczba narad robocz.	2.656	1.258

Racjonalizatorstwo i nowatorstwo

Równolegle niemal z rozwojem norm wydajności i współzawodnictwa pracy rozwijał się na terenie instytucji ubezpieczeniowych ruch racjonalizatorski i nowatorski.

Ruch, ten zapoczątkowany uruchomieniem tzw ,,skrzynki pomysłów" przybrał zorganizowaną formę w kwietniu 1947 roku. Rozwijał się on w oparciu o własny regulamin, nadany przez naczelnego dyrektora ZUS. Dla oceny pomysłów racjonalizatorskich została powołana Centralna Komisja Usprawnień przy Centrali ZUS.

W okresie pierwszych trzech lat ruch racjonalizatorski i nowatorski nie przybrał szerszych rozmiarów. Przeciętnie wpływały zaledwie 4 pomysły miesięcznie.

Z początkiem roku 1950 ruch ten został powiązany ze współzawodnictwem pracy i odtąd rozwijał się w oparciu o regulamin tegoż współzawodnictwa (tzw. regulamin ,,punktowy").

Regulamin ten normował sposób zgłaszania pomysłów racjonalizatorskich oraz nagradzania ich i rozpowszechniania. Ponadto stwarzał podstawę i warunki dla organizacji klubów racjonalizatorów.

Na przestrzeni roku 1950 przeciętna liczba pomysłów wzrosła do 31 miesięcznie. Powstało w tym czasie 14 klubów racjonalizatorów, rozwijających żywą i owocną działalność.

Realizacja usprawnień, wypływających z pomysłów pracowniczych zgłoszonych w okresie lat 1947—1950, przynosi na odcinku kosztów administracyjnych ubezpieczeń społecznych oszczędność w wysokości ca 40 milionów zł (w nowej walucie) rocznie.

Z początkiem 1951 roku, w związku z przejściem na wyższą formę współzawodnictwa zadaniowego, stracił ważność dotychczasowy regulamin tzw. ,,punktowy". W rezultacie ruch racjonalizatorski na terenie instytucji ubezpieczeniowych, rozwijający się w oparciu o ten regulamin, stracił odrębną formę organizacyjną i zawisł niejako w próżni. Zlikwidowano Centralną Komisję Usprawnień przy ZUS i zadania jej przekazano Komisji Usprawnień przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

Ten stan rzeczy spowodował wybitne osłabienie, a nawet zahamowanie rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. Liczba zgłaszanych pomysłów spadła do 4 przeciętnie miesięcznie. Życie w klubach racjonalizatorów zaczęło zamierać.

Sytuacja na tym odcinku uległa poprawie, zapoczątkowanej na przełomie lat 1951/52.

W oparciu o nowy regulamin Klubu Techniki Racjonalizacji, uchwalony przez Sekretariat CRZZ dnia 5.9.1951, przystąpiono do reaktywowania działalności klubów racjonalizatorskich w instytucjach ubezpieczeniowych, powoławszy do życia Klub Techniki i Racjonalizacji przy Centrali i Oddziale ZUS w Warszawie. Poza tym zostala utworzona w kwietniu 1952 na zasadzie zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z 2.12. 1950 odrębna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy ZUS.

Dzięki powyższym okolicznościom ruch racjonalizatorski i nowatorski wśród pracowników ubezpieczeniowych znów zaczyna nabierać żywych rumieńców.

Nowopowołana Komisja rozpatrzyła w ciągu jednego miesiąca (2.5.—4.6.) już 12 pomysłów, z których 4 zostały natychmiast wykorzystane i zastosowane w codziennej pracy ZUS.

*

Nowy styl pracy załogi instytucji ubezpieczeniowych, będących wynikiem normowania i planowania pracy oraz rozwoju współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, wyraził się na przestrzeni okresu 1947—1952 (do1,5) w wydatnym zwiększeniu wydajności pracy, zmniejszeniu obsady osobowej i obniżeniu kosztów administracyjnych.

O wzroście wydajności pracy oraz o jej usprawnieniu mówią przykładowo dane z odcinka świadczeń rentowych.

Ubezpieczony, zgłaszający roszczenie o rentę, czekał na jej załatwienie w 1948 roku przeszło 4 miesiące. Obecnie czas załatwienia takiego roszczenia wynosi przeciętnie: w oddziałach ZUS wojew. katowickiego — 56 dni, w pozostałych zaś oddziałach — 40 dni. Niektóre oddziały (jak w Gdańsku, Łodzi, Częstochowie i Bydgoszczy) skróciły ten czas poniżej miesiąca.

Rozmiary zmniejszenia obsady osobowej, będącego wynikiem, między innymi, również zwiększonej wydajności pracy, ilustruje poniższe zestawienie *):

Rok	Pracownicy administracyjni		Uprawnieni do świadczeń
	Liczby bezwzgl.	wskaźnik	wskaźnik
1946	10.080	100,0	100,0
1947	11.182	110,9	120,1
1948	11.551	114,6	138,2
1949	11.354	112,6	167,2
1950	10.398	103,2	190,5
Po wyłączeniu lecznictwa			
1951	6.102	106,0	100.0
1952	5.857	96,0	105,4

Na obniżkę kosztów administracyjnych wpłynęły decydująco: zwiększenie wydajności i usprawnienie pracy, zmniejszenie obsady osobowej oraz pokaźne oszczędności materiałowe.

Koszty te wynosiły w stosunku do dochodów (przypisu składek ubezpieczeniowych) w latach: 1948 — 3,48%, 1949 — 2,98% 1950 — 2,09%, 1951 — 1.50% (pomimo obniżki w tym roku wysokości składki) i 1952 — 1.40%.

K. Weyman

*) Odczytując zestawienie należy w celu wyciągnięcia prawidłowych wniosków mieć na uwadze następujące okoliczności:

1) od 1.I.1948 wprowadzono nowy rodzaj ubezpieczenia: ubezpieczenia rodzinne,

2) od 1.I.1951 wyłączono lecznictwo z zakresu działania instytucji ubezpieczeniowych,

3) od 1.I.1952 włączono do zakresu działania ZUS agendy Państwowego Zakładu Emerytalnego.

Prawo w Polsce Ludowej

wyrazem interesów i woli ludu pracującego

Całe dziedziny naszego prawa datują się z czasów przedwojennych. Wystarczy wymienić niemal nietknięty nowelizacją Kodeks Zobowiązań, Kodeks Handlowy, rozporządzenia Prezydenta R.P. o umowie o pracę pracowników umysłowych i robotników i wiele innych.

Ustawodawstwo ubezpieczeniowe uległo po Wyzwoleniu licznym i gruntownym zmianom, całe jednak jego połacie pochodzą nadal z okresu międzywojennego, kapitalistycznego i muszą być nadal stosowane jakkolwiek często w zmienionej treści.

Nauka marksistowska słusznie określa prawo jako wyraz woli i interesów klasy panującej. Prawo — wg A. J. Wyszyńskiego — to całokształt reguł postępowania, które są ustanowione lub uznane przez władzę państwową i wyrażają wolę klasy panującej, a których stosowanie zagwarantowane jest przymusową siłą władzy państwowej w celu ochrony, umocnienia i rozwoju społecznych stosunków oraz ładu, korzystnych i dogodnych dla klasy panującej[1]).

Prawo stosowane w Polsce burżuazyjnej, w Polsce kapitalistyczno-obszarniczej służyło więc woli i interesom ówczesnej klasy panującej, tj. burżuazji. Stąd więc datujące się z epoki przedwojennej normy prawne powstały jako wyraz woli klasy obecnemu ustrojowi wrogiej i przez ten ustrój wypieranej i likwidowanej.

W państwie socjalistycznym i w państwie ludowym prawo wyraża wolę ludu pracującego. Toteż Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza w art. 4, że „prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego".

Prawo jest częścią nadbudowy i spełnia w stosunku do bazy funkcję służebną, oddziałuje jednak z kolei na rozwój i ukształtowanie się bazy. Nasze prawo pozytywne, tzn. wszystkie przepisy obowiązujące w danym momencie, spełniać więc powinno rolę służebną w stosunku do bazy powinno służyć budowie ustroju socjalistycznego i jego umocnieniu.

Mechaniczne, ślepo dogmatyczne stosowanie norm prawnych z przedwojennej epoki byłoby szkodzeniem bazie, a nie jej służeniem, byłoby zaprzeczeniem funkcji, jakie prawo ma w ustroju Polski Ludowej spełniać. Należy więc jasno powiedzieć, że przepis prawny, który jest sprzeczny z wolą i interesem ludu pracującego, nie może mieć mocy wiążącej. Przepis, który przestaje służyć interesom klasy robotniczej, a służy interesom przeciwnym nie może być uznany za przejaw woli ludu pracującego, a w konsekwencji nie może być stosowany przez sądy[2]).

Z drugiej strony zważyć należy, że do podstawowych zasad ustrojowych Polski Ludowej należy praworządność. Na czym ona polega? Na ścisłym przestrzeganiu praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przestrzeganie to jest bowiem „podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa i każdego obywatela".

Wydawałoby się, że napotykamy tu na oczywistą sprzeczność. Z jednej strony powiada się, że przepisy niezgodne z interesami i wolą mas ludowych nie obowiązują, z drugiej zaś strony ścisłe przestrzeganie praw jest podstawowym obowiązkiem, a przecież przestrzeganie praw to właśnie ich stosowanie i respektowanie ich mocy obowiązującej. Jest to jednak sprzeczność tylko pozorna. Rzecz w tym, że formalnie nie uchylony przepis przestał być prawem z chwilą, gdy przestał odpowiadać woli i interesom klasy panującej i niestosowanie takiego przepisu nie jest niestosowaniem prawa, skoro przestając spełniać funkcję, jaką ma spełniać, prawo, stracił swój prawny charakter.

Poglądowi temu daje wyraz orzeczenie Sądu Najwyższego z 30.6. 1951: „Zasady praworządności rewolucyjnej nakazują stosowanie wydanych przepisów, jednak nie w tym przypadku, kiedy zmiany w ustroju i zasadach współżycia społecznego powstałe na skutek rewolucyjnego przekształcenia państwa burżuazyjnego w państwo ludowe, nakazują uznanie określonych przepisów prawa za nie odpowiadające zmienionym stosunkom społecznym"[3]).

Oczywiście byłoby rzeczą wskazaną, aby przepisy, które przestały odpowiadać woli i interesom klasy panującej, były bezzwłocznie uchylone i zastąpione nowymi, już o właściwej treści. W dobie burzliwych i zasadniczych przemian społecznych nie jest to możliwe. Ustawodawca nie nadąża po prostu za tymi przemianami, ponadto zaś często nowopowstające stosunki społeczne są w swych pierwszych stadiach tak jeszcze płynne, że nie dają się ująć w precyzyjną normę prawną. Stąd istnieje i niewątpliwie istnieć jeszcze przez czas pewien będzie konieczność posługiwania się ustawami i przepisami pochodzącymi z innej epoki, a tym samym i konieczność stałej konfrontacji tych przepisów z wolą i interesami mas ludowych.

Ta konfrontacja z natury rzeczy kryje w sobie zawsze niebezpieczeństwo pewnej dowolności. Dowolności takiej można uniknąć, jeżeli stosować się będzie pewne powszechnie przyjęte kryteria, które wypływać powinny z podstawowych założeń ustrojowych Polski Ludowej. Stąd konieczność znajomości tych podstawowych założeń, stąd waga ideologicznego kształcenia. Oświadczenia programowe partii i rządu, akty bieżącego ustawodawstwa są tutaj kierunkowymi wskaźnikami.

Prawo obowiązujące stanowi, że przepisy prawne winny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Państwa[4]). Podstawowe zasady ustroju i cele Polski Ludowej są obecnie już skodyfikowane i ujęte w formę prawną w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zwłaszcza w jej pierwszych dwóch rozdziałach. Zawarte w nich zasady będą wskazówką dla oceny mocy obowiązującej poszczególnych przepisów i ich wykładni.

Dalszą taką wskazówkę stanowi art. 3 Przepisów Ogólnych Prawa Cywilnego. Głosi on, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym. Z bogatego w tej dziedzinie orzecznictwa Sądu Najwyższego można przytoczyć kilka przykładów wskazujących jak należy rozumieć w praktycznym zastosowaniu tę zasadę.

W miejscowościach nie objętych przepisami o publicznej gospodarce lokalami w stosunku do lokali użytkowych (a nie mieszkalnych) obowiązuje nadal przepis art. 389 Kod. Zob. zezwalający wynajmującemu wypowiedzieć zawsze umowę o najem lokalu zawartą na czas nieokreślony. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że mimo istnienia tego przepisu wynajmujący nie może korzystać z niego i nie może wypowiedzieć umowy najmu, jeżeli takie wypowiedzenie naraziłoby interes społeczny na szwank (chodziło o eksmisję apteki z lokalu w miasteczku, które nie miało innego odpowiedniego lokalu na aptekę i wykonanie eksmisji oznaczałoby konieczność likwidacji apteki[5]).

Przez pewien czas niektóre sądy niższych instancji odmawiały zasądzenia wynagrodzenia pieniężnego za cierpienia fizyczne i krzywdy moralne wywołane czynem niedozwolonym (np. wypadek samochodowy), mimo że art. 165 Kod. Zob. tego rodzaju odszkodowanie przewidywał. Opierając się właśnie na art. 3 Przep. Ogólnych Prawa Cywilnego sądy uważały, że w ustroju Polski Ludowej tego rodzaju odszkodowanie jest niedopuszczalne. Raz dlatego, że jednostka osiąga w ten sposób dochód bez żadnej pracy, po drugie dlatego, że moralność socjalistyczna nie pozwala na czynienie z pieniądza równoważnika cierpień fizycznych i krzywd moralnych. Stanowiska tego Sąd Najwyższy nie podzielił, wyrażając pogląd, że wypłacanie w pieniądzach odszkodowania za krzywdy moralne i cierpienia fizyczne bynajmniej nie stoi w sprzeczności z ustrojem demokracji ludowej. Odszkodowanie takie nie może jednak stać się źródłem bogacenia się jednostki. Winno być miarkowane i nie przekraczać kwoty używanej przeciętnie przez człowieka pracy na cele konsumpcyjne w krótkim okresie czasu[6]).

Pogląd ten ma zastosowanie również do oceny uprawnień pracownika z tytułu regresu do pracodawcy — w związku z wypadkiem przy pracy (art. 196 ustawy o ub. społ.).

Przy gramatycznej wykładni art. 39 rozp. Prez. R.P. o umowie o pracę pracowników umysłowych i art. 20 rozporządzenia Prez. R.P. o umowie o pracę robotników nie budzi wątpliwości, że pracownikowi z którym pracodawca rozwiązał umowę bez ważnej przyczyny i bez winy pracownika przysługuje odszkodowanie za okres wypowiedzenia i to bez względu na to, czy, kiedy i gdzie po rozwiązaniu umowy obejmie pracownik nową pracę. Powszechnie przyjmuje się, że tego rodzaju gramatyczna wykładnia tych przepisów byłaby sprzeczna z zasadami społecznego współżycia w Państwie Ludowym. W obecnych warunkach, gdy bezrobocie nie istnieje i gdy pracownik, po rozwiązaniu umowy, z reguły znajduje inną pracę,wypłacanie odszkodowania w pełnej wysokości nie byłoby usprawiedliwione, stanowiłoby wzbogacenie pracownika nie pochodzące z pracy, stanowiłoby bezpodstawne uszczuplenie funduszów publicznych. Odszkodowanie to należy więc zmniejszyć o kwotę, którą pracownik otrzymuje od nowego pracodawcy w okresie, za który przypada mu odszkodowanie. Ta wykładnia nie doczekała się dotychczas oceny ze strony Sądu Najwyższego.

Na analogicznej zasadzie opiera się wykładnia przepisów ubezpieczeniowych, wg której pracownik w żadnym przypadku nie ma prawa do zasiłku w okresie, za który otrzymał wynagrodzenie od pracodawcy.

Natomiast zdecydowanie wyraził Sąd Najwyższy pogląd, że ustawa nie może być uznana za nie obowiązującą tylko dlatego, że pochodzi z czasów przedwojennych. Pogląd jednego z sądów niższych instancji, że rozporządzenia o umowach o pracę, jako pochodzące z minionego ustroju, nie mogą być stosowane, uznał Sąd Najwyższy za zbyt daleko idący. Przepisy te zostały utrzymane przez nowego ustawodawcę w mocy i z jego woli weszły w skład porządku prawnego Polski Ludowej. Do czasu kodyfikacji prawa pracy przepisy te pozostają w mocy i są obowiązujące (z zastrzeżeniem przepisu art. 1 i 3 Przep. Ogólnych Prawa Cywilnego). Dziedzina stosunków pracy jako dziedzina szczególnie ważna, a ponadto ściśle związana z gospodarką narodową, opartą w ustroju demokracji ludowej na planowaniu, nie może być zdana na płynność i niepewność unormowania prawnego. Prawa i obowiązki pracownika i pracodawcy muszą być uregulowane przez konkretne normy prawne, inaczej mogłoby wywrzeć to niepożądane skutki dla gospodarki planowej[7]).

I w dziedzinie przepisów ubezpieczeniowych mamy do zanotowania niejeden wypadek odstępstwa od gramatycznej wykładni przepisów ze względu na zasady ustrojowe i cele Polski Ludowej i zasady społecznego współżycia w Państwie Ludowym. Można tu wymienić np. przyjęcie kryterium zatrudnienia zamiast ubezpieczenia przy zaliczaniu okresu wyczekiwania w czasie do Wyzwolenia[8]), wykładnię przepisu art. 154 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym w przedmiocie dnia powstania

---

1. Prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego.

2. Ścisłe przestrzeganie praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podstawowym obowiązkiem każdego organu Państwa i każdego obywatela.

3. Wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa.

(Artykuł 4 Konstytucji)

inwalidztwa[9]), wykładnię przepisu art. 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym co do pojęcia faktycznego zarobku, jako podstawy wymiaru składek, potwierdzoną następnie przez znaną uchwałę Kom. Ekonom. Rady Min. z 14.5.1946 i wiele innych.

Ogólnie mówiąc błędna będzie taka wykładnia przepisów prawa, która narusza interes społeczny[10]). Nie należy przy tym zapominać, że — przy braku sprzeczności między interesami jednostki i interesami państwa typu demokracji ludowej — uprawniony interes jednostki jest również interesem społecznym i niezaspokojenie jego byłoby naruszeniem dobrze pojętego interesu społecznego. Jak to trafnie ujął Sąd Najwyższy: „Z zasad współżycia społecznego w państwie ludowym nie wynika, żeby w każdym przypadku, kiedy zachodzi przeciwieństwo pomiędzy zasadą gromadzenia jak największych funduszów na cele ogólne, tj. pomiędzy zasadą oszczędności z jednej strony a żądaniem w tym zakresie jednostki, należało uznać, że interesy jednostki muszą ustąpić[11]). Wykładnia przepisów, która kierowałaby się tylko jedną zasadą „nie dać", byłaby równie szkodliwa, jak i taka, która doprowadza do marnowania grosza publicznego przez formalistyczne i bezmyślne stosowanie przepisów pozbawionych już swego charakteru służebnego wobec bazy.

Jak więc wynika z powyższych wyjaśnień, prawo ubezpieczeniowe w minionym 8-leciu uległo zmianom nie tylko wskutek wydanych w tym okresie nowelizujących je i nowych aktów prawnych, lecz także — i to w istotny sposób — na skutek nowej wykładni tego prawa.

St. Garlicki

1) Sewervn Szer — Prawo Cywilne, W-wa 1950 str. 9
2) Dopuszczalność niestosowania przez sądy przepisów obowiązującego prawa — Jerzy Marowski, Państwo i Prawo nr 12 1949 str. 118 i nast.
3) Państwo i Prawo nr 2/1952 str. 312
4) Art. 1 Przepisów Ogólnych prawa Cywilnego
5) Państwo i Prawo nr 1/1951 str. 145 i nast.
6) Orzeczenie z 5.12.1950 Państwo i Prawo nr 7/1951 str. 172
7) Orzeczenie z 5. 12. 1950 Państwo i Prawo nr 8—9/1951 str. 421.
8) Okólnik Zakładu nr 101/50
9) O społeczną interpretację warunków zachowania uprawnień — T. Wasylecki PUS nr 2/1952 str. 42 i nast.
10) Orzeczenie S.N. z 20.10.1948 Państwo i Prawo na 3/1949 str. 133
11) Orzeczenie S.N. z 5/30.6. 1951 Państwo i Prawo nr 2/1952 str 313.

Zmiany i uzupełnienia ustawodawstwa
ubezpieczeń społecznych w okresie od 1944 do 1952 roku

W Polsce nie mamy jeszcze nowego prawa o ubezpieczeniu społecznym, które by wyrastało ze zmienionych stosunków ustrojowych. Ciągle jeszcze obowiązuje w zasadzie ustawa o ubezpieczeniu społecznym z 1933 roku i rozporządzenie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 1927 roku. Ponieważ jednak te przepisy prawne wyrosły na bazie kapitalistycznych stosunków społeczno-gospodarczych Polski przedwrześniowej, wymagają one częstych zmian i uzupełnień, jakie narzuca rozwój Polski kroczącej ku socjalizmowi.

Począwszy od 1944 roku wydany został szereg aktów prawnych, które bezpośrednio zmieniają brzmienie przepisów przedwojennych. Szereg aktów prawnych nie odnoszących się bezpośrednio do przepisów o ubezpieczeniu społecznym zmienia stosowanie prawa ubezpieczeniowego. W wyniku przeobrażeń ustrojowych uległy również głębokim zmianom treść i sposób wykonywania niezmienionych nawet formalnie przedwojennych przepisów ubezpieczeniowych, co znalazło swój wyraz w zarządzeniach i okólnikach ZUS, ponieważ prawodawstwo ubezpieczeniowe nie zawsze nadążało za burzliwą budową nowego ustroju Polski.

W aktach prawnych i w zarządzeniach ZUS zmieniających przedwojenne przepisy i ich wykładnię, wydanych w okresie od 1945—1952 zamyka się wysiłek dostosowania ubezpieczenia do potrzeb mas pracujących i państwa w demokracji ludowej. Składką ubezpieczeniową obciążono wyłącznie zakłady pracy, uchylono szereg nieuzasadnionych społecznie restrykcji formalnych, wprowadzono ubezpieczenie rodzinne, zawieszono wykonywanie zbędnego ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, ujednolicono warunki nabywania świadczeń przez robotników i pracowników umysłowych, rozszerzono zakres i formy świadczeń, wstąpiono na drogę udziału ubezpieczenia w walce o lepszą wydajność i jakość pracy ubezpieczonych pracowników, poczyniono kroki wstępne do przekazania związkom zawodowym ważnych działów ubezpieczenia rodzinnego i chorobowego.

Dla zilustrowania dokonanej pracy podajemy poniżej zestawienie wydanych dotychczas aktów prawnych z dziedziny ubezpieczenia społecznego oraz ważniejszych zarządzeń ZUS o charakterze prawodawczym.

Akty prawne starano się w miarę możności ugrupować według poszczególnych zagadnień odcinkowych. Akty prawne (nowele) dotyczące wielu zagadnień zebrane zostały w grupę odrębną, jako nowele zasadnicze, względnie jako akty o analogicznym znaczeniu, wydane na podstawie delegacji ustawowej.

Przegląd zarządzeń ZUS jest ujęty w zasadzie chronologicznie, dzięki czemu daje on w pewnym stopniu obraz narastających zagadnień. Obejmuje on zarządzenia, których wydanie było konieczne ze względu na brak odpowiedniego unormowania ustawowego i które w wielu przypadkach uprzedzały ustawowe uregulowanie zagadnienia. Najżywsza więc działalność ZUS w dziedzinie normowania i nowelizacji zasad pracy ubezpieczeniowej przypada na pierwsze lata po wyzwoleniu.

*

SKRÓTY używane w przeglądzie aktów prawnych i zarządzeń ZUS, zamieszczonych na następnych stronach, oznaczają:
ustawa o ubezp. sp. — ustawa o ubezpieczeniu społecznym z 28.3. 1933,
rozp. o ubezp. pr. um. — rozporządzenie Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 27.11.1927,
MPiOS — Minister Pracy i Opieki Społecznej,
MOS — Minister Opieki Społecznej,
RM — Rada Ministrów,
TUS — Trybunał Ubezpieczeń Społecznych,
o. s. u. s. — okręgowe sądy ubezpieczeń społecznych,
Monitor — Monitor Polski.

Akty prawno-ubezpieczeniowe wydane w latach od 1944 do 1952

NOWELE ZASADNICZE I AKTY PRAWNE MAJĄCE CHARAKTER NOWEL

Dekret z 8.1.1946 o zmianie i uzupełnieniu ustawy o ubezp. sp. (Dz. U.R.P. nr 4, poz. 28). Wśród wielu przeprowadzonych zmian do najważniejszych zaliczyć należy podciągnięcie pod obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa funkcjonariuszy państwowych, rozciągnięcie ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego na pracowników rolnych, podwyższenie zasiłku połogowego do 100% zarobku, wprowadzenie pomocy leczniczej dla osób pobierających zaopatrzenia emerytalne lub renty, zlikwidowanie Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek inwalidztwa w Chorzowie i Kas Chorych na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego i przekazanie ich agend ZUS oraz ubezpieczalniom społecznym, zlikwidowanie Pszczyńskiego Bractwa Górniczego w Katowicach i przekazanie jego agend Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach, upoważnienie Ministra PiOS do ustalenia w drodze rozporządzeń jednolitej wysokości świadczeń dla poszczególnych kategorii uprawnionych oraz zasad ubezpieczenia pensyjnego górników, jednolitego dla wszystkich zasiłków.

Dekret z 28.10.1947 o zmianie i uzupełnieniu ustawy o ubezp. sp. i rozp. o ubezp. pr. um. (Dz. U.R.P. nr 66, poz. 413). Z ważniejszych zmian i uzupełnień wymienić należy wprowadzenie odprawy zamiast renty za wypadki powodujące niezdolność do zarobkowania poniżej 20% po upływie dwu lat lub więcej, unormowanie sprawy zbiegu rent i prawa do świadczeń niezrealizowanych, upoważnienie Ministra PiOS do wprowadzania w drodze rozporządzeń jednolitych zasad zaliczania okresów ubezpieczenia oraz zmian w kierunku ujednostajnienia świadczeń i warunków nabywania uprawnień do świadczeń z poszczególnych rodzajów ubezpieczenja, do wprowadzenia w drodze rozporządzeń świadczeń zastępczych dla tych obywateli polskich, którzy nabyli uprawnienia w zagranicznych instytucjach ubezp. sp. tudzież do normowania zasad zaliczania okresów ubezpieczenia w tych instytucjach na uprawnienia do świadczeń na podstawie polskich przepisów o ubezp. sp., ustalenie terminu od którego może być podjęta wypłata świadczeń zaległych.

Ustawa z 1.3.1949 o zmianie przepisów o ubezp. sp. (Dz. U.R.P. nr 18 poz. 109) — znosi dotychczasową odrębność poszczególnych funduszów ubezpieczeniowych i ograniczenie okresu pomocy leczniczej, przewiduje możliwość przedłużenia zasiłku chorobowego, wprowadza jednolitą składkę na ubezp. sp., ogranicza prawo do odszkodowania tylko za wypadki powodujące niezdolność do zarobkowania powyżej 25%, podnosi zasiłek domowy o 50% podstawy wymiaru, ustanawia dla wdów jednakowe renty zarówno z ubezp. emerytalnego robotników jak i pracowników umysłowych oraz nowe jednakowe warunki dla uzyskania rent wdowich.

Rozporządzenie R.M. z 26.7.1950 — wprowadza ujednolicenie warunków uprawnień dla dzieci w ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 33 poz. 293).

LIKWIDACJA UBEZPIECZENIA ZASTĘPCZEGO

Dekret z 21.9.1950 o zniesieniu odrębnych systemów dla pracowników b. związków samorządu terytorialnego oraz ich przedsiębiorstw i zakładów (Dz. U.R.P. nr 44 poz. 407).

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG z 17.4.1951 w sprawie unormowania uprawnień emerytalnych wynikających z dotychczasowego stosunku pracy pracowników byłych izb przemysłowo—handlowych (Monitor A-35 poz. 442).

Uchwała Komitetu Ekonomicznego RM z 18.3.1947 (nie ogłoszona) — nakłada na ZUS obowiązek wypłaty świadczeń emerytalnych opartych na prywatno-prawnych zobowiązaniach przedsiębiorstw przejętych na własność Państwa (badanie tytułów prawnych przeprowadza komisja, powołana przez Ministra PiOS zarządzeniem z 17.8.1951, Monitor nr 82 poz. 1045).

Rozporządzenie MPiOS z 26.12.1951 w sprawie przejęcia przez ZUS niektórych zobowiązań emerytalnych likwidowanych przedsiębiorstw i instytucji bankowych (Dz. U.R.P. nr 66 poz. 462). W grę wchodzą zobowiązania Banku Polskiego, PKO, BGK, KKO, Kasy oszczędności oraz banków i instytucyj kredytu długoterminowego.

Uchwała nr 2 Prezydium Rządu z 5.1.1952 (Monitor A-9 poz. 81) — znosi od 31.12.1951 statut prowizyjny dla robotników zatrudnionych w państwowych żupach solnych (Monitor z 1924 nr 95 poz. 266).

UBEZPIECZENIE GÓRNIKÓW

Rozporządzenie MPIOS z 7.8.1946 o zmianie rozporządzenia MOS z 31.8.1938 o ubezpieczeniu brackim w powiatach będzińskim, bielskim i chrzanowskim (Dz. U.R.P. nr 41 poz. 244). Uregulowało ono między innymi odprawę dla żony i dzieci ubezpieczonego, maksymalną wysokość odprawy dla ubezpleczonego, wysokość składki i tryb jej opłacania oraz zaliczanie okresów ubezpieczenia.

Uchwała RM z 30.11.1949 w sprawie szczególnych przywilejów dla górników w górnictwie węglowym (Monitor A-100 poz. 1175).

Uchwała Rady Ministrów z 3.3.1950 w sprawie przywilejów dla górników w górnictwie rud, kruszców i kopalń glinki ogniotrwałej (Monitor A-29 poz. 336).

Uchwała Prezydium Rządu nr 15 z 10.1.1951 w sprawie wysokości świadczeń emerytalnych dla górników zatrudnionych pod ziemią (Monitor A-5 poz. 64).

Zarządzenie MPiOS z 15.3.1951 (Monitor A-24 poz. 326) uchylające zarządzenie z 16.7.1949 w sprawie zastosowania polsko-francuskiej Konwencji Generalnej o zabezp. społ. i układu dodatkowego, dotyczącego zabezpieczenia górników, do ubezpieczonych w b. kasach brackich w pow. będzińskim (Dziennik Urz. MPiOS nr 9 poz. 101).

Zarządzenie MPiOS z 4.4.1951 w sprawie zmian w ubezpieczeniu brackim (Monitor A-43 poz. 555). Znosi ono uznaniówki, składki za kontynuowanie ubezp. brackiego i wprowadza jednolite kwoty stopniówek.

Uchwała nr 360 Prezydium Rządu z 26.5.1951 w sprawie przywilejów dla górników zatrudnionych w podziemnych kopalniach glin szlachetnych, kaolinów, magnezytów i gipsów (Monitor A-69 poz. 885).

Zarządzenie MPiOS z 12.11.1951 uzupełniające zarządzenie z 4.4.1951 w sprawie zmian w ubezpieczeniu brackim (Monitor A-97 poz. 1382). Pensje według nowych stopniówek wymierza się od 1.4.1951 pensje zaś wymierzone do tego terminu zaliczkowo uważa się za definitywnie ustalone.

Uchwała Prezydium Rządu z 8.12.1951 w sprawie przywilejów dla górników zatrudnionych w podziemnych kopalniach soli kamiennej (Monitor A-102 poz. 1484).

SPECJALNE KATEGORIE PRACOWNIKÓW

Rozporządzenie MPiOS z 18.10.1946 (Dz. U.R.P. nr 55 poz. 315) zalicza do kategorii pracowników umysłowych maszynistów wyciągów przy głównych szybach zjazdowych i wydobywczych w kopalniach węgla.

Dekret z 13.9.1946 (Dz. U.R.P. nr 55 poz. 46) pozbawia w art. 6 prawa do świadczeń z ubezp. społ. osoby narodowości niemieckiej, którym odebrano obywatelstwo polskie. Prawomocne orzeczenie o pozbawieniu obywatelstwa winna władza właściwa podać do wiadomości ZUS (rozp. z 10.4.1947 Dz. U.R.P. nr 34/47 poz. 163).

Rozporządzenie MPiOS z 27.11.1946 (Dz. U.R.P. nr 2/47 poz. 8) ustala warunki i terminy zastosowania do pracowników rolnych ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa.

Rozporządzenie MPiOS z 4.2.1948 (Dz. U.R.P. nr 9 poz. 65) uznaje za pracowników umysłowych egzaminowanych mechaników kinematograficznych.

Rozporządzenie MPiOS z 28.5.1949 (Dz. U.R.P. nr 34 poz. 249) zalicza radiomechaników lotniczych do kategorii pracowników umysłowych.

Dekret z 30.6.1951 (Dz. U.R.P. nr 28 poz. 284) wyłącza w § 15 osoby wykonujące prace z tytułu obowiązku świadczeń na cele publiczne od obowiązku ubezp. społecznego.

Dekret z 2.8.1951 (Dz. U.R.P. nr 41 poz. 315) znosi obowiązek ubezpieczenia drobnych producentów rolnych.

Dekret z 6.9.1951 (Dz. U.R.P. nr 46 poz. 339) zalicza (§ 4) okres kadrowej służby wojskowej do okresów, które wpływają na wysokość zaopatrzenia emerytalnego na wypadek niezdolności do pracy lub starości.

Uchwała Prezydium Rządu z 1.12.1951 (nie ogłoszona) zapewnia pracownikom zatrudnionym w przemyśle okrętowym (stoczniowcom) najwyższy wymiar renty (60% przeciętnego zarobku) z chwilą osiągnięcia 55 roku życia i po przepracowaniu co najmniej 25 lat w tymże przemyśle.

Rozporządzenie RM z 26.4.1952 (Dz. U.R.P. nr 24 poz. 163) dolicza okres trwania aspirantury naukowej do okresu zatrudnienia stanowiącego podstawę do przyznania zaopatrzenia na wypadek niezdolności do pracy lub starości.

Ustawa z 18.4.1952 (Dz. U.R.P. nr 25 poz. 171) przyznaje (art. 34) członkom załogi polskich statków handlowych w żegludze międzynarodowej, prawo do renty starości po przepracowaniu 20 lat w zawodzie marynarskim i po ukończeniu 60 lat przez mężczyzn, a 55 lat przez kobiety.

SWIADCZENIA CHOROBOWE

Dekret z 13.12.1946 o zmianie ustawy o ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 2/47 poz. 4) — wprowadza zasiłki chorobowe od 1 dnia niezdolności do pracy jeśli niezdolność trwała co najmniej 3 dni, podwyższa zasiłek chorobowy z 50% na 70% przeciętnego tygodniowego zarobku, ustala dodatek na dzieci dla pobierającego zasiłek chorobowy — w wysokości 5% przeciętnego tygodniowego zarobku na każde dziecko.

Ustawa z 28.4.1948 o zmianie ustawy o ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 27 poz. 183) rozszerza okres pobierania zasiłku połogowego z 8 na 12 tyg.

Zarządzenie MPiOS z 15.12.1949 (Dz. Urz. MPiOS nr 1/50 poz. 2) podwyższa zasiłek chorobowy na 100% przeciętnego zarobku pracownikom górnictwa węglowego oraz uprawnia tych pracowników do pobierania renty lub pensji nawet gdy pracują nadal zarobkowo.

Zarządzenie MPiOS z 28.3.1950 (Dz. Urz. MPiOS nr 6 poz. 39) podwyższa zasiłek chorobowy pracownikom górnictwa rud i kruszców oraz glinki ogniotrwałej.

Dekret z 23.9.1951 o zmianie ustawy o ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 17 poz. 138) wprowadza ponownie zniesione dekretem z 13.12.1946 r. Dz. U.R.P. nr 2, poz. 4) opłaty za lekarstwa i środki opatrunkowe, znosi dodatek do zasiłku chorobowego dla osób mających na utrzymaniu dzieci.

SWIADCZENIA RENTOWE

Rozporządzenie MPiOS z 13.6.1946 o tymczasowym ustaleniu wysokości świadczeń rentowych w ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 26 poz. 172 i nr 64 poz. 363).

Rozporządzenie MPiOS z 12.5.1947 o tymczasowym ustaleniu wysokości świadczeń w ubezp. rentowym (Dz. U.R.P. nr 42 poz. 213).

Rozporządzenie RM z 8.3.1949 w sprawie wysokości świadczeń rentowych z ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 18 poz. 120).

ZASIŁEK POGRZEBOWY (ZAPOMOGA POŚMIERTNA)

Dekret z 13.12.1946 o zmianie rozp. dekretem z 13.12.1946 r. (Dz. U.R.P. nr 2 poz. 3) ustala kolejność osób, którym przysługuje zapomoga pośmiertna oraz jej wysokość.

UKŁADY MIĘDZYNARODOWE

Układ o współpracy instytucyj ubezpieczeń społecznych między Polską i Belgią podpisany w Brukseli 27.3.1947 (Dz. U.R.P. nr 7/48 poz. 49).

Umowa między Polską i Republ. Czechosłowacką o ubezp. społ. podpisana w Warszawie 5.4.1948 (Dz. U.R.P. nr 6/49 poz. 34).

Konwencja Generalna między Polską i Francją o zabezp. społecznym, układ dodatkowy dotyczący systemu zabezpieczenia społecznego stosowanego do pracowników górnictwa i przedsiębiorstw zrównanych z górnictwem, układ dodatkowy dotyczący sposobu przekazywania funduszów i protokół ogólny, podpisane w Paryżu 9.6.1948 (Dz. U.R.P. nr 24/49 poz. 158).

Zarządzenie MPiOS z 16.5.1950 (Dz. Urz. MPiOS nr 8, poz. 59) — dostosowuje zgodnie z art. 2 konwencji polsko-francuskiej wysokość rent inwalidzkich (starości) przysługujących z polskiego ubezp. społ. osobom zamieszkałym we Francji do panującego tamże poziomu życia.

UPRAWNIENIA NABYTE ZA GRANICĄ

Rozporządzenie MPiOS z 3.4.1950 w sprawie uznania uprawnień nabytych w zagranicznych instytucjach ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 17 poz. 148).

Zarządzenie MPiOS z 26.2.1951 w sprawie zasiłku dla osób otrzymujących renty, zaopatrzenia i jednorazowe świadczenia z inst. zagran. (Monitor A-20 poz. 256).

WERYFIKACJA UPRAWNIEŃ

Ustawa z 1.7.1949 (Dz. U.R.P. nr 42 poz. 304).

Rozp. RM z 31.5.1950 w sprawie rozciągnięcia przepisów o weryfikacji praw emeryt. na uprawnienia z ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 24 poz. 215).

SKŁADKI

Dekret PKWN z. 23.10.1944 (Dz. U.R.P. nr 9 poz. 44) wprowadza wymiar składek na ubezp. chor. od faktycznych zarobków.

Dekret z 29.9.1945 o uiszczaniu przez pracodawców całości składki na ubezp. społ. i na Fundusz Pracy (Dz. U.R.P. nr 43 poz. 240).

Dekret z 8.1.1946 o zmianie rozp. o ubezp. prac. umysł. (Dz. U.R.P. nr 4 poz. 29) uchyla górną granicę zarobków policzalnego wynagrodzenia w w ubezp. pr. um.

Rozporządzenie RM z 8.3.1949 o wysokości składek na ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 18 poz. 121).

Rozporządzenie RM z 1.4.1950 w sprawie wysokości składki na ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 14 poz. 132).

Zarządzenie MPiOS z 27.4.1950 (Monitor A-53 poz. 616) określa zasady obliczania wynagrodzenia mającego stanowić podstawę wymiaru składek i świadczeń.

Zarządzenia MPiOS z 12.12.1950 o warunkach odpisywania na straty nieściągalnych należności ubezpieczeniowych (Dz. Urz. MPiOS nr 17 poz. 116).

Rozporządzenie MPiOS z 19.1.1951 o dokonywaniu zgłoszeń w zakresie ubezp. społecznego, uiszczania składek i kontroli czynności zakładów pracy (Dz. U.R.P. nr 7 poz. 60).

Rozporządzenie RM z 10.2.1951 w sprawie wysokości składek na ubezp. społ. (Dz. U.R.P. nr 9 poz. 70).

Zarządzenie MPiOS z 7.6.1951 w sprawie ustalenia podstawy ubezpieczenia pracowników rolnych (Monitor A-56 poz. 745).

KOMPETENCJE WŁADZ NACZELNYCH

Rozporządzenie RM z 29.9.1951 (Dz. U.R.P. nr 51 poz. 364) przenosi na Ministra PiOS kompetencje w sprawach emerytalnych, inwalidzkich i innego rodzaju, które przysługiwały Ministrowi Finansów.

ORGANIZACJA

Ustawa z 20.7.1950 o ZUS (Dz. U.R.P. nr 36 poz. 333) przeprowadza reorganizację ZUS, wyłączając spod jego kompetencji lecznictwo, likwiduje ubezpieczalnie społeczne, Spółkę Bracką w Tarnowskich Górach i Kasę Bratnią Górników, znosi odrębność prawną poszczególnych gałęzi ubezp. społ., wprowadza dochody i wydatki ub. sp. do budżetu Państwa.

Ustawa z 20.7.1950 r. o Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego (Dz. U.R.P. nr 36 poz. 334) powołuje ten zakład.

Ustawa z 15.12.1951 (Dz. U.R.P. nr 67 poz. 466) znosi ZLP i przekazuje

SPROSTOWANIE BŁĘDU

Kol. Szczepan Grabiński, Kierownik Ekspozytury ZUS w Szczecinku zwrócił nam uwagę na błąd w nr 5/52 PUS w dziale „Zapytania i wyjaśnienia z praktyki ubezpieczeniowej" str. 141. W odpowiedzi nr 73 dotyczącej „prawa do zasiłków rodzinnych w przypadku śmierci noworodka" mylnie obliczono wysokość zasiłków, ponieważ na żonę będącą w 9 miesiącu ciąży przysługuje zasiłek w kwocie 37,50 zł, a nie jak podano 30 zł. W omawianym przypadku suma należnych zasiłków wynosi więc 211,50 zł a nie 204 zł.

Kol. Grabiński ma rację — błąd prostujemy.

jego zadania państwowej administracji służby zdrowia.

Ustawa z 39.12.1951 (Dz. U.R.P. nr 1/52 poz. 4) likwiduje Państwowy Zakład Emerytalny i przekazuje jego agendy ZUS.

PRZENIESIENIE WYPŁAT ZASIŁKÓW CHOROBOWYCH NA ZAKŁADY PRACY

Uchwała KERM z 23.6.1950 (Monitor A-42 poz. 485).

Uchwała nr 835 Prezydium Rządu z 8.12.1951 (Monitor A-103 poz. 499).

UBEZPIECZENIE RODZINNE

Dekret z 28.10.1947 o ubezpieczeniu rodzinnym (Dz. U.R.P. nr 66 poz. 414).

Rozporządzenie MPiOS z 16.I.1948 w sprawie terminu zastosowania przepisów dekretu o ubezpieczeniu rodzinnym do poszczególnych kategorii osób (Dz. U.R.P. nr 4 poz. 29).

Rozporządzenie MPiOS z 18.4.1950 w sprawie zastosowania ubezpieczenia rodzinnego do pracowników rolnych (Dz. U.R.P. nr 19 poz. 159).

Rozporządzenie MPiOS z 16.1.1948 o warunkach nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych (Dz. U.R.P. nr 4, poz. 30).

Rozporządzenie MPiOS z 12.2.1951 w sprawie zmiany warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych (Dz. U.R.P. nr 9 poz. 72).

Zarządzenie PrzewodniczącegoPKPG z 1.3.1951 w sprawie sezonowej premii za ciągłość i wydajność pracy pracowników, zatrudnionych przy pracach sezonowych (Monitor nr A-29 poz. 375).

Rozporządzenie MPiOS z 5.5.1951 w sprawie warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych przez pracowników sezonowych (Dz. U.R.P. nr 26 poz. 196).

Rozporządzenie MPiOS z 16.1.1948 o powierzeniu pracodawcom wypłaty zasiłków rodzinnych (Dz. U.R.P. nr 4, poz. 32).

Rozporządzenie MPiOS z 23.2.1949 w sprawie wysokości zasiłku rodzinnego (Dz. U.R.P. nr 18 poz. 124).

Rozporządzenie MPiOS z 10.2.1950 o wysokości zasiłku rodzinnego (Dz. U.R.P. nr 6 poz. 62).

Zarządzenie Prezesa RM z 21.1.1952 (Monitor A-9 poz. 88) — uprawnia do zasiłków rodzinnych uczniów szkół wyższych odbywających praktykę dyplomową trwającą dłużej niż 3 mies. (jeżeli mają rodzinę).

Zarządzenie MPiOS z 22.3.1952 (Monitor A-18 poz. 417) zawiesza wypłatę zasiłków rodzinnych na stypendystów szkół wyższych.

Rozporządzenie MPiOS z 30.4.1952 w sprawie nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych przez robotników nowoprzyjmowanych do pracy w kopalniach węgla (Dz. U.R.P. nr 23 poz. 154).

SĄDY UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH I KOMISJE ODWOŁAWCZE

Rozporządzenie Min. Sprawiedl. oraz PiOS z 22.9.1945 o sposobie przedstawiania kandydatów na ławników o. s. u. s, trybie powoływania ławników i zasadach powoływania poszczególnych ławników na posiedzenie sądowe (Dz. U.R.P. nr 41 poz. 230 i nr 61/49 poz. 484).

Dekret z 1.3.1946 o zmianie prawa o. s. u: s: (Dz. U.R.P. nr 12 poz. 76).

Rozporządzenie Min. Sprawiedl. oraz PiOS z 10.2.1947 o ustanowieniu okręgowych s. u. s. (Dz. U.R.P. nr 28 poz. 113).

Rozporządzenie MPiOS z 4.6.1947 w sprawie regulaminu urzędowania rzecznika (Dz. U.R.P. nr 45 poz. 239).

Rozporządzenie Min. Sprawiedl. z 4.12.1947 w sprawie regulaminu wewnętrznego urzędowania TUS (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. nr 74 poz. 473).

Rozporządzenie Min. Sprawiedl. oraz PiOS z 18.6.1948 o zasadach i warunkach prowadzenia spraw przez s. u. s. (Dz. U.R.P. nr 32 poz. 219).

Rozporządzenie Min. Sprawiedl. oraz PiOS z 18.6.1948 o wysokości, zasadach ustalania i wypłacania diet oraz kosztów przejazdu ławników o.s.u.s. (Dz. U.R.P. nr 35, poz. 245).

Rozp. Min. sprawiedl. oraz PiOS z 9.8.1948 (Dz. U.R.P. nr 38 poz. 284) podwyższa liczbę ławników w poszczególnych o.s.u.s.

Rozp. Min. Sprawiedl. oraz PiOS z 31.8.1950 w sprawie dostosowania okręgów o.s.u.s. do nowego podziału administr. państwa (Dz. U.R.P. nr 28 poz. 255).

Zarządzenie MPiOS z 16.3.1951, w sprawie postępowania komisji odwoławczych ubezpieczeń społ. (okólnik ZUS nr 64/51). Komisje odwoławcze stosują w postępowaniu rozp. MPiOS z 19.3.1947 o postępowaniu komisji rozjemczych Dz. U.R.P. nr 34 poz. 161).

opracował: *J. Szczygielski*

Prawotwórcza działalność ZUS
w latach od 1945 do 1952

Za zgodą Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej ZUS wydawał w okresie minionego 8-lecia szereg zarządzeń o charakterze prawotwórczym, ponieważ wiele spraw wymagało nowego unormowania, mimo, że nie były one jeszcze w pełni dojrzałe do uregulowania ustawowego. Działalność ta była szczególnie żywa w pierwszych latach, lecz i później szybki rozwój stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych zmuszał ZUS do „ustawodawczego" normowania pewnych zagadnień w drodze okólników.

Poniżej dajemy przegląd najważniejszych „aktów prawnych", wydanych przez ZUS w latach 1945 do 1952, dotyczących świadczeń ubezpieczeniowych.

Pierwszym zarządzeniem, które można nazwać deklaracją w sprawie wznowienia działalności instytucji ubezpieczeń społecznych na zasadzie przedwojennego ustawodawstwa polskiego, był okólnik ZUS nr 1 z 28.2.1945. Podawał on równocześnie wytyczne w sprawie ewidencji zakładów pracy i ubezpieczonych, wymiaru i poboru składek, rachunkowości, wymiaru zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz polecił zapewnienie świadczeń chorobowych pracownikom publiczno-prawnym państwowym i samorządowym.

Już od początku wznowienia swej działalności ubezpieczalnie społeczne zaczęły udzielać pomocy leczniczej dla rencistów ZUS, emerytów państwowych i innych funduszy zastępczego ubezpieczenia emerytalnego oraz dla członków ich rodzin. Formalne uregulowanie tej sprawy nastąpiło w okólniku nr 15 z 10.5.1945. W myśl tego okólnika ambulatoryjna pomoc lecznicza dla rencistów i emerytów udzielana była bez czasowego ograniczenia, a leczenie szpitalne przez okres 26 tygodni. Pomoc lecznicza i szpitalna dla osób pobierających renty względnie emerytury pochodne (dla wdów i sierot oraz dla członków rodzin rencistów (emerytów) udzielana była na tych samych zasadach, na jakich udzielana była członkom rodzin czynnych pracowników. Swiadczeń pieniężnych (zasiłków chorobowych) rencistom ani emerytom nie udzielano. Zasady te zostały następnie potwierdzone dekretem z 8.I.1946 i rozporządzeniem z 5.3.1947.

Pierwsze unormowanie wysokości świadczeń a zarazem ich podwyżka nastąpiło w okólniku nr 16 z 23.5.1945. Podwyżka dotyczyła jednak na razie rent najniższych (ustalono minimalną wysokość rent) i rent z ubezpieczenia emerytalnego robotników, które częściowo dostosowano do poziomu świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych. Okólnikiem tym zapoczątkowano wypłatę rent na zasadzie stawek jednolitych. Zasada ta przetrwała właściwie do dziś, z tym, że od 1.1.1949 ustalono 8 grup wymiaru renty, zależnie od ostatniego zarobku, jednolicie do robotników i pracowników umysłowych. Nie wznowiono na razie wypłaty rent wypadkowych niskoprocentowych (poniżej 20%), rent z art. 38a rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (tzw. wzrost renty) oraz rent przyznanych osobom, które podjęły zarobkowanie.

W okólniku nr 49 z 29.7.1945 polecono wypłacać renty, należne rencistom wywiezionych do Rzeszy, do rąk członków rodzin które wskutek braku żywiciela pozostawały bez środ-

ków do życia, a wskutek nie zakończonej jeszcze repatriacji nieprędko mogły spodziewać się ich powrotu.

Stale poprawiające się finanse ubezpieczeń pozwoliły na dalsze uchylenie zarządzeń ograniczających wypłatę niektórych rent (tak co do wysokości jak i początkowych terminów wypłaty). Okólnikiem nr 50 z 2.8.1945 ustalono zasadniczy termin, od którego wypłacało się zaległości na 1.2.1945, dla szeregu jednak kategorii rencistów ustalono ten termin na dzień 11.1., 1.2 wzgl. 1.8.1944.

Na podstawie zarządzenia Naczelnego Dyrektora ZUS z 18.8.1945 wznowiono wypłatę niskoprocentowych rent wypadkowych.

Okólnikiem nr 58 z 1.9.1945 unormowano szereg zagadnień ubezpieczenia rentowego, wynikłych wskutek wojny: zachowanie uprawnień emerytalnych w okresie wojny, zakres obowiązku ubezpieczenia w czasie okupacji wskutek zmiany charakteru zatrudnienia, łączenie uprawnień emerytalnych, ustalanie i odtwarzanie przebiegów ubezpieczenia i podstawy wymiaru świadczeń, zaliczanie do polskiego ubezpieczenia okresów zatrudnienia w Rzeszy i krajach okupowanych, odszkodowywanie wypadków w zatrudnieniu, zaszłych na tych terenach oraz wypłatę minimalnych zaliczek na poczet rent należnych z zagranicznych instytucji ubezpieczeniowych.

Ubezpieczalnie społeczne udzielały pomocy leczniczej dla osób objętych akcją repatriacyjną i przesiedleńczą; podstawę do tego dał okólnik nr 64 z 11.9.1945.

Z dniem 1.10.1945 zarządzona została wybitniejsza podwyżka świadczeń rentowych (w zasadzie o 100%). Podwyżkę tę unormowały: okólnik nr 67 z 12.9.1945, pismo okólne z 17.12.1945, zarządzenia nr 2 z 19.1.1946 i nr 4 z 15.2.1946. Równocześnie wznowiono wypłatę rent z art. 38a rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (tzw. wzrosty rent), przedłużono z mocą wsteczną od 1.10.1945 wypłatę rent sierocych powypadkowych i dodatków na dzieci do ukończenia 24 roku życia dziecka w razie pobierania jakiejkolwiek nauki, a więc nawet w razie nauki w szkołach niższych (przedwojenne przepisy przewidywały takie renty dla dzieci w wieku od 21 do 24 lat tylko w przypadku studiowania w wyższych zakładach naukowych). Równocześnie polecono wypłacać zaliczki na renty pochodne po osobach, które miały przyznane renty z zagranicznych instytucji ubezpieczeniowych.

Równolegle z rozbudową świadczeń rentowych następowała i rozbudowa świadczeń leczniczych. W okólnikach nr 45 z 27.7.1945 i nr 73 z 22.9.1945 wydano polecenie niezwłocznego wznowienia badań lekarskich pracowników młodocianych i nawiązania ścisłej współpracy z inspektorami pracy oraz ustalono szczegółowe wytyczne w sprawie tych badań. Okólnikiem nr 94 z 20.10.1945 polecono ubezpieczalniom nawiązywać umowy z pracodawcami rolnymi dla zapewnienia odpowiedniej pomocy leczniczej pracownikom rolnym i unormowano sprawę zasiłków pokarmowych, okólnikiem nr 123 z 5.12.1945 ustalono zasady przyznawania i naprawy protez, aparatów ortopedycznych itp., okólnikiem nr 126 z 11.12.1945 unormowano zakres pomocy leczniczej dla rodzin żołnierzy W.P. żołnierzy zdemobilizowanych, dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego oraz dla wdów i sierot po ofiarach wrogów demokratycznego ustroju Polski.

W roku 1946 nastąpiła dalsza rozbudowa świadczeń rentowych i zróżnicowanie ich wysokości. Zarządzeniem nr 1 z 19.1.1946 wprowadzono dodatki do rent na dzieci w wysokości rent sierocych. Zasada ta powtórzona została następnie w dekrecie o zasiłkach rodzinnych z 28.10.1947. Zarządzeniem z 29.1.1946 polecono wypłacić rentobiorcom w lutym 1946 jednorazową zapomogę w wysokości jednomiesięcznej należności rentowej.

Pierwszym ważnym krokiem w kierunku ujednolicenia warunków uprawnień do świadczeń emerytalnych z ubezpieczenia robotników i pracowników umysłowych było przyznanie prawa do rent zdolnym do zarobkowania wdowom po robotnikach, które wychowywały dzieci uprawnione do rent sierocych. W ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych wdowa miała prawo do renty wdowiej niezależnie od wieku i zdolności do zarobkowania. Świadczenie to wprowadzone zostało okólnikiem nr 14 z 29.1.1946.

Od 1 października 1945 przyznano prawo do rent sierocych i dodatków na dzieci uczące się bez względu na rodzaj szkoły w ubezpieczeniu wypadkowym i emerytalnym robotników (zarządzenia nr 2, 4 i 6 z r. 1946). W ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych prawo to przysługiwało z mocy samego rozporządzenia.

Uchwałą Komisarza Zakładu z 2.4.1946 (zarządzenie nr 15 z 13.4.1946) podwyższona została od 1.3.1946 o 100% wysokość wszystkich wypłat rentowych krajowych, i zagranicznych. Podwyższono również o 100% świadczenia jednorazowe (zapomogi pośmiertelne, zasiłki pogrzebowe i odprawy).

Okólnikiem nr 59 z 11.4.1946 przyznano prawo do pomocy leczniczej przysługującej rencistom, osobom, które w chwili zgłoszenia roszczenia o rentę emerytalną, mają spełnione wszystkie warunki do przyznania renty. Chodziło o zapewnienie ciągłości leczenia osobom, które przestały pracować i to jeszcze przed formalnym załatwieniem roszczenia, co wymagało niekiedy — w razie braku dokumentów — pewnego czasu.

Duże znaczenie dla ubezpieczonych miały postanowienia okólnika nr 76 z 30.4.1946, który ustalał że okres stanu wojennego od 1.9.1939 do 17.12.1945 należy uważać za przeszkodę do zgłoszenia roszczenia w rozumieniu art. 185 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, tzn., że uprawnienia do świadczeń rentowych zachowane w dniu wybuchu wojny nie są przedawnione, jeżeli roszczenie zostało wniesione w terminie do 16.6.1946. Okólnik ten postanowił również, że przerwy w zatrudnieniu w okresie stanu wojennego traktuje się na równi z innymi okresami zachowującymi uprawnienia emerytalne (bezrobocie, choroba, służba wojskowa itp.).

Zarządzeniem nr 10 z 7.5.1946 ZUS ustalił, że przy stosowaniu przepisów art. 54 ust. 2 rozp. o ubezp. prac. umysł. (redukcja renty z powodu zarobkowania rencisty), należy wstrzymywać wypłatę renty dopiero wtedy, gdy zarobek rencisty wynosił co najmniej 1000 zł. Ustalenie tej granicy było konieczne wobec stałego wzrostu wysokości zarobków i rent. Brak nowego ustalenia zmuszałby do wstrzymania wypłaty rent z chwilą podjęcia jakiegokolwiek zatrudnienia, co byłoby sprzeczne z zasadami polityki zatrudnienia państwa ludowego. Osiągnięcie zarobku w kwocie 1000 zł było również podstawą do wstrzymania wzgl. odmowy renty z ubezpieczenia emerytalnego robotników na podstawie art. 154 ust. 1 ustawy o ubezp. społ., albowiem zarobek taki stanowił zawsze więcej niż $^1/_3$ przeciętnych w tym czasie zarobków.

W miarę dalszego wzrostu zarobków i rent ZUS kilkakrotnie podwyższał kwoty zarobków, ograniczających prawo pobierania rent (zarządzenie 26 z 28.8. 46, zarządzenie 3 z 20.3.47, zarządzenie 26 z 1.12.47 itd.).

Dla uniknięcia zwłoki w załatwianiu roszczeń o zaopatrzenia z art. 302 i 303 ZUS w okólniku nr 205 z 10.12. 1946 ustalił nowe złagodzone zasady przyznawania tych zaopatrzeń.

Krokiem w kierunku ujednolicenia przepisów prawnych w zakresie ubezpieczenia pracowników fizycznych i umysłowych był okólnik nr 28 z 7.2.1947, na podstawie którego ustala się okresy ubezpieczenia zarówno robotników jak i pracowników umysłowych na podstawie art. 155 ustawy, a więc zasad ustalonych ustawowo dla ubezpieczenia robotników.

W zarządzeniu nr 3 z 20.3.1947 przesunięto dla chłopców granicę wieku uprawniającego do pobierania renty sierocej lub dodatku na dzieci z 17 na 18 lat (tak jak u dziewcząt).

Ważne znaczenie miało objęcie odszkodowaniem z ubezpieczenia wypadkowego dwóch nowych chorób zawodowych, a to: glistnicy u górników oraz schorzeń mięśni, kości i stawów u osób zatrudnionych przy przyrządach, działających przez sprężanie powietrza (okólnik nr 58 z 21.3.1947).

W zarządzeniu nr 8 z 8.9.1947 polecono przyznawać poszkodowanym w wypadku dodatki bezradności i dodatki na dzieci za okres leczenia, o ile dodatki te przyznano do renty po ukończeniu leczenia. Dodatków bezradności nie wypłacało się jednak w okresie leczenia w szpitalu z uwagi na to, że poszkodowany otrzymywał w tym czasie potrzebną opiekę i pomoc.

W okólniku nr 115 z 18.6.1947 ZUS ustalił, że zawarcie małżeństwa przez ubezpieczonego po 55 roku życia lub w okresie pobierania renty nie stanowi okoliczności wykluczającej prawo do renty wdowiej, jeżeli małżeństwo zostało zawarte z rencistą, który w chwili zawarcia małżeństwa nie miał ukończonych 55 lat życia lub gdy z małżeństwa zawartego przez ubezpieczonego lub rencistę po ukończeniu 55

roku życia urodziły się dzieci. Za datę zawarcia małżeństwa należało uważać datę nawiązania faktycznej wspólności małżeńskiej, o ile ta wspólność została następnie zalegalizowana przez zawarcie związku małżeńskiego.

W okólniku nr 137 z 29.7.1947 ZUS rozszerzył prawo do dodatków na dzieci i do rent sierocych na dzieci, które, jako ofiary wojny zostały przysposobione przez rencistów (również wdowy).

Uchwała Tymczasowej Rady ZUS z 19.12 1947 stworzyła podstawę do przyznawania tzw. świadczeń wyjątkowych w przypadkach pokrzywdzenia społecznego, powstałego na gruncie przedwojennych przepisów prawnych, niedostosowanych do nowych warunków społecznych. Zasady udzielania tych świadczeń określił okólnik nr 102/48.

W latach 1948 i 1949 nastąpiła dalsza, duża stosunkowo rozbudowa i podwyżka świadczeń ubezpieczeniowych. Pierwsza z nich następuje na podstawie zarządzenia nr 3 z 23.1.1948.

Instytucje ubezpieczeniowe współdziałają w akcji wczasów letnich dla dzieci (okól. 97/47 i 6/48) oraz w akcji wczasów pracowniczych zwłaszcza leczniczych przez objęcie leczeniem zdrojowiskowym, ambulatoryjnym i sanatoryjnym pracowników w okresie urlopów wypoczynkowych. Wytyczne w tej sprawie zawiera okólnik nr 7 z 26.4.1948.

Okólnikiem nr 89 z 10.6.1948 przedłużono prawo do zasiłków rodzinnych i leczenia na młodzież opóźnioną w nauce (od 24 do 30 lat).

W okólnikach nr 8 z 22. 1. 1948 i nr 120 z 13.8.1948 zarządzono podjęcie wypłaty rent dla repatriantów ubezpieczonych za granicą oraz — dla uczestników zastępczych funduszy emerytalnych.

W związku z bezrobociem w okresie przedwojennym i brakiem dowodów rejestracji dla wykazania zachowania uprawnień, ZUS zarządził okólnikiem nr 112 z 7.6.1944, że uprawnienia emerytalne osób, zachowane w 60 roku życia, należy uważać nadal za zachowane, o ile osoby te później nie usamodzielniły się.

Okólnikiem nr 136 z 4.7.1949 polecono objąć pomocą leczniczą wszystkie dzieci w rodzinach pracowniczych na które przysługuje prawo do zasiłków rodzinnych.

W związku z powstającym problemem rehabilitacji przemysłowej inwalidów pracy ZUS włączył się do akcji szkolenia zawodowego inwalidów (ok. 104/48).

Okólnik nr 106 z 31.5.1949 zarządził zaliczanie do ubezpieczenia emerytalnego okresów zatrudnienia jeńców wojennych, którzy po tzw. zrzeczeniu się praw jeńca wojennego, byli nadal przymusowo zatrudnieni w Rzeszy oraz okresów zatrudnienia polskich robotników rolnych w Rzeszy i w b. Wolnym M. Gdańsku, mimo, że robotnicy ci — w myśl układów zawartych w okresach przedwojennych — nie podlegali ubezpieczeniu.

Okólnikiem nr 30 z 16.2.1950 przyznano prawo do zasiłków chorobowych we wszystkich przypadkach zarządzonego przez władze sanitarne odosobnienia pracownika z powodu choroby zakaźnej w jego domu; tym samym wypełniano dotkliwą lukę w zakresie sytuacji objętych ochroną ubezpieczeniową.

Dla najszybszego udzielania pomocy materialnej ubezpieczonym i członkom ich rodzin, Zakład upoważnił ubezpieczalnie społeczne okólnikiem nr 76 z 21.4.1950 do wypłaty zaliczek na poczet rent.

Okólnikiem nr 113 z 2.6.1950 przyznano inwalidom ociemniałym uprawnionym do rent tzw. dodatki dla ociemniałych, które wypłacane są w tej samej wysokości, co dodatki bezradności (połowa renty).

W celu usunięcia społecznie nieuzasadnionych różnic powstałych w wyniku obowiązujących do dnia 1.1.1949 przepisów, ZUS w okólniku nr 162 z 4.8.1950 przyznał wdowom, które zawarły ponowny związek małżeński przed 1.1.1949 prawo do renty wdowiej po rozwiązaniu drugiego małżeństwa.

Okólnikiem nr 41 z 14.2.1951 uznano za wypadki w rozumieniu art. 137 ustawy wypadki doznane przez pracowników w związku z uczestnictwem w pracowniczych akcjach zbiorowych o znaczeniu społecznym, gospodarczym lub politycznym oraz przy czynnościach o charakterze społecznym, do których pracownicy zostali skierowani przez organizacje związkowe.

Okólnik nr 72 z 31.3.1951 poleca zaniechanie stosowania przepisów o przedawnieniu w odniesieniu do rent wypadkowych, jeżeli fakt i okoliczności wypadku zostały udowodnione.

Okólnikiem nr 75 z 7.4.1951 ZUS zarządził pokrywanie w formie ryczałtowej opłat pocztowych za doręczenie wszystkich świadczeń, zwalniając w ten sposób rencistów od tych opłat przy doręczaniu.

W okólniku nr 101 z 12.5.1951 unormowano trzy bardzo ważne kwestie w zakresie ubezpieczenia emerytalnego: 1) zastąpiono warunek ubezpieczenia warunkiem zatrudnienia uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia, 2) unormowano sposób oceny zachowania uprawnień na dzień 1.1.1946, 3) ustalono pod jakimi warunkami zalicza się okresy zatrudnienia po 60 roku życia pracownikowi, który w myśl przepisów nie podlegał już ubezpieczeniu z powodu wieku.

Złagodzenie warunków tzw. ciągłości zatrudnienia wprowadza okólnik nr 209 z 3.11. 1951 przez zastąpienie „daty powstania" inwalidztwa „datą istnienia" inwalidztwa.

W okólniku nr 211 z 8.11.1951 przyznano b. pracownikom publiczno-prawnym prawo do renty z powszechnego ubezpieczenia emerytalnego, gdy pracownik ten nie nabył prawa do państwowego zaopatrzenia emer. z powodu braku odpowiedniego okresu wysługi emerytalnej, a ma warunki ustawowe do renty, po doliczeniu okresu służby państwowej.

W okólniku nr 65 z 15.4.1952 unormowano zasady przyznawania od 1.1.1952 wyjątkowych świadczeń wypadkowych dla uczniów różnego typu szkół zawodowych, techników i liceów zawodowych z tytułu wypadków doznanych przy praktycznym szkoleniu w warsztatach i pracowniach szkolnych.

Są to tylko najgłówniejsze zarządzenia ZUS wydane — jak na wstępie podkreślono — po uzgodnieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej, które normują kwestie świadczeniowe. W wielu wypadkach zarządzenia te zmieniały dawne przedwojenne przepisy prawne lub nadawały im nową treść zgodnie z interesem ludzi pracy, zgodnie z potrzebami państwa ludowego.

Poza tymi zarządzeniami wydano w minionych latach wiele zarządzeń, regulujących kwestie organizacji instytucji ubezpieczeniowych i zasady postępowania. Wprowadzono również zasady normowania pracy i współzawodnictwa dla podniesienia wydajności i jakości pracy, dla jak najszybszego i najlepszego obsłużenia ubezpieczonych pracowników.

Opracował *T. Wasylecki*

Wydawca: POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE, Przedsiębiorstwo Państwowe
Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 736-46, wewn. 11 i 625-06
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Adres redakcji: Warszawa, ul. Czerniakowska 231, pokój 109, tel. 890-40, wewn. 57
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.
Od dnia 16 maja 1952 r. zamówienia i wpłaty na prenumeratę pisma przyjmować będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. W związku z tym bezpośrednich zamówień i wpłat na prenumeratę do PKP „RUCH" kierować nie należy.
Prenumerata wynosi: rocznie 48 zł, półrocznie 24 zł, kwartalnie 12 zł. Cena egzemplarza pojedynczego 4 zł.

Zam. PWG CP1-P/C-253/52 z dn. 28.6.52 r: Podpisano do druku 17.6.52. Druk ukończ. 23.6.52. Nakł. 6250+55 egz. Papier druk. sat. kl. VII, gr. 60, A1. Zam. 2495 z dn. 30.6.52 r.
Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Dom Słowa Polskiego", Warszawa. 3-B-22490.

DO NASZYCH PRENUMERATORÓW

W związku ze zmianą dotychczasowej formy prenumeraty bezpośredniej w PPK „Ruch" i wprowadzeniem na to miejsce prenumeraty zleconej, podajemy bliższe szczegóły tej zmiany do wiadomości naszych Prenumeratorów.

1) Zmiana dotyczy przede wszystkim prenumeratorów indywidualnych, którzy nie będą jak dotychczas wpłacali prenumeraty na konto „Ruchu" w PKO, a dokonywać wpłaty będą mogli bezpośrednio w urzędach pocztowych w specjalnych okienkach, czy też u wyznaczonych do przyjmowania prenumeraty urzędników, którzy będą od razu wystawiali pokwitowania przyjęcia prenumeraty. Prenumeratorzy indywidualni będą mogli również zamawiać prenumeratę i dokonywać przedpłaty przez listonoszy. Sposób ten uważamy, jeśli idzie o prenumeratorów indywidualnych za korzystny, gdyż listonosze będą starali się o jak największą ilość prenumeratorów i ich staranną obsługę.
2) Zniesienie prenumeraty bezpośredniej nie dotyczy w roku bieżącym urzędów i instytucji, które zamawiają prenumeratę czasopisma pisemnie w PPK „Ruch". W takich bowiem wypadkach PPK „Ruch" przyjmuje zamówienie i wykonuje je kredytowo wysyłając jednocześnie rachunek, który będzie podstawą do dokonania przelewu, czy też uregulowania należności w inny sposób. Regulowanie należności za prenumeratę przez urzędy, instytucje i inne organizacje w drodze przelewów bankowych pozostaje nadal utrzymane również i w tych wypadkach, gdy prenumerator (instytucje itp.) wpłaca należność równocześnie z zamówieniem.
   Uprzedzamy przy tym zainteresowanych Prenumeratorów (urzędy, instytucje itp.), że od 1 stycznia 1953 PPK „Ruch" nie będzie przyjmowało prenumeraty kredytowanej a chcąc uniknąć przerwy w dostawie czasopisma z początkiem roku 1953, konieczne jest uregulowanie należności za prenumeratę z góry już w r. 1952, w terminach i w sposób, który zostanie we właściwym czasie podany do wiadomości wszystkich Prenumeratorów przez PPK „Ruch".
3) Przyjmowanie wpłat gotówkowych na prenumeratę bezpośrednio przez placówki PPK „Ruch" zostaje skasowane.
4) Zarówno urzędy jak i agencje pocztowe oraz listonosze będą przyjmować wpłaty na prenumeratę czasopism tylko na okres przyszły. Prenumeratę wsteczną należy zamawiać bezpośrednio w PPK „Ruch", Sprzedaż archiwalna, Warszawa, ul. Srebrna 12, przy równoczesnym wpłaceniu należności w wysokości normalnej prenumeraty na specjalne konto PKO I—15207 dla wszystkich czasopism.
   Pojedyncze numery czasopisma można zamawiać w ten sam sposób w PPK „Ruch" z tym, że przy zamówieniu należy wpłacać równowartość zamawianych numerów po cenie pojedynczego egzemplarza.
5) Wszelkie reklamacje dotyczące nieterminowej dostawy prenumerowanych czasopism, braków w dostawie oraz innych niedokładności należy wnosić wyłącznie do tej instytucji, czy osoby u której zgłoszono prenumeratę czasopisma. Bezpośrednie zgłaszanie reklamacji do innych instytucji powoduje opóźnienie w szybkim załatwianiu reklamacji i jest przyczyną zbędnej korespondencji.

RACHUNKOWOŚĆ – miesięcznik

Czasopismo ogólnobranżowe, z przewagą problematyki przemysłu i handlu, poświęcone zagadnieniom rachunkowości i finansów, analizy działalności gospodarczej w zakresie wiążącym się z rachunkowością oraz planowania finansowego.

Celem czasopisma jest podnoszenie poziomu fachowego pracowników służby finansowo-księgowej, oddziaływanie w kierunku usprawnienia sporządzanych sprawozdań rachunkowych oraz przyspieszenia rotacji środków obrotowych.

Czasopismo przeznaczone jest dla pracowników finansowo-księgowych oraz słuchaczy i wykładowców szkół ekonomicznych i handlowych.

Stron 44, prenumerata kwartalna Zł 13.50, cena egz. Zł 4.50.

Prenumeratę należy zgłaszać w urzędach pocztowych lub u listonoszy. —

Cena egz. zł 4.–